

Liczba zgonów rośnie



str. 14

Takiego nawału pracy związanego z wystawianiem aktów zgonu pracownicy Urzędu Stanu Cywilnego w Chojnicach nie pamiętają. – Kiedyś wystawialiśmy ich 12-15 tygodniowo, a teraz jest to już ponad 30 – mówi Helena Tarlach, zastępca kierownika USC w Chojnicach. Część osób – oczywiście nie wszystkie – to zmarli na COVID-19. – Dostajemy ciało w potrójnym worku. To wszystko jest zaplombowane. Nie otwieramy tego. Gdy zwłoki już są w trumnie, to ją silikonujemy – mówi przedsiębiorca pogrzebowy Tadeusz Porożyński (na zdjęciu).

tekst i fot. Danuta Niedzielska

- Nocny pożar domu w Brusach. Potrzebna pomoc str. 11
- „Przekłamanie historyczne to nie ciężar, można je usunąć” str. 12
- Samorządy wzięły od ogrodników tysiące chryzantem str. 14

REKLAMA

DOSTĘPNA OD RĘKI
BLACHA TRAPEZ
II GATUNEK
DZWOŃ I PYTAJ O CENĘ!

VERPOL
SYSTEMY DACHOWE

PAWŁÓWKO
Torowa 1
Chojnice
www.verpol.pl
52 397 52 59

już od
19,00 zł
brutto/m²

Rowerzysta zmarł w szpitalu



Mężczyzna był uwięziony pod autem. Mieszkańcy próbowali go wydostać, podnosząc samochód na rzeźbach z pobliskiej posesji

str. 3

Ich tlen ratuje pacjentów w Polsce



str. 2

Pijany wjechał pod szynobus



str. 5

Nowy klip chojnickiego Kokonu



str. 8

Plan minimum wykonany



str. 25

Ich tlen ratuje pacjentów w całej Polsce



Tadeusz Skajewski dogląda poszczególnych etapów produkcji. Poza tym to on jest pomysłodawcą i projektantem niektórych urządzeń w zakładzie.



Wojciech Miętka podczas pracy przy napełnianiu butli.

Chojnicka firma Temis produkuje tlen medyczny dla ponad 170 placówek w kraju. – Ostatnio właściwie podwoiliśmy produkcję – przyznaje Tadeusz Skajewski, założyciel firmy, który musiał ostatnio bardziej zaangażować się w pracę, mimo że jest już na emeryturze.

Od czasu wybuchu pandemii tlen medyczny to produkt pierwszej potrzeby. Pomaga na przykład w leczeniu chorych na COVID-19 i leżących pod respiratorami. Wiele placówek medycznych korzysta z produktu, który wyjeżdża z rodzinnego przedsiębiorstwa w Chojnicach.

Firma jest niewielka, ale prężna. Zatrudnia 58 pracowników. – *Chętnie przyjęlibyśmy więcej, ale na rynku brakuje ludzi. Szkoda, bo można dobrze zarobić, a praca – po przeszkoleniu i przy przestrzeganiu zasad*

– jest bezpieczna – zaznacza Tadeusz Skajewski.

To on jakieś 30 lat temu założył firmę, a początki łatwe nie były – chociażby ze względu na trudność w pozyskaniu surowców. Obecnie założyciel, choć jest już na emeryturze, nadal dogląda biznesu, a ostatnio w pracy spędza sporo czasu. – *Wszystko przez to, że kierownictwo nam się rozchorowało. Mój syn też przebywał na kwarantannie. Dobrze, że inni pracownicy czują się dobrze – mówi.*

Po całej Polsce

W zakładzie potrzeba rąk do pracy, bo w ciągu ostatnich kilku miesięcy mocno zwiększyło się zapotrzebowanie na tlen medyczny. Jest on wytwarzany w Temisie od 2001 roku. Jak przyznaje Tadeusz Skajewski, w ostatnim czasie firma podwoiła produkcję. – *Technicznie jesteśmy w stanie sprostać potrzebom – mówi pan Tadeusz.* Wszystko między innymi dzięki temu, że firma już wcześniej przygotowała się na trudne czasy. Na przykład

już wiosną zakupiono dodatkowe butle. Teraz byłby z tym problem.

Tlen medyczny z Chojnic jest rozwożony do 174 placówek medycznych w całej Polsce, chociażby przychodni i gabinetów dentystycznych. Na liście odbiorców jest 25 szpitali, w tym również chojnicki. – *Niedługo znajdzie się na niej także szpital polowy w Ciechocinku, gdzie będą wykorzystane nasze zbiorniki – dodaje Marek Skajewski.*

Zapotrzebowanie jest tak duże, że wydano zgodę na wykorzystanie butli od tlenu technicznego na potrzeby medycznego. Oczywiście są one do tego celu odpowiednio przygotowywane.

Nie zabraknie

Czym różni się tlen medyczny od technicznego? Zawartość tlenu w całej objętości musi wynieść przynajmniej 99,5 proc., ale w praktyce jest to jeszcze więcej (w choj-

nickim zakładzie to ok. 99,8 proc.). Pozostała część to inne składniki, takie jak wilgoć czy dwutlenek węgla. Nie znaczy to, że techniczny tlen jest gorszej jakości – ma po prostu inne proporcje i musi być czystszy, dzięki czemu jest bardziej przydatny na przykład przy pracach spawalniczych.

Próbka z każdej serii trafia do analizy. Wszystko musi być pod ścisłą kontrolą. Tadeusz Skajewski zaznacza, że choć zakład nie jest duży w porównaniu z gigantami w branży, to może się poszczycić jakością produktu i terminowością w realizacji zamówień. – *Cieszę się i jestem dumny, że niewielka firma tak dobrze sobie radzi na tym polu. Mogę zapewnić, że w Chojnicach tlenu medycznego z pewnością nie zabraknie – dodaje.*

tekst Ramona Wieczorek,
fot. Daniel Frymark



Gdy tylko pojawiły się pierwsze informacje o rozprzestrzenianiu COVID-19, w firmie podjęto kroki, by przygotować się na zwiększoną produkcję. Trzeba było na przykład zadbać o dodatkowe butle.



Napełnienie partii dużych butli tlenem trwa około pół godziny. Na pierwszym planie Krzysztof Pelowski.

REKLAMA

ul. Wczasowa 2
89-502 Raciąż

tel. 530 163 326

e-mail:
ceo.odnawialna@gmail.com

ceo-odnawialna.pl

CE

Centrum Energii Odnawialnej

KOMPLEKSOWE INSTALACJE FOTOWOLTAICZNE

profesjonalne doradztwo i wsparcie pomontażowe

opracowywanie dokumentacji techniczno-projektowej

montaż instalacji fotowoltaicznych

5 lat działalności
2015-2020

Rowerzysta uwięziony pod samochodem

Dramatyczny przebieg miał wypadek w Kłodawie. Rowerzysta po zderzeniu z autem dostał się pod samochód. Udało się go stamtąd wyciągnąć. Początkowo wydawało się, że obrażenia nie są aż tak rozległe. Niestety, pan Wiesław zmarł w szpitalu.

Do poważnego wypadku, którego skutkiem była śmierć rowerzysty, doszło w piątek późnym popołudniem w Kłodawie. Okoliczności zdarzenia nie są do końca jasne. Sam prokurator przyznaje, że są one niejednoznaczne. Wiadomo na pewno, że potrącenie miało miejsce około godziny 17.00. Osobowe volvo jechało w kierunku Powalek, a rowerzysta w kierunku Kruski. Było już ciemno. Jak wynika ze wstępnych ustaleń, rowerzysta miał być nieoświetlony oraz miał się poruszać nieprawidłowo, lewą stroną jezdni. Samochód potrącił 57-latkę. Mężczyzna

w wyniku uderzenia znalazł się pod autem.

Podnieśli samochód

Kierowca volvo zorientował się, że rowerzysta jest uwięziony pod pojazdem. Sytuacja miała dramatyczny przebieg. Pierwsi zareagowali pobliscy mieszkańcy. To dzięki ich staraniom auto udało się podnieść. Kilka osób uniosło przód samochodu. Podłożono pod niego rzeźby z ogrodu przy pobliskim zabudowaniu. Dzięki temu ciężar pojazdu nie dociskał mężczyzny.

Potem akcją ratunkową kontynuowały służby. – Po naszym przyjeździe mężczyzna był nieprzytomny.



Okoliczni mieszkańcy unieśli samochód i podłożyli pod niego rzeźby, żeby uwolnić poszkodowanego.



Do wypadku doszło w piątek w Kłodawie. Ranny rowerzysta zmarł w szpitalu.

Auto zostało uniesione przy użyciu sprzętu hydraulicznego. Poszkodowanemu została udzielona pomoc. Potem był przekazany zespołowi ratownictwa medycznego. W karetce odzyskał przytomność i został przewieziony do szpitala – relacjonuje Henryk Koźlewicz, oficer prasowy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Chojnicach.

Mężczyzna trafił do szpitala w Tucholi. Początkowo wydawało się, że ranny przeżyje wypadek. Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że początkowo jego stan był dość dobry. Później jednak nagle się pogorszył. Około godziny 21.30 poszkodowany 57-latek zmarł.

Prokuratura bada

Zdarzenie zostało zakwalifikowane jako wypadek ze skutkiem śmiertelnym. Na miejscu pracowali policjanci i prokurator. – Ze wstępnych ustaleń funkcjonariuszy wynika, że kierujący rowerem, jadąc w kierunku miejscowości Kruska nieprawidłową stroną jezdni, stracił panowanie nad pojazdem, w wyniku czego upadł pod prawidłowo jadący w kierunku Powalek samochód osobowy marki Volvo – mówi Justyna Przytarska, rzeczniczka prasowa chojnickiej policji.

Ofiarą wypadku to 57-letni pan Wiesław. Mieszkał w Kłodawie. Volvo kierował 22-letni mieszkaniec gminy Chojnice. Był trzeźwy.

Sprawę wyjaśniają teraz policja i prokuratura. Śledczy o zdarzeniu wypowiadają się ostrożnie. – Ustalamy wszystkie okoliczności tego wypadku. Zlecona została sekcja zwłok, która pozwoliła ustalić bezpośrednią przyczynę zgonu. Były nią obrażenia wewnętrzne powstałe w wyniku wypadku. Przebieg tego zdarzenia nie jest na razie jednoznaczny. Zostanie zapewne powołany biegły z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych – mówi Stanisław Kaszubowski, zastępca prokuratora rejonowego w Chojnicach. Od rowerzysty pobrano krew do badań na zawartość alkoholu.

tekst Stanisław Kamiński, fot. nadesłane

Powiat w czołówce zachorowań

W powiecie chojnickim nadal potwierdza się dość sporą liczbę zakażeń. W ubiegły wtorek u 84 osób testy wskazały wyniki dodatnie. Odnotowano też kolejne zgony. Łącznie w naszym regionie zmarło 29 osób.

Powiat chojnicki w ostatnich dniach znajduje się w ścisłej czołówce, jeśli chodzi o nowe zachorowania na COVID-19 w województwie pomorskim. W poprzedni poniedziałek i wtorek region znajdował się odpowiednio na piątym i szóstym miejscu pod względem dziennych zachorowań.

84 przypadki wskazane zostały we wtorek. – To 33 osoby z Chojnic, 20 osób z gminy Chojnice, 14 z Czerska i siedem osób z tej gminy – informuje Marek Szczepański. Jak dodaje starosta, wśród osób ujętych we wtorkowych statystykach było również ośmiu mieszkańców z gminy Brusy,

jedna osoba z Konarzyn i jedna z gminy Konarzyn.

Od początku epidemii w powiecie chojnickim zachorowało ponad 2 tys. osób. Ta liczba sprawia, że w całym województwie pomorskim powiat znajduje się na ósmym miejscu, jeśli chodzi o liczbę osób zakażonych. Trudno jednak wskazać konkretne ogniska, a osoby zakażone pochodzą z różnych środowisk. We wtorkowym raporcie Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna poinformowała też o zgonach pięciu kolejnych osób. – To czterech mężczyzn i kobieta

z powiatu chojnickiego. Wszyscy mieli choroby współistniejące – wyjaśnia Szczepański. Zmarli byli w wieku 72, 83, 69, 86 i 73 lata. Liczby zmieniają się jednak z dnia na dzień, a od początku epidemii w naszym regionie zmarło 29 osób.

Według danych na wtorek 17 listopada na kwarantannie w powiecie chojnickim znajduje się 1 900 osób. W izolacji domowej przebywa ich 1 221. W naszym regionie wyzdrowiało łącznie 836 osób, a wynik dodatni potwierdzono u 2009 osób.

pg

REKLAMA

POMOC DROGOWA 24/7
ANDRZEJ ZIMNICKI

886-435-283

OGŁOSZENIE PŁATNE

Pani
Krystynie Piekarskiej
wyraży głębokiego
współczucia i słowa otuchy
z powodu śmierci męża

składają
Pracownicy SEKO S.A.
wraz z Zarządem

GoodMills Polska

Firma GoodMills Polska Sp. z o.o. Jeden z największych producentów przetworów zbożowych w Polsce poszukuje do Zakładu w Dużej Cerkwicy kandydatów na stanowisko:

LABORANT

Miejsce Pracy: Zakład Produkcyjny w Dużej Cerkwicy k. Kamienia Krajeńskiego

Wymagania:

- wykształcenia min. średnie (mile widziane wykształcenie wyższe kierunkowe lub chemiczne)
- mile widziane doświadczenie na stanowisku laboranta
- umiejętność obsługi komputera (znajomość pakietu MS Office)
- świadomość jakości wykonywanej pracy (staranność, dokładność)
- dobra organizacja pracy
- umiejętność pracy w zespole

Oferujemy:

- zatrudnienie w ramach umowy o pracę
- możliwość rozwoju zawodowego

Osoby zainteresowane prosimy o przesyłanie CV pocztą na adres: Duża Cerkwica 2, 89-430 Kamień Krajeński lub e-mail: biuro.kamionka@goodmills.pl

Prosimy o dołączenie w aplikacji klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie danych zawartych w aplikacji o pracę dla celów niezbędnych dla obecnego i przyszłych procesów rekrutacyjnych przez GoodMills Polska Sp. z o.o. z siedzibą przy ul. Diamentowa 2, 47-341 Stradunia

Administratorem danych jest GoodMills Polska Sp. z o.o. z siedzibą przy ul. Diamentowa 2, 47-341 Stradunia. Dane zawarte w aplikacji o pracę przetwarzane są w celach związanych z prowadzeniem bieżących oraz przyszłych rekrutacji i nie będą udostępniane innym podmiotom. Każdy kandydat ma prawo dostępu do treści swoich danych ich poprawiania. Podanie danych jest dobrowolne, ale niezbędne do wzięcia udziału w rekrutacji.

ZAPRASZAMY NA WYMIANĘ OPON!

- ✓ wymiana opon
- ✓ wyważanie kół
- ✓ pełen serwis kół

BOSCH Service

STENCEL

89-600 Chojnice, ul. Bytowska 59,
tel. 52 397 10 60
www.stencil.bosch-service.pl

Na rowerze też można świętować



Z Agatką i Aleksandrem w trasę wyruszył Karol Gierszewski.



Na chętnych przed CHCK czekali Janusz Kaszubowski i Andrzej Beger.



Leszek Wahl i jego syn Angelo wybierali się do Krojant. Najpierw jednak do rowerów przypięli biało-czerwone flagi.

Miłośnicy dwóch kółek świętowali rocznicę odzyskania niepodległości. W kameralnym gronie przemierzali ścieżki naszego powiatu, a po drodze robili sobie fotki.

Starostwo Powiatowe razem z Chojnickim Towarzystwem Miłośników Roweru „Cyklista” zorganizowały Wirtualny Rajd Rowerowy. Jednak do końca nie był on wirtualny, bo uczestnicy musieli wsiąść na rowery i przejechać około 10 kilometrów. Po prostu nie można było jechać w jednej zwartej grupie na określonej trasie – wszystko ze względu na obostrzenia spowodowane epidemią koronawirusa – ale indywidualnie czy w rodzinnym gronie już owszem.

Foteczka musi być

Trzeba było zapisać się na listę i 11 listopada przed Chojnickim Centrum Kultury odebrać flagę. – Zapisano się około 40 osób – in-

formował **Janusz Kaszubowski**, jeden z organizatorów.

Uczestnicy mieli kilka zadań do wykonania. Należało pokonać minimum 10-kilometrowy dystans na szlakach rowerowych powiatu chojnickiego. Aby było patriotycznie, trzeba było się sfotografować na tle tablicy lub pomnika upamiętniającego naszą niepodległość, a zdjęcie przesłać na adres „Cyklisty”.

Chwila zadumy

W przejażdżce uczestniczył **Leszek Wahl** ze swoim synem Angelo. – 11 listopada to wielkie święto dla Polaków – podkreślił. Chojniczanie planowali pojechać do Krojant pod pomnik ułanów. – Mamy ze sobą zabrane znicze. Zapalimy je, posto-

imy w chwili zadumy i będziemy wracać – dodał pan Leszek.

Z dziećmi Agatką i Aleksandrem w trasę wyruszył też **Karol Gierszewski**. – Ze względu na pogodę obieramy kierunek na Krojanty, Kłossowo i okolice – mówił. Chojniczanie dodał, że od małego stara się wpajać dzieciom zamiłowanie do aktywnego wypoczynku. Nie zapomina się też w rodzinie o podkreśleniu rangi tego niezwykłego dnia. – O dzisiejszym święcie dzieci dowiadują się też z przedszkola i szkoły – mówił.

Każdy, kto wziął udział w zabawie w niedzielę, mógł odebrać okolicznościowy medal.

tekst i fot. Danuta Niedzielska



Tomasz Owczarski też wziął udział w przygotowanej imprezie.

Działalność CH Brama Pomorza została tymczasowo ograniczona. Wejdź na stronę www.bramapomorza.pl i

sprawdź, gdzie zrobisz zakupy!

BRAMA POMORZA
Centrum Handlowe
LIPIENICE K. CHOJNIC, UL. PODMIEJSKA 2A

Pijany wjechał pod pociąg. Został zatrzymany



Po uderzeniu szynobus przejechał jeszcze kilkaset metrów.

Do zdarzenia doszło ok. 13.00 w sobotę. Mieszkaniec gminy Chojnice pokonywał przejazd kolejowy w Moszczenicy. Nie chodzi jednak o trasę główną ulicą asfaltową, ale o boczną, gdzie tory przecinają się z drogą gruntową. Kierowca wjechał pod szynobus relacji Chojnice – Krzyż. – Doszło do zderzenia. Pociąg uderzył w tył pojazdu – relacjonuje Justyna Przytarska, rzeczniczka prasowa chojnickiej policji.

Kierowca miał dużo szczęścia. Gdy na miejsce przyjechali ratownicy, był poza samochodem, przytomny i bez obrażeń. Potężna maszyna trafiła auto z tyłu, przez co zostało ono zepchnięte do rowu. Pociąg zatrzymał się dopiero jakieś 600 metrów dalej. Przewiół ze sobą kawałek samochodowego zderzaka.

Fotelik dla dziecka

Pomocy udzielali m.in. strażacy. Zgłoszenie wpłynęło do nich dokładnie o godz. 13.16. – Do zdarzenia zadysponowano zastępy z JRG Chojnice oraz OSP Doregowice – relacjonuje Marcin Wróblewski, zastęp-

ca komendanta Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Chojnicach. – Działania zastępów polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia, odłączeniu akumulatora i zbiornika z gazem w pojeździe. Następnie podniesiono przód pojazdu przy użyciu poduszek pneumatycznych w celu sprawdzenia i wyeliminowania ewentualnych innych osób mogących brać udział w zdarzeniu.

Było to ważne, bo ratownicy zauważyli na przykład dziecięcy fotelik. – Szczepie mówiąc, zrobiło mi się gorąco – mówi jeden ze strażaków. Przyznaje, że taki widok zawsze jest poruszający, bo prowadzący działania liczą się z tym, że wśród poszkodowanych może być dziecko. Na szczęście tym razem fotelik był pusty. Na miejscu byli też policjanci, załoga karetki i pracownik kolei, który sprawdzał, czy przejazd nie został uszkodzony.

Czy się zatrzymał?

Przejazd jest niestrzeżony, ale znajduje się przed nim znak stop. Czy kierowca się na nim zatrzymał? Maszynista tylko

– Poczuliśmy szarpnięcie. Nagle pa-trzę, a nasz pociąg mija toczącą się opona – opowiada pasażer szynobusu, który w sobotę zderzył się z osobówką. Kierowca auta miał dużo szczęścia, bo samochód został zepchnięty do rowu, a jemu samemu nic się nie stało. Okazało się za to, że 25-latek prowadził, mając prawie 1,3 promila.



Ze wstępnych ustaleń policji wynika, że kierowca nie zatrzymał się przed przejazdem.

macha ręką. – Według mnie – nie, po prostu przejechał. Oczywiście były sygnały dźwiękowe, ale nie sposób zatrzymać od razu taką maszynę – mówi.

– Ze wstępnych ustaleń policji wynika, że kierowca nie zatrzymał się przed znakiem stop i wjechał bezpośrednio pod nadjeżdżający pociąg – mówi Przytarska. Policjanci ustalają szczegóły zdarzenia. Sprawdzili też alkomatem zarówno kierowcę osobówki, jak i maszynistę. Prowadzący pociąg był trzeźwy, natomiast kierowca samochodu miał prawie 1,3 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Został zatrzymany i trafił do policyjnego aresztu. Po wytrzeźwieniu usłyszał zarzuty nieumyślnego spowodowania zagrożenia katastrofy w ruchu lądowym zagrażającej życiu lub zdrowiu wielu osób oraz kierowania w stanie nietrzeźwości.

Grozi za to nawet kilka lat za kratkami i utrata prawa jazdy na minimum trzy lata. Prawdopodobnie 25-latek będzie też musiał pokryć szkody z własnej kieszeni.

Prokurator zastosował wobec niego dozór policyjny, poręczenie majątkowe oraz zakaz opuszczania kraju. – Mężczyzna przyznał się do winy – mówi prokurator Stanisław Kaszubowski.

Wypredza nas... opona

Szynobusem do Krzyża podróżowało 14 osób i załoga. Nikt nie potrzebował pomocy medycznej. – Było czuć takie porządne szarpnięcie. To uderzenie było akurat z tej strony, z której siedziałam – opowiada jedna z pasażerek. Inny z podróżujących siedział z tyłu i nawet nie poczuł silnego pociągnięcia, zdziwiło go za to coś innego. – W pewnym momencie zobaczyłem, jak nasz pociąg wyprze-

dza toczącą się opona samochodowa. Wyglądało to co najmniej niecodziennie – opowiada.

Problem był też w tym, że nawet po kilkudziesięciu minutach pasażerowie nadal nie wiedzieli, co dalej ma się z nimi dziać. Raczej nie było mowy o podstawieniu innego transportu, choć niektórzy planowali w Krzyżu przesiadkę na kolejny pociąg w kierunku Poznania. Panowie z obsługi szynobusu przewidywali, że skład pojeździe z powrotem do Chojnic. Niektórzy podróżni organizowali sobie dojazdy we własnym zakresie. – To moja pierwsza podróż pociągiem po kilku latach, od razu z przygodami. Planowałem jechać do Poznania i wygląda na to, że będę musiał jednak dostać się tam autem – mówił jeden z pasażerów.

tekst i fot.

Ramona Wiczorek



W aucie był przewożony fotelik samochodowy dla dziecka.



Na miejscu działali zawodowi strażacy z Chojnic i ochotnicy z Doregowic.



Samochód znalazł się w rowie.

Wideo na stronie czas.tygodnik.pl

REKLAMA

VISION optyk
SALON OPTYCZNY

OKULISTA
rejestracja
tel. 52 336 30 55

ul. Nowodworskiego 3
89-500 Tuchola
pn-pt 10.00-17.00
sob. 10.00-13.00

OPTOMETRYSTA – codziennie
OKULISTA – w piątek
rejestracja
tel. 52 398 45 82

ul. dr. Zielińskiego 13
89-650 Czersk
pn-pt 10.00-17.00
sob. 10.00-13.00

Otwarcie wiaty na targowisku z tortem i wstęgą

– Chcielibyśmy podziękować burmistrzowi za tę inwestycję, która została zrealizowana. Jest to inwestycja w nas, zwykłych prostych ludzi. Jest uratowaniem drobnej przedsiębiorczości w naszym mieście – mówił Maciej Werochowski, prezes Stowarzyszenia Targowisko Młodzieżowa. Słowa te padły podczas symbolicznego otwarcia zmodernizowanego obiektu w Chojnicach.



Chętnych, by posmakować tortu, nie brakowało.



– Cieszę się waszym szczęściem – mówił Arseniusz Finster, który razem z Maciejem Werochowskim przeciął wstęgę.



Od strony ulicy Młodzieżowej ścianę targowiska zdobią banery z fotografiami Daniela Frymarka.

Targowisko pod nową wiatą działa już od ubiegłego poniedziałku. Natomiast we wtorek inwestycję otworzył burmistrz **Arseniusz Finster** w obecności radnych, kupców i wykonawców inwestycji. Jej koszt to około 6 mln zł. – *Te pieniądze, które zostały wydane, to spora kwota. Jeszcze kilka lat temu myśleliśmy, że będzie kosztować 1,5 mln zł. Jest to piękna, nowoczesna hala, którą my możemy się szczyć* – stwierdził **Maciej Werochowski**.

MATERIAŁ INFORMACYJNY MINISTERSTWA ZDROWIA

Burmistrz podkreślał, że to inwestycja, która budzi chyba największą radość w tej kadencji. – *Ona ma pozytywny i życzliwy odbiór społeczny, bo jest dla ludzi, którzy tu pracują i dla tych, którzy tu będą kupować* – mówił. Włodarz dodał, że była duża determinacja Macieja Werochowskiego i ludzi z nim działających, by ta hala powstała. – *Możesz kandydować do rady miejskiej. Proponuję z mojego komitetu* – zwracał się do reprezentanta kupców.

Wiceburmistrz Chojnic **Adam Kopczyński** stwierdził, że zadanie to inwestycja społeczna. – *Prawie 70 osób ma swoje miejsce dochodu i żyją z tego całe rodziny* – podkreślił. Dodał górnolotnie, zmieniając nieco słowa Neila Armstronga, pierwszego człowieka, który stanął na Księżycu: – *To mały krok miasta, a duży skok dla osób, które targują i kupują*.

tekst i fot. Danuta Niedzielska



Goście przeszli się po targowisku. Na pierwszym planie radny Stanisław Kowalik.



Groźny dla palaczy

W naszym kraju papierosy pali wciąż 8 milionów mężczyzn i kobiet, a raka płuca wykrywa się u 23 tysięcy osób rocznie. Podobna liczba Polaków i Polek umiera każdego roku na raka płuca, uważanego przez lekarzy za największego zabójcę wśród nowotworów. Rak płuca jest zwykle wykrywany późno, gdy szanse na wyleczenie są małe.

Według międzynarodowego studium aż 25 tys. ciężarnych Polek pali papierosy, co oznacza, że niemal co dziesiąty polski noworodek zaszkodził dymu tytoniowego już w łonie matki. Z tych samych badań wynika, że aż 15 proc. palaczy w Polsce nie wie albo nie wierzy, że palenie papierosów powoduje raka płuca. Ponad 30 proc. palących Polaków nie dostrzega szkodliwości dymu tytoniowego dla przebywających w ich towarzystwie niepalących, tzw. biernych palaczy, choć prawie wszyscy obecni i byli palacze (94 proc.) popierają zakaz palenia w obecności dzieci w samochodach i w pomieszczeniach.

Bierne palenie też szkodzi

Szczęścia do życia bez dymu tytoniowego nie miał 12-letni Kuba, wychowywany w małej

kawalerce przez dwie natógowe palaczki, matkę (31 l.) i babcię (52 l.). W mieszkaniu nie było balkonu, a z piątego piętra nie chciało im się schodzić „na dymka” przed budynek. Od urodzenia chłopiec przyzwyczaił się do dymu tytoniowego, do przesiąkniętych nim zastan, mebli, pościeli i własnych ubrań. Dla koleżanek i kolegów z klasy stało się to powodem do żartów, a nawet do prześladowania Kubę za odzież cuchnącą dymem. Nie pomagały interwencje nauczycielek i rozmowy z mamą chłopca, która stresy rozładowywała paleniem w towarzystwie jego babci, jak zwykła to czynić od dawna. Pierwsza źle poczuła się babcia: zaczęła chudnąć, częściej kastać, z trudnością oddychać i nasiliła się jej chrypka. Kiedyś zastrzała i zabrała ją pogotowie, a po prześwietleniu okazało się, że ma zaawansowanego raka płuca. Babcia nie wyszła ze szpitala i po trzech miesiącach zmarła na oddziale onkologicznym. Przez jakiś czas trudno się było z tym pogodzić, choć wszyscy wiedzieli, że za przedwczesną śmierć odpowiadają papierosy. Mama Kubę wyciągnęła wnioski z tragedii: mimo trudności rzuciła nałóg i pomyślnie przeszła wszystkie badania. W końcu chodziło o wychowanie i przyszłość jej syna.

Na początku nie ma objawów

Choć przy raku płuca – jak i innych nowotworach – liczą się czynniki genetyczne, to główną przyczyną pojawienia się komórek rakowych w płucach jest kontakt (czynny albo bierny) z kilkudziesięcioma substancjami rakotwórczymi zawartymi w dymie tytoniowym. Ryzyko zachorowania na raka płuca dotyczy – w równym stopniu – palących papierosy i biernych palaczy (także dzieci i młodzieży), którzy są narażeni na szkodliwe składniki w zadytmionych pomieszczeniach.

W początkowej fazie objawy raka płuca są trudne do zaobserwowania, zwłaszcza dla palaczy. Zwykle są to: kaszel, duszności, powtarzające się infekcje płucne, chrypka, podwyższona temperatura, osłabienie i chudnięcie. Długo utrzymujący się kaszel powinien – zdaniem lekarzy – skłaniać palaczy albo byłych palaczy do wizyty u specjalisty. Gdy pojawi się chrypka, może być za późno, bo na ogół towarzyszą jej przerzuty komórek rakowych.

W Polsce około 80 proc. przypadków raka płuca wykrywa się w stadium rozsiania, gdy pojawiły się przerzuty w odległych organach, albo w stadium regionalnym, gdy nowotwór zaatakował już pobliskie tkanki. Na wczesnym etapie diagnozuje się zaledwie ok. 20 proc. przypadków raka płuca. Jak podają onkologowie, aż 75 proc. pacjentów, u których rak płuca został wcześniej zdiagnozowany, przeżywa co najmniej 5 lat po jego rozpoznaniu. Przy przerzutach do sąsiednich tkanek szanse na przeżycie 5 lat spadają do 35 proc., a przy rozsianiu komórek rakowych po całym ciele są wręcz symboliczne.

Jak zapobiegać

Statystyki wskazują, że palący papierosy i inne wyroby tytoniowe żyją średnio o 10 lat krócej niż osoby niepalące. Dlatego najlepszą formą profilaktyki raka płuca jest unikanie palenia tytoniu, omijanie dymu papierosowego i miejsc, gdzie można się z nim spotkać.

Lekarze podkreślają, że szkodliwe dla zdrowia jest też korzystanie z papierosów elektronicznych i innych urządzeń zawierających nikotynę. Na rzucenie palenia nigdy nie jest za późno: nawet po wielu latach uzależnienia można skutecznie pozbyć się nałogu przy pomocy produktów zastępczych, terapii lekowych, psychoterapii bądź grup wsparcia.

SZUKASZ POMOCY W RZUCENIU NAŁOGU?

Zadzwoń do Poradni Pomocy Palącym 801 108 108, dla telefonów komórkowych 22 211 80 15.

Uzyskasz tam wsparcie psychologów i terapeutów uzależnień, którzy pomogą Ci ułożyć indywidualny plan rzucenia palenia. Więcej informacji na stronie jakrzucicpalenie.pl.

Ogólnosiwiatowe dążenie do zdrowego, wolnego od uzależnień sposobu życia, szeroka edukacja i moda na niepalenie wśród młodych ludzi pomagają w profilaktyce raka płuca i prowadzą do mniejszej liczby zachorowań.

Jesteś pracodawcą? Dbasz o zdrowie swoich pracowników? Weź udział w programie **PracoDawca Zdrowia**. **WIĘCEJ INFORMACJI NA STRONIE: planujedlugiezycie.pl**
ZAKŁADKA PracoDawca Zdrowia

CHCESZ WIEDZIEĆ WIĘCEJ, SZUKASZ INFORMACJI NA TEMAT BEZPŁATNYCH BADAŃ, WEJDŹ NA www.planujedlugiezycie.pl

PLANUJĘ DŁUGIE ŻYCIE

Ministerstwo Zdrowia

Kampania społeczna „Planuj długie życie” realizowana w ramach Narodowej Strategii Onkologicznej na lata 2020-2030, finansowana ze środków Ministra Zdrowia.

Gratulował bez względu na wynik i częstował ciastkami

Tablica upamiętniająca Jana Schreibera, współzałożyciela Chojniczanki, została zamontowana przy frontowym wejściu do klubu. W uroczystości odsłonięcia uczestniczyła bratanica „Dziadka” Alicja Michorzewska. Byli też m.in. działacze, zawodnicy i władze miasta. Przy okazji można było się też dowiedzieć, co oznacza żółta barwa w herbie Chojniczanki.



Uroczystość była skromna, ale kto chciał, mógł w niej uczestniczyć.



Tablicę odsłoniła Alicja Michorzewska (na zdjęciu), Janusz Fabich, były szkoleniowiec Chojniczanki, i burmistrz Arseniusz Finster.



– Cieszę się, że będę mógł tutaj przyjść i przy wejściu do tego klubu powiedzieć: dzień dobry, panie Janie – mówił Marek Szank (z prawej). Obok Józef Kolak.

Jan Schreiber w 1927 roku założył pierwszą drużynę i nazwana ona została Chojniczanką. – *To trwa do dziś – mówił Marek Szank, jeden z inicjatorów upamiętnienia Jana Schreibera zwanego „Dziadkiem”.* – *Myślimy wszyscy do niego tak mówili. Pamiętam, jak rozpoczynałem swoją przygodę z piłką nożną w Chojnicach i usłyszałem pierwszy raz, że to nie jest pan Janek, tylko „Dziadek”. Pomyślałem sobie: fajnie, bo człowiek zasłużył sobie na taką nazwę.*

Ważny udział

Kilka historii przytoczył obecny na uroczystości Zdzisław Łasicki, który był trenerem młodzieżowych drużyn, a teraz działa w sekcji se-

niorów Chojniczanki. – *Prowadziłem juniorów. Nie było meczu, żeby „Dziadek” nie przyszedł z ciastkami dla tych chłopczków. Zawsze pogratulował bez względu na to, czy wygraliśmy czy nie – mówił.* Dodał, że pisał monografię dotyczącą Chojniczanki i dowiedział się, że swego czasu w klubie grało sporo Niemców. Jeden z zawodników nie bardzo chciał z tego względu do niej dołączyć. – *Schreiber mu wtedy powiedział: jak ty przyjdiesz, to dla jednego Niemca będzie mniej miejsca – wspominał z uśmiechem.*

Należymy do Pomorza

Uroczystość odsłonięcia tablicy odbyła się w święto odzyskania niepodległości, nie zabrakło

więc akcentu z tym związanego. Barwy Chojniczanki to biały, czerwony i żółty. – *Kiedyś byłem u pana Jana w domu i zapytałem o to. Mówiłem do niego, że kolor biały i czerwony rozumiem, ale żółty to co? Wtedy dowiedziałem się, że żółty kolor w naszym herbie to przynależność do Pomorza. Niewiele o tym wie, ale myślę, że się dowie – dodał Marek Szank.*

Kilka słów powiedział też wójt miasta. – *Upamiętniliśmy tę wspólną postać, która miała duży wkład w rozwój sportu. Będziemy upamiętniać również inne osoby związane z klubem – powiedział Arseniusz Finster, burmistrz Chojnic.*

tekst i fot. Danuta Niedzielska

MATERIAŁ INFORMACYJNY MINISTERSTWA ZDROWIA



U 45 mężczyzn, którzy dziś zgłoszą się do urologa, zostanie wykryty rak prostaty. Jutro będzie tak samo. W ciągu roku w Polsce lekarze stawiają ponad 16 tys. takich diagnoz. To najczęściej występujący rak u mężczyzn w całej Europie. Niestety, Polska na tle innych państw UE ma najgorsze wyniki w zwalczaniu tej choroby. Aż 6 tys. pacjentów rocznie umiera, a śmiertelność spowodowana rakiem prostaty u nas rośnie, podczas gdy w całej Europie spada. Przyczyną jest zbyt późna diagnoza.

Panowie, nie wstydźcie się badać prostaty

Początkowy etap choroby jest bezobjawowy. Skąd zatem przypuszczenie, że mogą być chorzy? Wystarczy spojrzeć do metryki. Ryzyko wystąpienia raka prostaty wzrasta z wiekiem. Jeśli masz 60 lat, to prawdopodobieństwo zachorowania już jest istotne. Najwięcej cierpiących na tę chorobę ma 70-80 lat. Oczywiście same statystyki medyczne nie powodują żadnej choroby, ale nakazują czujność osobom znajdującym się w grupie ryzyka. Ryzyko rośnie także wtedy, kiedy pacjent prowadzi – lub prowadził w przeszłości – niezbyt higieniczny tryb życia, a zwłaszcza pali papierosa, jest otyły, nie odżywia się racjonalnie, je tłuste, słone potrawy, słodczy, pije mało wody, nie gimnastkuje się regularnie. Choroba może wystąpić także z powodu dziedziczenia tej skłonności i to zarówno od strony ojca, jak i matki. Te osoby powinny zbadać się profilaktycznie już w 40. roku życia.

Pierwsze objawy

Częste oddawanie moczu i odczucie, jakby pęcherz cały czas był pełny to jeden z objawów sugerujących zmiany chorobowe w obrębie gruczołu krokowego, czyli prostaty. To nie musi być rak. Często zdarza się przerost tego gruczołu niemający wpływu na oddawanie moczu. Dlatego lekarz, po wyczuciu zmian podczas badania nie kieruje pacjenta od razu na operację, ale zaleca obserwację. Krwimocz, krew w spermie, wstawanie w nocy do toalety to także objawy, które bezwzględnie należy skonsultować z urologiem. I znów, to nie musi być rak, ale jeśli jest, to im szybciej zostanie zdiagnozowany, tym większe szanse pacjenta na przeżycie i utrzymanie dotychczasowej radości z korzystania z życia, w tym z seksu.

Obowiązkowe badania

Każdy mężczyzna, który skończył 50 lat, powinien raz w roku poddać się kontroli lekarskiej



ON NIE ZLEKCEWAŹYŁ OBJAWÓW:

Grzegorz (lat 59) był zapisany na wizytę do urologa w marcu tego roku. Czekał na nią dość długo, ale wybuchła pandemia i akurat w tym czasie przychodnię zamknięto. – *Na pewno nic mi nie jest, teraz wszyscy boją się koronawirusa, a co tam jakaś prostata – mówił żonie, która jednak upierała się, że pandemia pandemią, ale jeśli ma niepokojące objawy, to musi się zbadać. Szczęśliwie w przychodni udało się przełożyć wizytę na nowy termin: w czerwcu, tuż po otwarciu kraju. Żona dopilnowała, aby Grzegorz dotarł do specjalisty. Wstępne badanie potwierdziło jej obawy. Coś jest nie tak, trzeba zrobić kolejne badania krwi, moczu, obserwować. Już w lipcu wszystko się wyjaśniło. Grzegorz ma raka prostaty, który na tym etapie może zostać zoperowany mało inwazyjną metodą laparoskopii. Trochę też wskutek pandemii, która spowodowała, że zapisani pacjenci w trakcie kwarantanny nie mogli trafić na oddział, dość szybko znalazło się miejsce w szpitalu. We wrześniu pacjent był już po nasświetlaniach i wypoczywał na działce. – Chyba jestem jedyną osobą, która dzięki pandemii tyle zyskała – wyznał Grzegorz. – Jak tylko świat upora się COVID-em, wyruszę z żoną na wymarzone wakacje do Indii, zwłaszcza, że mogę już przejść na emeryturę nauczycielską.*



u urologa. Należy się badać nie tylko z powodu wystąpienia wspomnianych objawów, ale także profilaktycznie, pamiętając o tym, że rak prostaty początkowo rozwija się w ukryciu. Tymcza-

sem wczesna diagnoza to wielkie ułatwienie dla pacjenta, bo może być leczony dobrze znanymi, mało inwazyjnymi zabiegami, wspomagany komputerowo z użyciem robotów chirurgicznych. Po zastosowaniu takiej terapii są duże szanse na pełny powrót do zdrowia. Jednak zaawansowany rak z przerzutami np. do kości nie daje już takich możliwości. Tymczasem to właśnie ten etap choroby, w najgorszym III stadium, jest najczęściej diagnozowany. Powodem tego może być fakt, że pacjenci wstydzą się rozebrać u lekarza, gdy dowiadują się, że badanie odbywa się palpacyjnie, przez odbyt.

Można inaczej

Dla panów, którzy z różnych powodów czy uprzedzeń opierają się badaniom per rectum, czyli przez odbyt, proponuje się badania diagnostyczne krwi, w których określa się stężenie antygenu sterczowego PSA we krwi. W wielu krajach jest to standardowe badanie. Jednak trzeba pamiętać, że jego interpretacja może być różna, dlatego nie wolno samemu się diagnozować na tej podstawie. Tylko wynik skonsultowany z urologiem upoważnia do podjęcia dalszej, pogłębionej diagnostyki takiej jak rezonans magnetyczny czy biopsja. Kontrola urologiczna stanu zdrowia raz do roku może zapobiec rozwojowi wielu groźnych chorób dróg moczowych, w tym najbardziej podstępnej raka gruczołu krokowego, czyli prostaty. Panowie, bądźcie czujni i badajcie się!

Jesteś pracodawcą? Dbasz o zdrowie swoich pracowników? Weź udział w programie Pracodawca Zdrowia. **WIĘCEJ INFORMACJI NA STRONIE: planujedlugiezycie.pl** **ZAKŁADKA Pracodawca Zdrowia**

CHCESZ WIEDZIEĆ WIĘCEJ, SZUKASZ INFORMACJI NA TEMAT BEZPŁATNYCH BADAŃ, WEJDŹ NA www.planujedlugiezycie.pl

PLANUJĘ DŁUGIE ŻYCIE

Ministerstwo Zdrowia

Kampania społeczna „Planuj długie życie” realizowana w ramach Narodowej Strategii Onkologicznej na lata 2020-2030, finansowana ze środków Ministra Zdrowia.

Ze smyczkiem Ra-
dosław Polom.

Oliwia Babińska gra zjawę, a Krzysztof Jackowski – siebie

Zespół Kokon nagrał klip do piosenki „Widzę Jasno”, który jest zwiastunem nowej płyty. Będzie można go już niedługo obejrzeć. W postać jasnowidza wcielił się Krzysztof Jackowski. Towarzyszy mu zjawę – Oliwia Babińska.

Klip był kręcony w miejscowości Lasek koło Legbada w Borach Tucholskich i w magazynach jednej z chojnickich firm. Scenografię na obu planach zespół zrobił we własnym zakresie i według własnego pomysłu. – Najtrudniejsze do okiełznania na planie otwartym były warunki pogodowe, ale z pomocą wielkich lamp udających słońce i księżyc jednocześnie udało się stworzyć wrażenie odpowiedniego ciepła w obrazie – mówi Michał Erward, lider zespołu, którego muzycy pochodzą z Chojnic. Przygotowania do kręcenia klipu trwały dwa miesiące, a samo nagranie – dwa dni.

Zgodził się w ciemno

Dwoje bohaterów filmu to młoda aktorka współpracująca z teatrem Grzegorza Szlangi – Oliwia Babińska, która wciela się w rolę dziewczyny-zjawy, oraz Krzysztof Jackowski grający samego siebie.

Jak doszło do współpracy z jasnowidzem z Człuchowa? – Z Krzysztofem znam się długo, jeszcze z czasów moich wywiadów z nim na antenie radia. Po raz pierwszy współpraco-

waliśmy jednak bliżej przy tegorocznym Hot 16 Challenge, gdzie odpowiedział na naszą nominację i zgodził się zaśpiewać do tekstu, który dla niego przygotowałem. Miałem więc zaszczyt dopasować słowa w ten sposób, aby nie były za ciasne dla świadomości największego polskiego jasnowidza. To było wielkie wyzwanie, lecz Krzysztof nie tylko zaakcep-

– Krzysztof jest jak ogień. Gra bez dubli. Trzeba tylko patrzeć i nakręcić wszystko, a potem już tylko wybierać. Zawczasu wspominałem o tym reżyserowi Błażowi Pyrce. Mało tego, dodał jeszcze swoje cenne wskazówki do scenariusza. Oczywiście skorzystał – cieszy się Michał Erward.

Malunki na twarzy

Pomysły na stroje zrodziły się podczas zespołowej burzy mózgów. Organizacyjnie każdy z chłopaków jak zwykle w takich sytuacjach wziął na siebie część obowiązków. – Od zawsze tak działaliśmy i tym razem rów-

tował to, co mu napisałem, ale też ochoczo wszedł w rolę artysty i we współpracę z nami – mówi Erward.

Ciekawostką jest jednak to, że utwór „Widzę Jasno” powstał 14 lat temu. – Niedługo po tym, jak zaczęliśmy go grać na próbach, po raz pierwszy zagaiłem temat, mówiąc Krzysztofowi: „Mamy taki utwór, w którym chcielibyśmy złożyć hołd twojej pracy”. Krzysztof zgodził się na udział w klipie już wtedy. W ciemno – wspomina lider. Z jasnowidzem współpracowało się bardzo dobrze.

niez tak było. Każdy z nas ma jakieś profesjonalne zdolności, które pozwalają nam działać i tworzyć razem – dodaje muzyk. Za efekty specjalne, czyli malunki na twarzy Oliwii, odpowiadał Joachim Dąbrowski, którego prace malarskie muzycy oglądali wcześniej jedynie na płótnie. – Ciekawostką może być fakt, że wcześniej ze względu na warunki w kraju i zapowiadane lockdowny realizacji klipu tuż przed kręceniem odmówiły nam dwa renomowane studia, więc ostatecznie lwią część



Oliwia Babińska miała na twarzy specjalny malunek.



Krzysztof Jackowski i lider Kokonu Michał Erward.



Część ujęć była nagrywana w magazynach. Za kamerą Błażej Pyrka.

obowiązków związanych ze scenografią postanowiliśmy wziąć na siebie – dodaje lider Kokonu i podkreśla, że nic by się nie udało bez pomocy sponsora. Efekt pracy można będzie

zobaczyć już wkrótce. Premiera klipu przewidywana jest na końcówkę listopada.

tekst Danuta Niedzielska,
fot. Daniel Frymark



papudajnia.pl

**Zapraszamy
na tanie i pyszne dania,
nawet na wynos :)**

Papudajnia.pl • Chojnice, ul. Krótka 1 (lokal po NEONECIE)

PRACUJEMY:

pn.-pt.

11.00-17.00,

sob.-niedz.

11.00-15.00

Domozych: Drzewa były podłej jakości i kondycji

W ramach przebudowy chojnickiej fosy wycięto rosnące tam drzewa. Oburzyło to część mieszkańców, którzy ostro komentowali decyzję pod zdjęciem opublikowanym na naszym profilu na Facebooku. Dyrektor wydziału budowlanego mówi, że to kwestia estetyki i ochrony dóbr kultury.

Gdy na naszym profilu na Facebooku opublikowaliśmy zdjęcie przedstawiające kolejny etap modernizacji chojnickiej fosy – z wyciętymi już drzewami – w komentarzach zawrzało. Niektórzy wprost nazwali decyzję o wycince drzew skandalem, inni pomstowali, że miasto zamienia się w betonową dżunglę.

Komentarze z naszego profilu na Facebooku:

- Wszedłem tu poczytać komentarze eko-mudżahedinów i się nie zawiodłem.
- O kurczę. I co tam będzie? Betonowa rynna?
- Chora decyzja – powinno się to ładnie wkomponować w nowy projekt i tyle, a nie wycinać drzewo, dzięki któremu tak naprawdę żyjemy. Masakra.
- To drzewo nie wygląda na zdrowe. Być może projekt przewiduje nowe nasadzenia.
- Nie jestem za wyciną absolutnie, ale dajcie dokończyć to, co właśnie się zaczęło. Być może trzeba było wyciąć to jedno, by w innym miejscu posadzić pięć nowych. Podobnie było z parkiem 1000-lecia: narzekania, wyzywania, a dziś jeden z najpiękniejszych parków w Polsce, doceniony nie tylko przez mieszkańców, ale i turystów, innych włodarzy miast etc.

Wygląda też na to, że o ratunek dla drzew zabiegała lokalna organizacja proekologiczna. Dlaczego zapadła decyzja o wycince roślin? – *Te drzewa były podłej jakości i kondycji. Zwłaszcza jedno z nich, rosnące przy ulicy Grobelnej, było w złym stanie, było po prostu chore. Oczywiście mamy projekt innych nasadzeń* – tłumaczy **Jacek Domozych**, dyrektor Wydziału Budowlano-Inwestycyjnego w chojnickim ratuszu.

Widok na mury

Nowe drzewa raczej nie zostaną posadzone w fosie. Chodzi między innymi o widoczność: z różnych miejsc na widowni ma być dobrze widać scenę, nad którą rozkładane będzie mobilne zadanie. Ale ważne jest coś jeszcze – widok na całą fosę i historyczne mury. – *Te wszystkie funkcje nie mogą się ze sobą kłócić. To kwestia estetyki i ochrony dóbr kultury. Myślimy także o podświetleniu murów, żeby jeszcze ładniej wyeksponować to miejsce* – dodaje Domozych. – *Zamierzamy się na chwilę w planistów: wyobraźmy sobie przestrzeń między basztami, zagospodarowanie całej fosy. I teraz nałóżmy na to drzewa. Gdzie powinny się znaleźć? Czy to jest miejsce dla nich? Raczej nie, dlatego projekt nasadzeń zakłada nowe drzewa w parku. Tam jest dla nich odpowiednia przestrzeń.*



A co z wierzbą przy fosie? Czy także ma zostać wycięta? O historii drzewa napisaliśmy w jednym z numerów „Czasu Chojnic”. **Gertruda Zemka** z Chojnic opowiadała, że zasadziła je ponad 60 lat temu i pielęgnowała. Martwiła się, że kiedyś zostanie usunięte. W ratuszu nie ma jednak takich planów. – *Wierzba nie zastąpi widoku ani w niczym nie przeszkadza. Sam to drzewo wspominam z sentymentem, bo wychowałem się w pobliżu miejsca, w którym rośnie* – zaznacza Jacek Domozych.

Nadzór archeologa

Zdaniem dyrektora najlepiej chronić dobrą kulturę, jak najmniej ingerując w historyczną przestrzeń. Podczas inwestycji jest zresztą zapewniony także nadzór archeologiczny. Zadaniem zajmuje się lokalny archeolog **Lukasz Trzeciński**. – *Będzie czuwał w tym zakresie nad remontem murów i obszaru „u Wolfa”, jak niegdyś nazywano to miejsce* – dodaje Domozych.

W ramach zadania przebudowywany jest też chodnik przy ulicy

Grobelnej. Wcześniej był w kiepskim stanie, a kostka w wielu miejscach się zapadała. – *Murek oddzielający chodnik od widowni był przechylony. Ta cała konstrukcja była przygotowana niezgodnie ze sztuką budowlaną. Zatem z powodów technicznych była wręcz konieczność przebudowy trybun* – mówi dyrektor. Nowy chodnik ma być położony z cegły klinkierowej.

tekst i fot.
Ramona Wieczorek

Uciążliwy remont. Czy można zabronić sąsiadowi wiercenia?

– Tyle się mówi o pomocy dla seniorów, ale nikt nie myśli o tym, że siedząc w domu, jesteśmy skazani na słuchanie wiercenia i walenia sąsiadów, którzy postanowili zrobić remont – skarży się kobieta mieszkająca przy ulicy Spółdzielczej. Każdy ma prawo wykonać naprawy w mieszkaniu, ale musi przy tym stosować się do pewnych zasad.

Nasza Czytelniczka mieszka przy ulicy Spółdzielczej. – *To jedno ze starszych osiedli, dlatego mieszka tu sporo osób w podeszłym wieku. Każde się nam siedzieć w domu, ale nikt nie pomyśli, jak to jest, gdy w tym czasie sąsiad przeprowadza głośny remont. Jestem osobą po siedemdziesiątce i dla mnie to tupanie, walenie i wiercenie jest bardzo uciążliwe. Nie da się słuchać radia ani oglądać telewizji. W innym przypadku po prostu bym wyszła na spacer, ale w obecnej sytuacji to jest niemożliwe* – mówi seniorka.

– *W dobie pandemii fachowcy starają się podłapać jakieś fuchy, a młodzi mają więcej czasu na remontowanie. Rozumiem, że każdy ma prawo coś sobie zmieniać w mieszkaniu, ale kiedyś dobrym zwyczajem było przynajmniej poinformowanie sąsiadów. Teraz chyba kultura odeszła do lamusa.*

Bez hałasów w nocy

O ile prace prowadzone są w dzień, pozostaje uzbroić się w cierpliwość. – *Oczywiście każda sytuacja jest inna i trudno coś oceniać bez poznania szczegółów, ale zazwyczaj takie*

modernizacje prowadzone są w ciągu dnia i każdy ma do nich prawo. W grę wchodzi tu zatem raczej dobre stosunki międzyludzkie i sąsiedzkie, a nie potrzeba interwencji policji. Inaczej byłoby, gdyby hałas zakłócał nocny spoczynek – wyjaśnia **Justyna Przytarska**, rzeczniczka chojnickiej policji.

Chodzi o artykuł z Kodeksu wykroczeń o tym, że kto zakłóca spokój, porządek publiczny czy spoczynek nocny np. hałasem, podlega karze aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny.

Funkcjonariuszka zaznacza jednak, że w trosce o dobre relacje z innymi warto dążyć do porozumienia.

Jeszcze regulamin

Cisza nocna zwyczajowo obowiązuje od godz. 22.00 do 6.00. Jednak „Regulamin porządku domowego” Spółdzielni Mieszkaniowej w Chojnicach wprowadza dodatkowe zasady obowiązujące lokatorów. Na przykład zaznacza, że niedopuszczalne jest zakłócanie ciszy także w pozostałych godzinach, „jeśli ma to cechy rażącej uporczywości i nie jest podyktowane koniecznością”. Za takie uznaje się w dokumencie m.in. używanie urządzeń powodujących drgania i wstrząsy przenoszące się do sąsiednich mieszkań.

W regulaminie jest też odrębny punkt poświęcony remontom: w razie konieczności prowadzenia w lokalach prac wywołujących hałas „dopuszcza się ich wykonywanie wyłącznie w godzinach od 8.00 do 20.00 po wcześniejszym poinformowaniu sąsiadów”. Tak więc uprzedzenie innych o planowanej modernizacji i ewentualnym hałasie nie jest jedynie oznaką dobrego wychowania. Jeśli ktoś uporczywie i złośliwie nie przestrzega regulaminu, zarząd może kierować wnioski o ukaranie do odpowiednich organów, a także wystąpić o wykluczenie członka ze spółdzielni.

Ramona Wieczorek

Szukają osób, które pomogą w trudnych czasach

Sytuacja epidemiczna sprawia, że personelu brakuje nie tylko w szpitalach, ale także w domach pomocy społecznej czy hospicjach. W związku z tym powiat szuka wolontariuszy, którzy chcieliby pomóc w trudnym czasie. Zgłaszać można się bezpośrednio do starostwa.

Powiat chojnicki stworzy bazę wolontariuszy, których pomoc przyda się w trakcie trwającej epidemii. W starostwie już teraz, na prośbę wojewody pomorskiego, szuka się chętnych. Osoby pomagające powinny być mieszkańcami naszego powiatu. Wszyscy, którzy się zgłoszą, zostaną włączeni do specjalnej bazy z regionu. – *Osoby chętne mogą zgłaszać się do starostwa do Sabiny Łangowskiej* – informuje starosta **Marek Szczepański**. Zgło-

szenia można wysłać też na adres e-mail: zdrowie@powiat.chojnice.pl.

Póki co nie brakuje

Osoby deklarujące pomoc miałyby wspierać personel w takich miejscach jak hospicja, szpitale czy domy pomocy społecznej.

W Domu Pomocy Społecznej w Chojnicach mieszka obecnie 106 pensjonariuszy, a dyrektorka zaznacza, że wkrótce mają przybyć kolejne dwie osoby. Personel

liczy 63 pracowników. – *Na dzień dzisiejszy usługi opiekuńcze świadczone przez pracowników DPS-u są wystarczające. Apel został wystosowany na prośbę wojewody przygotowującego się do sytuacji, w której byłyby problemy z kadrą, bo osoby z personelu znajdowałyby się na kwarantannie lub byłyby chore. Być może wówczas pojawiłaby się konieczność, by z pomocy skorzystać, żeby zapewnić opiekę mieszkańcom* – wyjaśnia **Dagmara Orzech**. Jak

dodaje, w kilku miejscach w województwie są takie sytuacje, że personelu brakuje i nie jest wykluczone, że taka sytuacja może nastąpić także w Chojnicach.

Z doświadczeniem i empatią

Dobrze byłoby, gdyby osoby zgłaszające się miały doświadczenie. – *W takim typie domu jak nasz wolontariuszem nie może być każdy, kto by chciał. Muszą być to osoby cechujące się empatią, cierpliwością, wyrozumiałością, ale także mające choćby minimalne doświadczenie w opiece nad osobami chorymi psychicznie* – tłumaczy **Dagmara**

Orzech. Wszystko zależy od sytuacji koronawirusowej, a w przyszłości każda pomoc może być na wagę złota.

Jak miałaby wyglądać praca wolontariuszy w chojnickim DPS? – *Byłaby to typowa praca opiekuna. W naszym domu jest mnóstwo młodych mieszkańców, którzy nie potrzebują opiekuńczej i pielęgnacyjnej pomocy, ale wsparcia terapeutycznego czy zagospodarowania im czasu* – wyjaśnia dyrektorka. Jak zaznacza, wolontariusze będą potrzebni tylko wtedy, gdy personel sam ze względu na swoje zakażenia nie będzie w stanie zapewnić mieszkańcom opieki.

Patrycja Gierszewska

Drzwi otwierali siłą. W środku była pijana kobieta z dzieckiem

Policjanci z Posterunku Policji w Brusach otrzymali zgłoszenie, że ośmioletnim synem zajmuje się pijana matka. Funkcjonariusze dobijali się do drzwi mieszkania. Bezskutecznie. Wyważyli je strażacy.

W ubiegłym tygodniu przed północą policjanci z Posterunku Policji w Brusach zostali zaalarmowani przez ojca dziecka. – Zgłoszenie dotyczyło nietrzeźwej matki, która prawdopodobnie będąc pod wpływem alkoholu, sprawuje opiekę nad ich ośmioletnim synem – relacjonuje **Justyna Przytarska**, oficer prasowa chojnickiej policji. – Z relacji zgłaszającego

wynikało, że syn zadzwonił do niego i poinformował go, że mama jest pod wpływem alkoholu. Przybyli na miejsce policjanci wielokrotnie pukali do drzwi oraz dzwonili na telefony zarówno matki, jak i chłopca.

Siłowe wejście

Niestety, mimo że dzwonek telefonów dobiegał z mieszkania, nikt nie otwierał drzwi. – Z uwagi na fakt, że poja-

wiły się podejrzenia, że mogło dojść do jakiejś tragedii w mieszkaniu, na miejsce interwencji zostali wezwani strażacy – dodaje Justyna Przytarska.

– Po przyjeździe na miejsce zdarzenia zastaliśmy zamknięte drzwi mieszkania, których nikt nie otwierał. Nawiązanie kontaktu z osobami będącymi w środku nie przyniosło żadnego rezultatu. Działania zastępu

polegały na zabezpieczeniu i rozpoznaniu miejsca zdarzenia, wyważeniu drzwi za pomocą wielofunkcyjnego narzędzia ratowniczego oraz przekazaniu miejsca zdarzenia policji – informuje **Janusz Szmaglik**, komendant gminny OSP w Brusach.

Papiery do sądu

W środku zastano zarówno matkę, jak i dziecko, którym na szczęście nic się nie stało. – Kobieta tłumaczyła, że oboje spali i nie słyszała pukania – mówi Justyna Przytarska. Policjanci przebadali 32-latkę na obecność al-

koholu w organizmie. Okazało się, że ma ona prawie 1,5 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Chłopiec został przekazany pod opiekę ojca.

Policjanci wyjaśniają szczegółowe okoliczności sprawy. Dokumentacja sporządzona przez mundurowych niebawem trafi do sądu. – Jeżeli okaże się, że swoim nieodpowiedzialnym zachowaniem kobieta naraziła dziecko na bezpośrednie zagrożenie dla życia bądź zdrowia, grozi jej może kara nawet pięciu lat więzienia – mówi Przytarska.

Danuta Niedzielska



Kwiaty złożyli też przedstawiciele straży pożarnej. Na zdjęciu Janusz Szmaglik z synem Jakubem.

Bez tłumów na cmentarzu ofiar hitlerowskich

Dużo skromniej niż zwykle wyglądały tegoroczne obchody Narodowego Święta Niepodległości w Brusach. Z powodu pandemii koronawirusa nie organizowano dużych wydarzeń. W oficjalnej uroczystości wzięła udział garstka osób.

Całość obchodów rozpoczęła msza święta, która została odprawiona w kościele pw. Wszystkich Świętych. Oprócz władz miasta uczestniczyli w niej mieszkańcy oraz przedstawiciele kilku organizacji. Później złożono kwiaty na cmentarzu ofiar zbrodni hitlerowskich oraz przed tablicą upamiętniającą setną rocznicę powrotu Brus do macierzy. – Dzisiejsze święto w Brusach w tym roku obchodzimy w sposób szczególny, ponieważ nasze ziemie powróciły do ojczyzny dopiero 100 lat temu. Stało się to po 148 latach panowania zaborów, dlatego ten rok

był dla nas wyjątkowy – podkreślał **Witold Ossowski**, burmistrz Brus. W odróżnieniu od innych części kraju ziemie na południu Pomorza zostały przyłączone ponownie do Polski dopiero w roku 1920. Za oficjalną datę powrotu Brus do macierzy uznano 2 lutego 1920 roku. Niestety w tym roku ze względu na panującą pandemię w uroczystej części świętowania brało udział niewielu ludzi. Nie było też żadnego koncertu czy spotkania.

tekst **Danuta Niedzielska**,
fot. UM w Brusach



Kwiaty i znicze złożyli burmistrz Witold Ossowski oraz przewodniczący rady Zbigniew Łącki. W tle ksiądz Jan Flaczyński i ojciec Arkadiusz Czaja.



Mimo że święto 11 listopada obchodzono jedynie symbolicznie, nie zabrakło biało-czerwonych akcentów. Anna Orlikowska przypięła dwukolorową wstążkę Rafałowi Ziótkowskiemu.



Członkowie Stowarzyszenia „Cis” z Męcikala przy tablicy upamiętniającej setną rocznicę powrotu Brus do macierzy.

Nagrody trafią do szkół

„Zielono mi!” – tak brzmiał tytuł X Międzyszkolnego Konkursu Fotograficznego. Zorganizowany był przez Annę Rózek, nauczycielkę Szkoły Podstawowej w Męcikale.

Jak co roku zmagania fotograficzne cieszyły się sporym zainteresowaniem. Na konkurs nadesłano 73 zdjęcia wykonane przez uczniów siedmiu szkół podstawo-

wych z gminy. Tradycyjnie zdjęcia młodych adeptów fotografii oceniał specjalista w tej dziedzinie **Leszek Skwierawski** wraz ze swoim zespołem. – Niestety w związku

z sytuacją panującą w kraju w tym roku nie będzie uroczystego wręczenia nagród, jednak takowe laureaci oczywiście otrzymają. Będą one dostarczone do ich szkół i tam będą na nich czekały – zapewnia **Anna Rózek**.

Lista nagrodzonych osób: grupa młodsza (uczniowie klas I – III): 1. **Ewelina Hamerska**, klasa II, SP w Męcikale, 2. **Kornelia Lepak**,

klasa II, SP nr 2 w Brusach, 3. **Marianna Gerigk**, klasa II, SP w Męcikale, wyróżnienie – **Jan Szczepański**, klasa I, SP im. TOW „Gryf Pomorski” w Lubni, nagroda specjalna – **Dorota Kosak Głowczewska**, klasa I, SP im. TOW „Gryf Pomorski” w Lubni. Grupa starsza (uczniowie klas IV – VI): 1. **Stanisław Miszewski**, klasa V, SP im. Stanisława Sikorskiego w Wielkich

Chelmach, 2. **Szymon Warsiński**, klasa IV, SP im. TOW „Gryf Pomorski” w Lubni, 3. **Oliwia Polczyńska**, klasa VI, SP w Męcikale, wyróżnienie – **Tatiana Pryba**, klasa VI, SP im. ks. Kanonika Bolesława Śledzia w Kosobudach, nagroda specjalna – **Igor Marcinkiewicz**, klasa IV, SP nr 2 w Brusach.

dtn

Nowa deklaracja na nowym druku

Do 11 grudnia mieszkańcy miasta i gminy Brusy muszą złożyć deklaracje w związku ze zmianami w systemie gospodarowania odpadami. Dokumentu nie można wysłać ani mailem, ani faksem.

Jest to związane z uchwałą podjętą przez Radę Miejską w Brusach. Napisaaliśmy o tym w jednym z poprzednich numerów „Czasu Chojnic”. Najważniejsza zmiana polega na tym, że opłata za wywóz odpadów będzie wynosiła 20 zł od osoby. Ponadto wprowadzony został

obowiązek segregacji śmieci dla wszystkich mieszkańców. Właściciele nieruchomości zobowiązani będą do selektywnego zbierania następujących frakcji odpadów komunalnych: papieru, szkła, metali i tworzyw sztucznych, bioodpadów, popiołu oraz odpadów niesegre-

gowanych (zmieszanych).

Właściciele nieruchomości kompostujących bioodpady w przydomowych kompostownikach zwolnieni będą z obowiązku posiadania pojemnika lub worka na ten rodzaj odpadów. Do tego ich rachunek może być niższy o 2 zł na

osobę, jeśli zdecydują się na kompostowanie.

W związku ze zmianą systemu naliczania trzeba złożyć do 11 grudnia nową deklarację na nowym druku. Dokumenty są dostępne na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Brusach. Druk deklaracji wraz instrukcją wypełniania i ulotką informacyjną zostaną dostarczone wkrótce wszystkim mieszkańcom za pośrednictwem poczty. Aby poprawnie wydrukować deklarację, należy najpierw zapisać ją na dys-

ku. Nową deklarację należy złożyć w Urzędzie Miejskim w Brusach (pon., śr., czw., pt. 7.00-15.00, wt. 8.00-16.00), przez platformę ePUAP, używając kwalifikowanego podpisu elektronicznego lub profilu zaufanego (epuap.gov.pl) lub za pośrednictwem poczty na adres: Urząd Miejski w Brusach, ul. Na Zaborach 1, 89-632 Brusy. Ważna informacja jest taka, że deklaracji nie można wysłać mailem czy faksem.

dtn

Pożar domu w środku nocy

Około trzeciej w nocy we wtorek doszło do pożaru w jednym z domów w Brusach. – Nikomu nic się nie stało – mówi Justyna Przytarska, oficer prasowa chojnickiej policji.



Straż pożarna otrzymała informację o zadymieniu w budynku mieszkalnym. W środku znajdowała się kilkusobowa rodzina. – Wszyscy wyszli z domu o własnych siłach – zaznacza Justyna Przytarska.

Z podnośnika na dach
Do zdarzenia zadysponowano łącznie osiem zastępów: z jednostek JRG w Chojnicach, OSP w Brusach, OSP w Czyczkowach i OSP w Czarnowie. – Źródło ognia znajdowało się między stropami – infor-

muje Marcin Wróblewski, zastępca komendanta straży w Chojnicach. Działania zastępów polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia, odłączeniu prądu w budynku oraz podaniu wody zarówno do wnętrza domu, jak i z podnośnika hydraulicznego na dach. Następnie rozebrane zostały drewniane elementy stropu i przelane dokładnie wodą. – Na koniec działań cały budynek został dokładnie sprawdzony zarówno detektorem wielogazowym,



jak i kamerą termowizyjną – dodaje Wróblewski. Na miejscu działali też policjanci. – Prowadzimy czynności wyjaśniające, co było przyczyną pożaru – zaznacza Przytarska.

Włodarz widział
Jeszcze w trakcie działań do Brus przyjechał burmistrz Witold Ossowski. We wtorek z pogorzelcami rozmawiał urzędnik i przedstawiciel Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Brusach,

by sprawdzić, czy rodzina będzie potrzebowała pomocy. I rzeczywiście wsparcie się przyda. W domu mieszkało dwoje seniorów na parterze i trzysobowa rodzina na piętrze. – Nie musieliśmy zabezpieczać lokalu. Rodzina w tym zakresie sobie poradziła – wyjaśnia Witold Ossowski. Niemniej potrzebne są rzeczy niezbędne do codziennego funkcjonowania, jak środki czystości czy sprzęt AGD. A co najważ-

niejsze, materiały budowlane do wyremontowania domu.

By pomóc pogorzelcom, zostało otwarte konto w Banku Spółdzielczym w Koronowie: 19 8144 0005 2118 0500 0417 0006. Można się też kontaktować bezpośrednio z Rafałem Rytlewskim, którego dom został zniszczony na skutek pożaru – tel. 664 159 940.

tekst Danuta Niedzielska, fot. KP PSP w Chojnicach

Kochała Kaszuby

11 listopada zmarła Blanche Krbeček – amerykańska Kaszubka. Od kilkunastu lat mieszkała w gminie Brusy.

Blanche Krbeček urodziła się w Detroit. Była założycielką Kaszubskiego Stowarzyszenia Ameryki Północnej z siedzibą w Minneapolis oraz wydawcą i redaktorem anglojęzycznego kwartalnika „Przyjaciół Ludu Kaszubskiego”. Tłumaczyła literaturę kaszubską, w tym dzieła Anny Łajming, na język angielski. Jej pasją były również wycinanki, które wykonywała z wielką staranno-

ścią i dbałością o szczegóły. Jej prace można było podziwiać w 2014 roku w Chacie Kaszubskiej w Brusach-Jaglach na wystawie „Gryfs at Play – Gryfy się bawią”. Panią Blanche często można było spotkać podczas Zjazdów Kaszubów oraz Międzynarodowych Festiwa- li Folkloru, w trakcie których prezentowała grę na dudach. Zmarła w wieku 83 lat.

oprac. dtn

Orkiestra zagra, choć na mniejszą skalę

Można zapisywać się do bruskiego sztabu, by zostać wolontariuszem Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Na czele jak zwykle stanie Krzysztof Gradowski.

Mimo pandemii sztaby w poszczególnych gminach się zarejestrowały. Zrobił to i ten w Brusach. Tradycyjnie na czele owsiakowskiej orkiestry na tym terenie stanie Krzysztof Gradowski.

Do pomocy potrzebne są też ręce wolontariuszy. – Potrzebujemy 30 osób – mówi Gradowski. Nieważny jest wiek czy płeć. Osoby niepełnoletnie muszą mieć zgodę rodziców czy opie-

kunów. Rejestrować się można pod adresem iwolontariusz.wops.org.pl. – Ważne jest to, że jeśli chce się być wolontariuszem w naszej gminie, należy na liście znaleźć centrum kultury bądź numer sztabu 2311 – informuje Krzysztof Gradowski.

Orkiestra Owsiańska w całej Polsce zagra 10 stycznia 2021 roku. Jaki ostatecznie będzie

miała wymiar, to się dopiero okaże. Dotychczas młodzież z gminy Brusy mocno angażowała się w to przedsięwzięcie. Były licytacje, muzykowanie i zabawy, a ze strażą pożarną można było poćwiczyć naukę udzielania pierwszej pomocy.

Podczas najbliższej osłony WOŚP-u raczej będzie

skromniej niż w latach ubiegłych. – Póki co planujemy tylko zbiórkę pieniędzy do puszek – informuje Gradowski. – Takie są plany. Jeśli sytuacja związana z koronawirusem się uspokoi, to może pokusimy się o mały koncert, ale póki co na pewno wiadomo jedynie, że przeprowadzimy zbiórkę.

Wszystko ze względu na obstrzeżenia. Tradycyjnie kwestujących wolontariuszy będzie można spotkać przy kościołach i w centrum miasta.

dtn

Bezpłatna pomoc prawna na terenie powiatu chojnickiego

Darmową pomoc uzyskasz w czterech punktach zlokalizowanych na terenie Powiatu Chojnickiego, tj.: w dwóch punktach w Chojnicach oraz w Czersku i w Brusach.

Warunkiem skorzystania z nieodpłatnej pomocy prawnej lub poradnictwa obywatelskiego, jest **wymóg wcześniejszej rejestracji telefonicznej, pod numerem telefonu: 52 510 81 46.**

Harmonogram działania punktów w 2020 r.

Punkty nieodpłatnej pomocy prawnej:

1) **Starostwo Powiatowe w Chojnicach**, ul. 31 Stycznia 56, Chojnice, numer tel. 607 306 144, adres e-mail: ngo@powiat.chojnice.pl – porad udzielają adwokaci i radcowie prawni. Harmonogram:

- poniedziałek, środa, czwartek 7.30-15.30
- wtorek 8.00-16.00
- piątek 7.00-15.00.

2) **Urząd Miejski w Brusach**, ul. Na Zaborach 1, Brusy, numer tel. 726 306 145, adres e-mail: ztn@ztn.com.pl – punkt prowadzony przez Zabor- skie Towarzystwo Naukowe. Harmonogram:

- poniedziałek, środa 8.00-12.00,
- wtorek 13.00-17.00,
- czwartek, piątek 7.00-11.00.

Punkt poradnictwa obywatelskiego:

1) **Ośrodek Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych**, ul. Batorego 4a, Czersk, numer tel. 723 306 145, adres e-mail: ztn@ztn.com.pl – punkt prowadzony przez Zabor- skie Towarzystwo Naukowe (porad udzielają doradcy obywatelscy). Harmonogram:

- poniedziałek, środa 7.30-11.30
- wtorek, czwartek, piątek 10.30-14.30

„Przekłamania historyczne to nie cięża, można je usunąć”



Honorową wartę przy pomniku trzymali członkowie Stowarzyszenia Miłośników Historii Gryfa Pomorskiego „Cis” z Męcikała.



Fundatorką monumentu była potomkini braci Gnacińskich Teresa Łuczak z.d. Gnacińska.

W okolicy Czerska nad jeziorem Świdno odsłonięte zostały strażnica i pomnik, które mają upamiętniać m.in. braci Gnacińskich. Poświęcenia dokonał proboszcz czerskiej parafii, a inicjatywę postawienia monumentu podjął Zbigniew Talewski, szef fundacji „Naji Gòchè”. Przeciwnikiem upamiętnienia partyzantów był i nadal jest jeden z radnych.

Droga do postawienia pomnika upamiętniającego braci Gnacińskich była długa i kręta. Pisaliśmy o niej w tym i pod koniec ubiegłego roku. Przeciwny uhonorowaniu

braci był sołtys i radny **Zenon Konefka**. Ostatecznie jednak monument został postawiony, a w piątek nastąpiło jego uroczyste odsłonięcie i poświęcenie.

Skromnie przez epidemię Uroczystość przy pomniku znajdującym się w pobliżu drogi prowadzącej do Tucholi rozpoczęto od przemowy **Zbigniewa Talewskiego**. Fundacja



Pomnik poświęcił proboszcz Zbigniew Straszewski.



Inicjatorem postawienia pomnika – po wycofaniu się przez gminę – był Zbigniew Talewski z fundacji „Naji Gòchè”.

„Naji Gòchè”, której szefuje, podjęła się realizacji powstania obiektu. Talewski podziękował wszystkim, którzy przyczynili się do tego, by pomnik powstał. – *To symboliczna uroczystość upamiętniająca śp. partyzantów z Borów Tucholskich – braci Gnacińskich. Jednocześnie jest to uroczystość, która odwołuje się do wydarzeń z lat 1918-1920 odnotowanych w historii Czerska jako powstanie czerskie* – mówił Talewski.

Z uwagi na epidemię uroczystość miała skromny przebieg. Uczestnicy odśpiewali hymn państwowy. Honorową wartę przy monumencie trzymali członkowie Stowarzyszenia Miłośników Historii Gryfa Pomorskiego „Cis” z Męcikała. Pod pomnikiem złożono kwiaty, a modlitwę odmówił i poświęcenia dokonał proboszcz parafii św. Marii Magdaleny w Czersku ksiądz **Zbigniew Straszewski**.

Moda na odwracanie historii

O komentarz w sprawie odsłonięcia i postawienia pomnika po-

prosił Zenona Konefkę, który kilka miesięcy temu był przeciwny uhonorowaniu braci Gnacińskich. Z jego informacji wynikało, że mieli oni zachowywać się jak rozbójnicy, a nie jak bohaterowie. Takie opinie uzyskał nie tylko od swoich przodków. Teraz podtrzymuje swoje stanowisko w tej sprawie. – *Jest moda na odwracanie historii, to nie jest jedyny moment, gdy została ona przeinaczona. Moda historyczna się zmienia, ale te przekłamania, które są wypisane przy tym pomniku, to nie cięża i można je usunąć* – dodaje kontrowersyjnie Konefka. Jako argument podaje, że bracia Gnacińscy działali nie tylko na terenie powiatu chojnickiego, ale także m.in. w okolicy Kościerzyny czy Starogardu Gdańskiego i nigdzie nie została odsłonięta tablica na ich cześć. – *Tu od razu z pomnikiem się występuje* – dodaje sołtys.

tekst i fot.

Patrycja Gierszewska

Upamiętnili rocznice i bohaterów

W piątek w Szkole Podstawowej nr 2 im. Jana Pawła II w Czersku odsłonięto pamiątkową tablicę. Ma ona upamiętniać m.in. 100-lecie powrotu Czerska do ojczyzny. Wstęgę zdjęli przewodniczący rady miejskiej **Krzysztof Przytarski** wraz z burmistrzem **Przemysławem Bieskiem-Talewskim**.

Tablica ma upamiętniać dwa wydarzenia: 100-lecie odzyskania niepodległości przez Polskę i 100-lecie powrotu Czerska do macierzy. Ze względu na epidemię koronawirusa uroczystość odsłonięcia była skromna. Odbędzie się przy uczestnictwie pocztów sztandarowych m.in. ze szkoły i gminy Czersk.

Dyrektor podstawówki **Maciej Jakubowski** wspominał, że tablicę na jednej ze ścian czerskiej szkoły odsłonięto nie tylko dla uczczenia rocznicy, ale także by oddać hołd i cześć bohaterom, którzy walczyli o niepodległość i granice Rzeczypospolitej w latach 1914-1922. Odsłonięcie poprzedziło odśpiewanie hymnu narodowego, a po nim swoje przemówienie wygłosił burmistrz **Przemysław Biesek-Talewski**. – *11 listopada obchodziliśmy Narodowe Święto Niepodległości. W tym roku nie robiliśmy tego w tradycyjnej formie, gromadząc się przed pomnikiem przy ulicy Dworcowej.*



W uroczystości wziął udział poczet sztandarowy gminy Czersk. Sztandar trzyma Przemysław Bloch.



Swoją sztandar wystawiła również szkoła.



Biało-czerwoną szarfę zdjął Krzysztof Przytarski.



Przemówienie wygłosił burmistrz Przemysław Biesek-Talewski. W środku dyrektor SP nr 2 w Czersku Maciej Jakubowski.

Panująca w Polsce i na świecie epidemia koronawirusa uniemożliwia organizowanie uroczystości i dużych zgromadzeń. Nie oznacza to jed-

nak, że mamy zapomnieć o ważnych dla naszego państwa wydarzeniach i rocznicach – mówił. Przypominał również nieco historii, wspomina-

jąc, że mimo podpisania traktatu w Wersalu na okolicznych ziemiach wciąż toczyły się walki, w których walczyli głównie partyzanci.

Tablicę odsłonił burmistrz wraz z przewodniczącym rady miejskiej **Krzysztofem Przytarskim**.

tekst i fot. Patrycja Gierszewska

Do kogo pojedzie samochód z Czerska?

Trwają ustalenia, dokąd trafi pojazd bojowy z OSP w Czersku. Był pomysł, by trafił do Łęga, bo tamtejsza jednostka ma wejść do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Burmistrz zdecydował jednak inaczej.

Niedawno na jednym z lokalnych portali pojawił się artykuł dotyczący możliwego przekazania wozów i zakupu samochodu bojowego dla OSP w Czersku. Po zakupie nowego auta jeden z pojazdów z Czerska miał trafić do innej jednostki OSP w gminie. Burmistrz proponował Gotelp, a komendant powiatowy Państwowej Straży Pożarnej Błażej Chamier Ciemiński sugerował, by wóz przekazać do Łęga. Tamtejsza OSP miałaby bowiem zostać włączona do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Jednostki z tego systemu częściej są kierowane na akcje. Z kolei auto z Łęga miałoby według tego pomysłu trafić do Gotelpia.

Jakie są ustalenia?

O przekazanie wozów pytał na sesji radny Maciej Deja. – Chciałbym poznać ustalenia z tego spotkania ze strażakami. Trochę zaniepokoił mnie fakt, że były już uzgodnienia poczynione rok temu, a teraz są nowe. Gdzieś z mediów dowiadu-

Mercedes z OSP w Czersku jest łakomym kąskiem. Auto ma co prawda już 13 lat, ale jest zadbane i w pełni sprawne.



jemy się o jakichś ustaleniach. Cieszę się, że komendant powiatowy bierze udział w tych rozmowach, ale decyzja należy do burmistrza i chciałbym ją poznać – mówił Deja.

Burmistrz wyjaśniał, że gmina ma zabezpieczone 98 tys. zł na zakup auta dla Gotelpia. – Odbyło się spotkanie ze strażakami z Gotelpia i złożyliśmy propozycję, by zamiast kupić za 98 tysięcy dość wiekowy sa-

mochód w tym roku (będzie jeszcze wymagał dość dużych nakładów, aby uzyskać homologację), lepiej poczekać rok, bo jest duża szansa na to, że jako gmina otrzymamy dofinansowanie do zakupu kolejnego wozu ratowniczego średniego – tłumaczył Przemysław Biesek-Talewski. Zapotrzebowanie na taki wóz już zostało złożone. Udział gminy w zakupie wyniósłby około

200 tys. zł. Auto ma trafić do OSP w Czersku i zastąpić mercedesa z 2007 roku. Strażacy z Czerska wyjeżdżają bowiem najczęściej.

Mercedes pojedzie dalej

Po takim zakupie do rozdysponowania będzie z kolei mercedes z Czerska. W wyniku rozmów burmistrz ostatecznie ustalił, że pojazd ma trafić bezpośrednio do jednostki w Gotelpiu. – Jest to jednostka

prężna, ma mobilnych i chętnych do udziału w akcjach strażaków, a nie ma odpowiedniego sprzętu. Dlatego ten samochód z Czerska trafi pod koniec przyszłego roku do OSP w Gotelpiu – zaznaczył burmistrz. Strażacy z Gotelpia obecnie używają forda transita.

Do sprawy odniósł się też radny Krzysztof Reszka. – Ustalenia na wspomnianym spotkaniu były takie, że czekamy na dofinansowanie dla jednostki w Czersku, czy ono będzie. Czy takie dofinansowanie już jest? A drugie pytanie: skąd się w ogóle wziął ten artykuł? Myślałem, że czekamy z dalszymi rozwiązaniami – dociekał Reszka.

Burmistrz tłumaczył, że na razie zostało złożone zapotrzebowanie do komendanta głównego PSP. Jak dotąd decyzji jeszcze nie ma, a będzie ona podjęta na przełomie tego i przyszłego roku. – A skąd artykuł? Dziennikarz dopytywał i ja ogólnie odpowiedziałem. Zamieszanie wywołała ta część artykułu z wypowiedzi komendanta powiatowego, który ma inny pogląd na sprawę. Ale jak zaznaczył, ostateczną decyzję podejmuje burmistrz i ja o tej decyzji powiedziałem – skwitował wóldarz.

tekst i fot.
Stanisław Kamiński

Czytelnik: W przychodni nie podnoszą słuchawki



Większość spraw w przychodni jest załatwiana obecnie telefonicznie.

Nasz Czytelnik skarży się, że nie można się dodzwonić do czerskiej przychodni. Jej szefowa odpowiada, że pracownicy robią, co mogą, ale trzeba uzbroić się w cierpliwość.

W zeszłym tygodniu do naszej redakcji zgłosił się Czytelnik. Narzekał na utrudniony kontakt z czerską przychodnią. – W poniedziałek dzwoniłem 12 razy, we wtorek 14. Ciągłe był sygnał taki, jakby było zajęte albo nikt nie podnosił słuchawki. To nie może tak wyglądać. Jak mamy się skontaktować z lekarzem czy cokolwiek załatwić? – pytał zdenerwowany mieszkaniec Czerska. Dodał, że próbował uzyskać receptę na lekarstwo. Sugerował, że pracownicy chyba celowo nie podnoszą słuchawki i stąd pojawiają się problemy.

Sprawę przekazaliśmy szefowej Samodzielnego Publicznego Zakła-

du Opieki Zdrowotnej w Czersku. Hanna Jasińska mówi, że pracownicy mają bardzo dużo pracy, ale jest mało prawdopodobne, by przy tylu próbach nie udało się dodzwonić. – To nie jest rejestracja jak przed pandemią. Obecnie pracownicy zbierają informacje, które są przygotowaniem do teleporad, informacje o pacjentach, lekach. Już nie ma krótkich rozmów, tylko odbywa się wstępna kwalifikacja, to trwa kilka minut – wyjaśnia szefowa SP ZOZ-u. Podkreśla, że uruchomiono dodatkowe linie i rozdzielono poradnie: dziecięcą i dorosłych.

Szefowa monitoruje sytuację na

bieżąco. – Z powodu czasowego zamknięcia ośrodka w Rytle rozmowy stamtąd są przekierowywane również do Czerska. Doradzam, by cierpliwie czekać na linii na swoją kolej lub ponawiać połączenie za kilka minut. Pracujemy od 8.00 do 18.00. Można spróbować także w godzinach popołudniowych, połączeń jest wtedy mniej – proponuje. Przypomina, że opcją jest także umawianie teleporad drogą mailową. Adres dla dorosłych to rejestracja@zozczersk.pl, a do poradni dziecięcej rejestracjapediatryczna@zozczersk.pl.

tekst i fot. sta

Gmina kupi pół kamienicy

Gmina Czersk planuje wykupić kamienicę w centrum Czerska. Jak tłumaczy burmistrz, dla samorządu lepiej jest kupić nieruchomość i odprzedać ją najemcom, niż awaryjnie szukać im zastępczych lokali.

O zakup nieruchomości w Czersku pytał na ostatniej sesji radny

Jacek Argasiński. Chodzi o budynek wielorodzinny u zbiegu ulic

Starogardzkiej i Targowej. Obiekt od wielu lat jest zarządzany przez gminę. Kilka miesięcy temu prawomocnym wyrokiem sądu wrócił do poprzednich właścicieli. Ci natomiast wystąpili z propozycją, aby gmina wykupiła od nich budynek. O dalszych krokach opowiadał burmistrz. – Ja z kolei rozmawiałem z mieszkańcami i pytałem, czy są gotowi wykupić swoje mieszkania, ale bez żadnych preferencji, za taką kwotę, która pozwoli gminie odzyskać poniesione nakłady. Część była za, część miała wątpliwości, głównie chodziło o koszty. Z dwiema paniami właścicielkami udało się porozumieć i wykupić 4/8 udziałów w tej nieruchomości – tłumaczył Przemysław Biesek-Talewski.

Z właścicielami drugiej połowy mieszkań władze Czerska nadal będą negocjować. Dlaczego burmistrz zdecydował się na taki krok?

– Chodzi o to, żeby ci mieszkańcy mieli gdzie mieszkać, bo gdyby zdarzyło się, że wypowiedziano by im umowy najmu, to wtedy mielibyśmy problem. Musielibyśmy zapewnić im inne mieszkania. Lepiej więc iść w tym kierunku, że gmina tę nieru-

chomość odkupi, a potem sprzeda mieszkania dotychczasowym najemcom – wyjaśniał wóldarz. Wykup połowy nieruchomości będzie kosztował 100 tys. zł.

tekst sta, fot. pg



Połowa mieszkań w kamienicy zostanie wykupiona przez gminę Czersk, a potem odsprzedana dotychczasowym najemcom.

Jad Mar

MEBLE

Sklep Łaczyński

89-650 Czersk
ul. Ostrowskiego 5/6
tel. 52 398 42 88
tel. 52 398 95 08

Mebles na wymiar
pokojowe
kuchenne
tapicerowane

Marco

AGD RTV

Niskie ceny

www.marco-jadmar.pl

Tablice pełne klepsydr. USC odnotowuje więcej zgonów

Takiego nawału pracy związanego z wystawianiem aktów zgonu pracownicy Urzędu Stanu Cywilnego w Chojnicach nie pamiętają. – Kiedyś wystawialiśmy ich 12-15 tygodniowo, a teraz jest to już ponad 30 – mówi Helena Tarlach z USC.



Tadeusz Porożyński mówi, że nie podniósł cen usług. W zakładach trumnę można kupić już za 250 zł. Natomiast przeciętnie ludzie wybierają te kosztujące do 1,5 tys. zł.

Tablice ogłoszeniowe, na których często umieszczane są klepsydry, są wypełnione od góry do dołu. Gdy idzie się przez miasto, nie sposób ich nie zauważyć i nie pomyśleć, że umiera coraz więcej ludzi. Czy tak rzeczywiście jest? Liczba zgonów odnotowanych w Urzędzie Stanu Cywilnego w Chojnicach wzrosła znacząco, jeśli chodzi o listopad, a jest dopiero połowa miesiąca. W ubiegłym roku USC w Chojnicach wydał w całym listopadzie 68 aktów zgonu, a w tym do poniedziałku – czyli 16 listopada – już 76. – Kiedyś mieliśmy 12-15 aktów zgonów tygodniowo, a teraz jest to 35-37 – mówi **Helena Tarlach**, zastępca kierownika USC w Chojnicach.

Janusz Chyla, proboszcz w parafii Matki Bożej Królowej Polski w Chojnicach, zauważa wzrost zgonów parafian. Dodaje, że tak jest od około półtora miesiąca. – Wyczytując zmarłych parafian, widzę zaniepokojenie innych wiernych, że lista zgonów z każdym tygodniem jest dłuższa – mówi kapłan. Dodaje, że rzeczywiście jego parafia obejmuje teren zamieszany głównie przez ludzi starszych. – Już od kilku lat za-

uwazamy, że pogrzebów jest więcej niż chrztów – dodaje.

Wykończeni psychicznie

Urzednicy nie pamiętają takiego nawału pracy związanego z wystawianiem aktów zgonu. Pracują w dwóch zespołach. Jeden – czteroosobowy – na miejscu w ratuszu, a drugi, także czteroosobowy, zdalnie. Zamiana jest po tygodniu. – Pracownicy są wykończeni psychicznie przez liczbę zgonów, jak i sam fakt pandemii, ale

Dane o ilości pogrzebów z parafii Matki Bożej Królowej Polski w Chojnicach i działającym przy niej Parafialnym Domu Pogrzebowym Caritas: październik 2019 – 16, w tym zakład 4, listopad 2019 – 10, w tym zakład 5; październik 2020 – 20, w tym zakład 7; listopad 2020 (na 17 listopada) – 17, w tym zakład 5.

mają świadomość, że to nasza misja w tych trudnych czasach – podkreśla Helena Tarlach.

Żeby otrzymać akt zgonu, trzeba przyjść do urzędu z dowodem osobistym zmarłego, własnym dowodem i kartą zgonu. W USC nie trzeba umawiać się na konkretną godzinę.

Trzeba też zaznaczyć, że USC w Chojnicach sporządza akty zgonu dla osób, które zmarły w Chojnicach lub na terenie gminy Chojnice.

To mogą być nie tylko mieszkańcy tych samorządów, ale także innych rejonów Polski. – Dla nas ważne jest miejsce zgonu – podkreśla Helena Tarlach. Akty zgonu mogą być więc wystawiane na osoby, które mieszkały na przykład w Tucholi czy Koczale, a po prostu zmarły na terenie obsługiwanym przez USC w Chojnicach.

Umierają na COVID

Urzednicy widzą w dokumentach, jaka jest przyczyna śmierci – niektórzy zmarli na COVID-19. Niemniej pracownicy USC nie mają prawa, by podawać, jaka to jest liczba. Informacje związane z koronawirusem zbiera Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Gdańsku. Pomorski Państwowy Wo-

jewódzki Inspektor Sanitarny podał dane przed południem na 17 listopada. Wynika z nich, że jest 1 325 nowych potwierdzonych przypadków SARS-CoV-2 w województwie pomorskim – razem 41 507, z czego 84 osoby są z powiatu chojnickiego. Smutna wiadomość jest taka, że z powodu zakażenia koronawirusem kolejne pięć osób z naszego powiatu straciło życie. To cztery kobiety i jeden mężczyzna.

Koronawirus jest zapewne tylko jedną z przyczyn wyższych statystyk, jeśli chodzi o liczbę zgonów. Prawdopodobnie w grę wchodzi również inne czynniki, na przykład wspomniane przez proboszcza starzenie się społeczeństwa oraz przeniesienie części oddziałów szpitalnych z Człuchowa do Chojnic (de facto w Chojnicach leczeni są mieszkańcy dwóch powiatów i to w naszej placówce przeprowadza się większość poważniejszych operacji). Nie brakuje opinii, że swoje żniwo zbiera także trudna sytuacja w służbie zdrowia, w tym wstrzymanie planowych zabiegów w placówkach medycznych.

Trumien nie brakuje

Można by brutalnie powiedzieć, że większa liczba zgonów to żniwa dla branży pogrzebowej. – Nie ma szczególnych zmian w liczbie pochówków w okresie pandemii – mówi **Tadeusz Porożyński**, przedsiębiorca pogrzebowy z Chojnic. Dodaje, że utrzymuje się to na stałym poziomie, czyli średnio 28 pochówków miesięcznie. – Najwięcej pogrzebów to miałem siedem w jeden dzień – mówi. Nie musiał zatrudniać dodatkowych pracowników, bo zespół, który ma, świetnie sobie radzi. – Nie trzeba też czekać wiele dni na pogrzeb. Trumien również nie brakuje – dodaje. Podobnie mówi przedsiębiorca z Czerska **Roman Przytarski**. – Jakiśś znaczący wzrostu nie ma – tłumaczy.

Nieboszczyk nie kicha

Branża pogrzebowa musiała się natomiast dostosować do rozporządzenia ministra zdrowia w sprawie pochówków osób zmarłych na COVID. Zgodnie z zasadami np. należy unikać okazywania zwłok oraz ubierania ich do pochówku. Jak to wygląda w praktyce? – Informacje o tym, na co zmarła dana osoba, przekazywane są rodzinie zmarłego. W przypadku śmierci w szpitalu to placówka przygotowuje osobę zmarłą do pochówku – informuje **Anna Obuchowska**, rzeczniczka prasowa Wojewódz-

kiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Gdańsku.

Z kolei **Maciej Polasik**, dyrektor Szpitala Specjalistycznego w Chojnicach, wyjaśnia, że jeśli rodzina sobie życzy, to ciało zostanie przygotowane do pochówku i na przykład ubrane. Dodaje, że nie ma szczególnych przepisów, które nakazywałyby jakieś nadzwyczajne zajęcie się ciałem osoby, która zmarła na koronawirusa. – Proszę pamiętać, że COVID-19 przenosi się drogą kropelkową. A nieboszczyk nie kicha i nie kaszle – dodaje obrazowo Polasik.

W potrójnym worku

A co dzieje się dalej? – Rodzina ma obowiązek nas poinformować, że ich bliska osoba zmarła na COVID – mó-

wi **Roman Przytarski**. Do tego firma, która zajmuje się pochówkami, z miejsca odbioru ciała też czerpie wiedzę, że zmarły był covidowcem. – Odbieramy ciało, które jest zabezpieczone w worku. Nic już z nim nie robimy. Nie ma mycia czy ubierania. Tylko dezynfekcja i dezynfekcja – wyjaśnia przedsiębiorca z Czerska. Rodzina może dostarczyć ubranie, ale

jest ono kładzone do trumny. Zakład zabezpiecza trumnę. – Silikonuje się ją – dodaje **Roman Przytarski**. Do tego pracownicy zakładu pogrzebowego są w pełnym rynsztunku. Ubrani w kombinezony, przyłbice, podwójne rękawice – to wszystko dla ich bezpieczeństwa. Podobnie jest u **Tadeusza Porożyńskiego**. – Dostajemy ciało w potrójnym worku. To wszystko jest zaplombowane. Nie otwieramy tego. Gdy zwłoki już są w trumnie, to ją silikonujemy – dodaje przedsiębiorca.

Prawda jest taka, że jeżeli ktoś za życia nie pożegnał się z bliską osobą, to już jej nie zobaczy, jeśli zmarła na COVID-19. Nie ma natomiast obowiązku popielenia zwłok osób, które miały koronawirusa. – Generalnie niezależnie od przyczyny zgonu ludzie w zdecydowanej większości decydują się na tradycyjny pochówek – informuje **Tadeusz Porożyński**.

tekst **Danuta Niedzielska**,
Stanisław Kamiński
fot. **Danuta Niedzielska**

Samorządy wzięły tysiące chryzantem

Akcja skupu kwiatów po zamknięciu cmentarzy cieszyła się dużym zainteresowaniem. Od producentów odebrano tysiące chryzantem, którymi udekorowano miejsca publiczne.

Decyzja o zamknięciu cmentarzy tuż przed 1 listopada spowodowała niemałe zamieszanie między innymi w handlu chryzantemami. Zgodnie z decyzją rządu, aby pomóc producentom, kwiaty miały być odkupowane w specjalny sposób. Zapotrzebowanie miały zgłaszać m.in. jednostki samorządu terytorialnego i organizacje pozarządowe. Zieleni miała być odebrana, by udekorować miejsca publiczne, a rekompensaty producentom rząd ma wypłacić za pośrednictwem Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

Wzięcie miały doniczki

Okazuje się, że zainteresowanie akcją wśród jednostek było spore. – Łącznie na terenie naszego powiatu zostało rozdysponowanych blisko 5 500 sztuk chryzantem doniczkowych od miejscowych producentów – informuje **Bartosz Bluma**, kierownik chojnickiego oddziału ARiMR. Zapotrzebowanie na nie

składały głównie gminy oraz organizacje pozarządowe. Zainteresowaniem cieszyły się jednak tylko kwiaty doniczkowe, mające szansę na dłuższe przetrwanie w miejscach, które miały ozdobić.

Samorządy złożyły zapotrzebowanie na różną ilość doniczek. Na przykład gmina Czersk wzięła od producentów blisko 3 000 sztuk, miasto Chojnice 600 doniczek, gmina Konarzyny 200 (na jej terenie nie było producenta, kwiaty dojechały z Lichnowa), a gmina Brusy 160. W gminie Chojnice zapotrzebowania do urzędu zgłaszały bezpośrednio sołectwa. Samorząd wiejski pobrał 815 sztuk, a Gminny Ośrodek Kultury w Chojnicach kolejne 720 doniczek.

Bardzo dużą ilość kwiatów „zamówił” Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych w Malachinie. Były to aż 2 000, ale dostarczył je ogrodnik z powiatu kościerskiego. Taka ilość posłużyła między innymi do

ozdobienia terenu oraz nagrobków cmentarza honorowego w Czersku oraz nagrobków cmentarza jenieckiego w Łukowie.

Cięte do utylizacji

Szef chojnickiego ARiMR-u nie ukrywa, że o ile było zainteresowanie kwiatami doniczkowymi, to na chryzantemy cięte nabywców nie było. Na naszym terenie jest duży producent w Nowej Cerkwi. – Posiadał 1 500 sztuk ciętych, które nie były już w najlepszym stanie. Te kwiaty zostaną zutylizowane, a podstawą do wypłaty rekompensaty będzie protokół utylizacji – wyjaśnia **Bluma**. Zgodnie z zasadami bowiem podstawą do wypłaty pomocy finansowej jest albo protokół przekazania zieleni samorządom, albo dokument potwierdzający ich utylizację. Stawka to 3 zł za kwiat cięty i 20 zł za doniczkę. Pieniądze mają być wypłacane do końca roku.

Stanisław Kamiński

Koledze
Arturowi Kerpertowi
wyraży głębokiego współczucia
i żalu z powodu śmierci

Ojca
Zbigniewa
Kamińskiego

Składają:
Dyrektor oraz Koleżanki
i Koledzy Spółki
„Totalizator Sportowy”
Sp. z o.o.
Oddział w Bydgoszczy

Cennik ogłoszeń drobnych ważny od 1.01.2013 r.

Ceny ogłoszeń drobnych: zwykle: do 20 słów – **8 zł**, do 30 słów – **16 zł**, do 40 słów – **24 zł**; pogrubione: do 20 słów – **16 zł**, do 30 słów – **32 zł**, do 40 słów – **48 zł**.

Ogłoszenia „wiadomość w redakcji”: cena ogłoszenia + 6 zł

Użycie na początku ogłoszenia znaku, litery, przedrostka lub słowa niezwiązanego merytorycznie z ogłoszeniem i mającego na celu zmianę alfabetycznej pozycji ogłoszenia w danej rubryce skutkuje **potrojeniem** ceny ogłoszenia. Ostateczną decyzję, czy takie użycie ma miejsce, podejmuje redakcja.

Osoba, która składa zlecenie na reklamę lub ogłoszenie drobne w „Tygodniku Tucholskim” lub „Czasie Chojnic” zobowiązuje się do przestrzegania „Regulaminu przyjmowania reklam i ogłoszeń w „Tygodniku Tucholskim” i „Czasie Chojnic”. Treść regulaminu dostępna w redakcji.

Cennik na ogłoszenia drobne może nie uwzględniać promocji trwających okresowo w poszczególnych tygodniach.

Praca

Dam pracę

- Kierowca kat. C+E, transport krajowy, praca w Tucholi, 608-628-543
- Zatrudnię ślusarza, spawacza, może być emeryt/rencista, 608-628-543

Szukam pracy

- Operator żurawia wieżowego szuka pracy, 661-196-100
- Ukraińiec szuka pracy w Niemczech w ogrodnictwie, uczciwy, niepalący, 574-780-543

Nieruchomości Lokale

Sprzedam

- Atrakcyjne, własnościowe mieszkanie po kapitalnym remoncie z balkonem, dobra lokalizacja, centrum Tucholi, 50 m², piwnica, niski czynsz, 888-914-122
- Budynek mieszkalny i gospodarczy w surowym stanie, metraż działki wg potrzeb klienta oraz ziemia IV klasy, cena do uzgodnienia, 691-877-920
- Dom piętrowy w Borach Tucholskich, gmina Cekcyn, 608-200-613
- Dom w zabudowie bliźniaczej w Chojnicach, do odświeżenia, 429.000 zł, 720-092-092
- Działka budowlana w centrum Kęsowa oraz 60 arów lasu, 888-990-405
- Działka w Kołdowie, 1147 m², dostępne media, 88.000 zł, 720-093-093
- Działka, pow. 0,22 ha, Silno, możliwość przekształcenia na działkę budowlaną, 608-244-361

• Działki budowlane z warunkami zabudowy, od 1050 do 1350 m², uzbrojone, woda, prąd, Tuchola – Wielki Mędromierz, 888-498-024

• Lokal handlowo-usługowy, Czersk – galeria Lipowa, 20 m², 510-252-278

• Mieszkanie w bloku, w centrum miasta Chojnice, IV piętro, po remoncie, 53 m², 259.000 zł, 720-223-322

• Mieszkanie własnościowe 60,7 m², w bloku, na parterze, 3 pokoje, Tuchola, al. LOP, 667-299-011

Kupię

• Działkę w powiecie tucholskim kupię, 694-701-740

• Mieszkanie za gotówkę w Chojnicach (okolicy), Tucholi lub Człuchowie, 889-949-658

• Ziemię lub dużą działkę przy trasie Tuchola – Bładowo kupię, z dostępem do drogi głównej, 603-674-175

• Ziemię rolną w Pile Młyn lub Pławowie kupię, 605-220-093

Oddam w najem

• Kawalerka i mieszkanie 2-pokojowe, aneks kuchenny, łazienka, przedpokój, Chojnice, 513-018-798

• Mieszkanie 2-pokojowe i kawalerka Przy Szosie Sępoleńskiej w Tucholi, do wynajęcia, 665-202-556

• Mieszkanie 52 m², częściowo umeblowane, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, Tuchola, (52) 334-28-25

• Mieszkanie w bloku, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, wynajem, 781-546-139

• Mieszkanie w Chojnicach, 48 m², 3 pokoje, I piętro, 572-359-508

• Na pokój umeblowany pana lub panią przyjmę, Tuchola, ul. Bukowa, oglądać do godz. 8.00 i po godz. 18.00, 781-546-139

Poszukuję do wynajęcia

• Grunty pod instalacje fotowoltaiczne, klasa gruntu IV lub niższa, linia średniego napięcia bezpośrednio na gruncie (do 50 m), powierzchnia minimum 2 hektary, dostęp do drogi, oferujemy 10.000 zł/hektar, 783-273-567

Kupno

• Knury, maciory kupię, odbiór z gospodarstwa, 725-804-742

• Knury, maciory kupię, odbiór z gospodarstwa, waga, 888-302-750

• Laptop acer MS-2210, 661-196-100

• Morliny Skup Bydła. Krowy do 6 zł/kg. Płatność od ręki. Zostań naszym dostawcą, 889-186-749

• Poroże jeleniowatych, dojazd do klienta, gotówka, 600-716-673

• Rzepak, kukurydzę, pszenicę, pszenżyto, jęczmień, żyto, bobik, owies. Nasz transport, gotówka, tel. 602-114-212

• Skupujemy bydło: byk do 8,00 zł/kg, jałówka do 7,30 zł/kg, krowa do 5,50 zł/kg. Szybki przelew, (52) 332-30-88, 606-167-635

• Widokówki, pocztówki polskie, kolorowe, wydane po 1990 roku (miasta i miejscowości), 606-195-353

Różne

• Biuro Matrymonialno-Partnerskie Serduszka Dwa, oferty osób od 24 do 80 lat, zapraszamy. Biuro: 883-783-782

• Biuro Tłumaczeń – wszystkie języki europejskie i inne (44), Sępólno Kraj., Nowy Rynek 8 (8-16.30), www.grametwm.pl, (52) 388-37-38, 602-739-670, grametwm@wp.pl

• Poznam pracującą dziewczynę, w wieku 30-35 lat, z Chojnic lub okolic, aby stworzyć szczęśliwą rodzinę, 600-586-563

• Zwrot podatku + zasiłki: Austria, Anglia, Belgia, Dania, Irlandia, Holandia, Niemcy. Sępólno Kraj., Nowy Rynek 8, www.grametwm.pl, 602-739-670, grametwm@wp.pl

Ogłoszenia drobne do bieżącego numeru przyjmujemy **do wtorku do godziny 16.00**. Można też je dostarczyć do jednego z naszych punktów przyjmowania ogłoszeń drobnych. Termin przyjmowania ogłoszeń do bieżącego numeru w poszczególnych punktach (poza redakcjami gazet) może się różnić (zwykle ogłoszenie trzeba dostarczyć do wtorku do godziny 12.00). **Redakcja zastrzega sobie możliwość odmowy przyjęcia ogłoszenia bez podania przyczyny.**

Punkty przyjmowania ogłoszeń drobnych:

Powiat chojnicki – Chojnice: Redakcja „Czasu Chojnic”, ul. Kręta 4; **Czersk:** Sklep Przemysłowy, Roman Kaszubowski, ul. Kościuszki 41; **Brusy:** Krystyna Chabowska, ul. Młyńska 13.

Powiat tucholski – Tuchola: Redakcja „Tygodnika Tucholskiego”, ul. Karasiewicza 3; **Gostycyn:** GS „SCh” sklep nr 7, Carrefour Express, ul. Bydgoska 17; **Śliwice:** sklep wielobranżowy „Sabina”, ul. Dworcowa 4; **Bysław:** sklep p. Krzyżelewskiego, ul. Główna 61; **Kęsowo:** sklep „Farmer”, ul. Główna 17; **Żalno:** sklep „Farmer”, ul. Starowiejska 8; **Legbąd:** sklep p. Wolińskiego, ul. ks. Chudzińskiego 5a.

Ogłoszenia przyjmujemy także przez SMS-a. Należy wysłać SMS-a pod numer **79567** o treści **anons i podać po spacji treść ogłoszenia**. Prefiks anons jest obowiązkowy i wlicza się w długość SMS-a. Jeden SMS to **maksymalnie 160 znaków**. Ogłoszenie ukaże się jednorazowo w „Czasie Chojnic” i „Tygodniku Tucholskim”. Oplata **9 zł + VAT (11,07 zł)**.

Usługi

• Abadom, budowa domów od podstaw, ocieplenia, płyty k-g, płytki, malowanie, 887-996-927, 787-401-951

• Adaptacja poddaszy, remonty mieszkań, malowanie, tapetowanie, panele, remonty dachów, inne prace ogólnobudowlane, solidnie, 721-008-876

• Adaptacja poddaszy, remonty, dekarstwo, malowanie elewacji, docieplenia, wykończenia, szpachlowanie, panele, grzanie papy termozgrzewalnej, malowanie podbitki, zadaszania, płoty, od A-Z, 576-825-339

• Budowa domów od podstaw i innych budynków, remonty, modernizacja obiektów, prace wykończeniowe, 508-186-179

• Budowa domów od podstaw, wykończenia, remonty mieszkań. Solidnie, wieloletnie doświadczenie, wolne terminy, 609-287-124

• Budowa, czyszczenie pieców kaflowych, układanie glazury, remont mieszkań, (52) 334-26-91, 662-529-704

• Catering. Smaczne jedzenie na każdym terenie. Organizacja imprez okolicznościowych: wesela, komunie, jubileusze, obsługa imprez firmowych, 501-302-285

• Clean-fast – specjalistyczne czyszczenie dachów, elewacji, kostki brukowej, kamienia, malowanie dachów, elewacji, pranie dywanów, tapicerki meblowej i samochodowej, 785-531-020, www.clean-fast.tuchola.pl

• Czyszczenie u klienta dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej. Używamy sprzętu firmy Kärcher. Solidnie i tanio. Eko-Blysk, 506-033-259 www.eko-blysk.pl

• Dachy, ciesielstwo-dekarstwo, kompleksowe wykonawstwo, remonty dachów, sprzedaż pokryć dachowych- usługa na 8% VAT (budynki mieszkalne), utylizacja azbestu, www.dachmaster.az.pl, 661-969-866

• Kominki, montaż, obudowy. Grodzenie posesji. Wkłady kominowe, blacha kwaso-, żaroodporna, wykończenia wnętrz. Schody. Docieplanie poddaszy, 664-636-540

• Kopanie stawów koparką linową, wędka z odwozem ziemi, melioracja, 695-474-936

• Naprawa-spawanie przyrządów i maszyn rolniczych. Mechanika ciągników rolniczych i nie tylko. Tel 795-282-737

• Nawadnianie ogrodów, boisk, pól, użytków zielonych, ręczne, automatyczne, wifi, montaż i serwis, www.pielogrod.pl, 607-671-070

• Ocieplanie budynków styropianem, elewacje, wolne terminy, pomoc w uzyskaniu dofinansowania z programu „Czyste Powietrze”, 661-969-866

• Prace ziemne, wyburzenia, rozbiórki, usługi transportowe. Sprzedaż ziemi ogrodowej, 886-452-731

• Profesjonalne usługi brukarskie, niwelacja terenu, wykopy pod fundamenty, rozbiórki i wyburzenia. Re-Bruk. Tel. 886-452-731

• Szamba, zbiorniki betonowe, ziemianki, kanały garażowe, kręgi, doradztwo, szybkie terminy, montaż, 693-318-268

• Usługi minikoparką tel. 696-637-127

Motoryzacja

Sprzedam

• Audi A3 1.9 TDI 110 KM (1999/2000), 574-189-943

• Auto-kasacja C-53. Demontaż pojazdów uszkodzonych, powypadkowych. Odbiór własnym transportem. Auto-szrot, sprzedaż części używanych, Wielki Konopat k. Świecia, kasacjaswiecie@wp.pl, (52)332-46-98, 605-112-448

• Ford escort 1.3 B (1997), opłaty do czerwca, koła zimowe, 692-532-248

• Ford focus, 1.9 D (2001), 5-drzwiowy, 2500 zł, 507-514-554



MIESZKANIA do wynajęcia

1 i 2-pokojowe, Tuchola, Przy Szosie Sępoleńskiej

tel. 665 202 556



Skup tuczników

odbiór z gospodarstwa
waga elektroniczna
konkurencyjne ceny
krótki termin płatności

VAT GOTÓWKA

tel. 692 423 794, 606 109 188

Chcesz wiedzieć, co wydarzyło się w Twoim regionie?

**Zamów
prenumeratę**

tygodnika na pocztę
lub u swojego listonosza!

Czas Chojnic

Tygodnik
Tucholski

Nowy numer także w wersji elektronicznej

Wejdź na

publico24.pl

eprasa.pl



- Producent mebli tapicerowanych
- Hurtownia tkanin obiciowych
CZERSK, ul. Tucholska 101B
tel. 52 398 48 61, tel./fax 52 398 93 21
www.drepol-czersk.pl
drepolczersk@wp.pl

Szafy przesuwne, garderoby



200x216x58
od 1120 zł



150x216x58
od 1030 zł



150x216x58
od 880 zł



202x218x62
od 1310 zł

Zestawy kuchenne



Możliwość doboru szafek pod wymiar

Zestaw kuchenny 2,60



od 1190 zł

Kanapy



Kanapa „Ania”
już od 430 zł

Zestawy kuchenne



Stół 80x80/110
+ 4 krzesła **1080 zł**

Materace:

piankowe, bonelowe, bonelowe z kokosem, lateksowe,
kieszonkowe, kieszonkowo lateksowe, kieszonkowy lateks + kokos



Materac piankowy 200x80x8
Materac piankowy 200x80x10 **od 160 zł**
od 180 zł



**Możliwość wykonania
pod wymiar.**

Materac bonelowy 200x160x15 **od 420 zł**
Materac bonelowy 200x90x15 **od 280 zł**
Materac bonelowy 200x80x15 **od 260 zł**

Okazja!

Wyroby z wikliny – duży wybór!



**Super wygodne
i proste
w utrzymaniu!**



**Fotele
od 220 zł**

**SUPER
PROMOCJA!**

WIELE PROMOCJI, DUŻY WYBÓR!

CHOJNICE, ul. Wysoka 9, tel. 52 396 25 55, 52 397 06 40 • CZERSK, ul. Tucholska 101B, tel. 52 398 48 61, tel./fax 52 398 93 21

● Ford focus 1.8 TDI (2004), 275.000 km, stan dobry, cena do uzgodnienia, 608-200-613
● Ford galaxy ghia (2009), pełna opcja, udokumentowany przebieg, 156.000 km, polski salon, stan bdb., bez wkładu finansowego, 603-632-682
● Mazda 3 1.6 HDI 109 KM (2004), stan bardzo dobry, kolor czarny, 888-524-949
● Mitsubishi colt 1.4 B (2006), klimatronic, sprowadzony, silnik 4-cylindrowy na łańcuchu, bezwypadkowy, opony zimowe, 4-drzwiowy, 6300 zł, 606-280-837
● Nissan primera 1.6 B (2000), OC 03.2021 r., przegląd 09.2021, nowy akumulator, dwuletnie opony zimowe, 3500 zł, do negocjacji, 603-772-160
● Peugeot 207 1.4 B (2007), 5-drzwiowy, 220.000 km, 8900 zł, 507-514-554
● Renault twingo III 1.0 (2015), mały przebieg, bdb. wyposażenie, stan idealny, sprzedam, 785-548-984
● Skuter citystar 125 cm³, 2015 r., 12.000 km przebiegu, stan bardzo dobry, 888-524-949
● Skuter piaggio, 1994 r., stan dobry, tanio, 514-065-975
● Toyota aygo 1.0 B (2009), opony zimowe 225x50x17, 255x55x18, 215x40x16, różne felgi stalowe i aluminiowe, biurko pod komputer, 793-741-541

● VW golf 1.4 B (2010), 5-drzwiowy, 140.000 km, 22.900 zł, 507-514-554
● VW passat 1897 cm³ D 101 KM (2002), sedan, nieuszkodzony, sprawne hamulce, zawieszenie mocne, komputer, silnik bez zastrzeżeń, 725-007-218

Kupię

● Abartha, astrę, audi, BMW, VW i inne, całe, rozbite, uszkodzone. Szybki dojazd, gotówka od ręki, 721-099-794
● ABC-Auto skup, prowadzimy skup samochodów osobowych i dostawczych, stan obojętny, najlepsze ceny, dojazd do klienta, 888-126-559
● Absolutnie auta dostawcze, osobowe, całe lub uszkodzone, skorodowane, stan i rok bez znaczenia, 516-955-473
● Absolutnie auta kupię osobowe oraz dostawcze, całe lub rozbite, na złom, z wyjeżdżaniem, 507-233-461
● Absolutnie kupię każde auto osobowe, dostawcze i ciężarowe, dobre ceny, 667-147-460
● Auta całe i uszkodzone, powypadkowe oraz ciągniki i przyczepy w każdym stanie, 798-132-548
● Auta microcar ligier aixam chatenet JDM, każdy stan, 694-450-949
● Motocykle, motorowery, całe, uszkodzone typu: WSK, WFM, SHL, jawa, junak, simson, komar, żak, romet, motorynka i inne, również części, 662-157-014

● Przyczepę kempingową oraz stare motocykle, motorowery, rowery również części, pozostałości, 662-157-014
● Przyczepę kempingową w dobrym stanie, 884-844-410
● Skup aut bez prawa jazdy: microcar, ligier, aixam, chatenet jdm i inne, każdy stan całe i uszkodzone, 662-157-014
● Skup aut osobowych i dostawczych, stan obojętny. Szybki dojazd, płacę gotówką, 669-332-668
● VW sharana lub seata alhambra z silnikiem 2.0 B, w każdym stanie, 662-157-014
● WSK, WFM, SHL, motorynka, rometa, komara, inne motocykle, motorowery oraz części: ramy, zbiorniki, silniki, błotniki. Masz na sprzedaż, dzwoń, 662-157-014

Sprzedaż

● Absolutnie najtaniej, trapezy od 17,99 zł, blachodachówki od 22,99 (ceny z VAT), garaże, bramy garażowe, rynny, okna PCV, dachowe, 516-836-355
● Agregat uprawowo-siewny 3 m, siewnik poznaniak, pług 3-skibowy, 2+1 obracany, kultywator z bronami, śrutownik bijakowy, 518-051-536
● Baloty sianokiszonki i słomy. Dojarka przewodowa, zbiornik na paszę, tel. 886-369-829
● Bizon Z-056, kabina, sieczkarnia, 14.900 zł, 880-251-977

kółko fortuny nr 47

W naszym kółku fortuny wystarczy odgadnąć podane hasło (ujawnione litery nie powtarzają się w hasle) i zadzwonić do redakcji w poniedziałek o godz. 12.30: czytelnicy „Tygodnika Tucholskiego” pod numer 52 334 88 88, czytelnicy „Czasu Chojnic” pod numer 52 311 10 20. Wygrywa pierwsza osoba, która zadzwoni się z prawidłową odpowiedzią. Rozwiązań pasujących do łamigłówki może być kilka. W takim przypadku trzeba liczyć na szczęście i trafić w hasło, które wymyśliliśmy w redakcji.

kółko fortuny

Kategoria: imię męskie

R E E S

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych, tj. imienia i nazwiska oraz adresu przez Magraf s.c. Sławomir Grzmieł Lidia Grzmieł z siedzibą w Bydgoszczy 85-212, ul. Dolina 57 w celu uczestnictwa w konkursie o nazwie „Kółko fortuny”. Zgodę wyrażam dobrowolnie. Wiem, że w każdej chwili będę mógł/mogła odwołać zgodę przez pisemne oświadczenie dostarczone do redakcji „Czasu Chojnic” lub „Tygodnika Tucholskiego”.

NAGRODĘ – KUBEK

ufundował

Tygodnik
Tucholski



NAGRODĘ – KSIĄŻKĘ

ufundował

Czas Chojnic
ul. Kręta 4
89-600 Chojnice

Rozwiązanie kółka nr 46 „Obraz pożądania” (tytuł).

Nagrody do odebrania w redakcjach poszczególnych gazet.

nagrodzeni

„Tygodnik Tucholski”:

Angelika Karnecka z Minikowa – kubek ufundowany przez „Tygodnik Tucholski”

„Czas Chojnic”:

Jan Przytarski z Legbąda – książka ufundowana przez „Czas Chojnic”



Rozwiązanie krzyżówki nr 46 „Szczęśliwi czasu nie liczą”.

Nagrody do odebrania w redakcjach poszczególnych gazet.

nagrodzeni

„Tygodnik Tucholski”:

Iwona Wojtasik ze Śliwic – kubek ufundowany przez „Tygodnik Tucholski”

„Czas Chojnic”:

Hanna Pruska z Legbąda – książka ufundowana przez „Czas Chojnic”

krzyżówka ze sponsorem nr 47

układa Bożena Olszewska

POZIOMO:

- 1) sztuczny zbiornik na wodę
- 4) główny uczestnik corridy
- 6) głęboki rów otaczający zamek
- 7) roślina lecznicza
- 9) kawałek sznura zawiązywany w pierścieni
- 10) kiść drobnych owoców
- 11) krańcowość, ekstremalność
- 16) ziomek, rodak
- 20) żal do kogoś z jakiegoś powodu
- 21) wykwit skórny
- 24) łapanie
- 26) zapis testamentowy
- 28) karczma, oberża
- 29) dzierżawi placówkę handlową lub usługową
- 30) strój męski o polach z przodu obciętych, a z tyłu wydłużonych
- 31) mieszkanka Zakopanego
- 32) kolej podziemna

PIONOWO:

- 1) krawędź, rant
- 2) budynek gospodarski
- 3) rządzi we wsi
- 4) żyzna gleba powstała z osadów rzecznych
- 5) zniszczony, bezużyteczny przedmiot
- 8) część koła pojazdu
- 12) ssak z rodziny szopowatych, ostronos rudy
- 13) gwałtowne wystąpienie choroby
- 14) bohater powieści Juliusza Verne'a
- 15) małe pociski do broni myśliwskiej
- 17) przemieszczenie się, manewr
- 18) komisja sędziowska powołana do rozstrzygnięcia konkursów
- 19) inaczej splin
- 22) zwój jakiegoś materiału
- 23) jedna z wielu powtarzających się części składowych czegoś
- 24) połączenie maszyny i człowieka
- 25) stolica Armenii
- 27) puls
- 28) rodzaj kanapy

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 21 utworzą rozwiązanie – przysłowie ludowe.

Z rozwiązaniem krzyżówki trzeba zadzwonić do redakcji w poniedziałek o godz. 12.00:

czytelnicy „Tygodnika Tucholskiego” pod numer 52 334 88 88,

czytelnicy „Czasu Chojnic” pod numer 52 311 10 20.

Wygrywa pierwsza osoba, która zadzwoni się z prawidłową odpowiedzią.

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych tj. imienia i nazwiska oraz adresu przez Magraf s.c. Sławomir Grzmieł Lidia Grzmieł z siedzibą w Bydgoszczy 85-212, ul. Dolina 57 w celu uczestnictwa w konkursie o nazwie „Krzyżówka”. Zgodę wyrażam dobrowolnie. Wiem, że w każdej chwili będę mógł/mogła odwołać zgodę przez pisemne oświadczenie dostarczone do redakcji „Czasu Chojnic” lub „Tygodnika Tucholskiego”.

POD TE NUMERY DZWONISZ Z ODPOWIEDZIAMI I ROZWIĄZANIAMI:

„Czas Chojnic”:
52 311 10 20

„Tygodnik Tucholski”:
52 334 88 88

(krzyżówka – poniedziałek, godz. 12.00;
kółko fortuny – poniedziałek, godz. 12.30)

(krzyżówka – poniedziałek, godz. 12.00;
kółko fortuny – poniedziałek, godz. 12.30)

Numerы konkursowe NIE SĄ numerami premium. Opłata za połączenie zgodna z cennikiem operatora.

• Blacha odpadowa, nowa, trapez, blachodachówka gladka, od 10 zł/m, 512-551-865
• Brony, siewnik, talerzówka 2,8 m, rozrzutnik 8 ton, wywrotki D47/35, samobierająca, kosiarka, wały posiewne, siano, sianokiszonka, 886-128-423
• Bryczka, konie, dokart, C-328, przyczepa 7 m, słoma, kabina C-360, rozrzutnik 1600 zł, lej, wóz, narzędzia, maszyny konne, przetrząsacz karuzelowy, 607-532-958
• Buraki cukrowe, Bysław, 733-822-376
• Byczek, jałoweczka, mieszańce, 600-743-094
• Byczki i jałoweczki u Irenki, kolorowe, czarno-białe, 2-3 tyg., polskie, 691-117-925, 886-793-508
• Byczki i jałowki od 2 tygodni, 669-528-788
• Choinki z własnej planacji. Sprzedaż hurtowa i detaliczna, 693-099-318, 609-023-807
• Drewno bukowe, odpady ze stolarni, suche 65 zł oraz sosna, buk, brzoza, transport, 604-560-593
• Drewno kominkowe i opałowe, suche – sosna, brzoza, buk, dąb, poszczepane z grubych wałków. Dowóz do 20 km gratis, 604-539-645

• Drewno opałowe sosna, brzoza, suche, cięte, możliwy transport, tel. 886-369-829
• Drewno opałowe, brzoza, sezonowana, 150 zł/mp, po zamówieniu możliwość transportu do klienta, 695-684-175
• Drewno opałowe, kominkowe suche, sosna, brzoza, dąb, buk, dowóz do 20 km gratis, 600-982-859
• Drewno opałowe, możliwość transportu, 667-147-460
• Drewno opałowe, transport, 783-769-105, 666-127-126
• Drewno opałowe, workowane, rozpałkowe, kominkowe, suche – sosnowe, świerkowe, liściaste; obrzyny tartaczne, trociny, z dowozem, cięcie, 509-161-734
• Gęsi ubite, 504-979-447
• Gęsi, kaczki z wolnego wybiegu, 515-747-299
• Gęsi, sprzedaż tuszek, 506-154-156
• Jajka kurze, odbiór osobisty, ul. Okrężna 3, Gostycyn, po wcześniejszym zamówieniu możliwość dowozu do Tucholi, 501-057-385
• Jałówka cielna, wycielenie 14 listopada, 886-578-962
• Jałowki cielne 2 szt., krowy cielne 2 szt., 884-813-123

• Kino domowe sony, opony 16" letnie, biurko, stolik, krzesło obrotowe, nawigacja, radio CB z anteną, 787-870-913
• Koła tylne do C-330 oraz inne części – podnośnik, zwolnice, skrzynia, silnik, C-360, tur do C-360, przyczepa wywrotka, 696-223-989
• Kosiarka bijakowa mulczer tylnoczołowa, willibald, 3-metrowa, przesuw boczny, pompa do gnojowicy na wałek, obroty prawo, lewo, vogelsang, na podnośnik, 600-680-370
• Króliki rasy olbrzym belgijski i baran francuski, możliwość wystawienia rodowodu, 607-978-812
• Kukurydza, pszenica, mieszanaka zbożowa, możliwość dowozu, tel. 608-615-448
• Kurki odchowane 13-, 22-, 25-tygodniowe, rossa, zamówienia listopad, grudzień, styczeń, luty, Lubiewo, 660-269-886
• Kurki odchowane, kaczki, gęsi, indyki, perliczki, 600-539-790
• Łóżko rehabilitacyjne na pilota z materacem przeciwodleżynowym, 666-219-955
• Marchew jadalna i odpadowa, 693-099-318 609-023-807
• Meble bodzio system, w kolorze ciemnym, komoda, witryna, barek, szafa wolnostojąca, pojedyncza, 665-150-568
• Opryskiwacz 400 l, 12 m, śrutownik bijakowy, silnik 11 kW, bronie 5 oraz inny sprzęt rolniczy, 660-414-746
• Papierówka celulozowa, dł. 2,5 m, 888-185-664
• Paśniki dla trzody, nierdzewne, paszociąg koralikowy, pulsatory elektroniczne, westfalia, separator oraz inne części do dojarki, 600-680-370
• Piasek (pospółka) oraz czarnoziem do ogrodu, tel. 534-665-535
• Piła ramieniowa do cięcia metalu; tokarnia colchester, dł. 2,5 m, 693-520-829
• Pług 4-skibowy, obrotowy, resorowy. Rębak do gałęzi, 880-715-015
• Poidła wannowe dla bydła, koni, agrafki wolno stanowiskowe, słoje 50 l do dojarki westfalia, wycielacz dla bydła, wycinak kisonki, 600-680-370
• Pomiot kurzy (z chowu klatkowego) bez słomy, dostawa samochodem 25 ton, 723-167-332
• Prasa kostka sipma 422/1, owies, pszenica, ładowacz UNHZ-750 czeski, UNHZ-500, przyczepa sztywna, 664-563-425
• Prosięta duże, odsadzone, 696-327-736
• Prosięta, Bysław, 609-067-326
• Pszenica zimowa, pszenżyto, jęczmień. Kupię blok lub silnik do C-360, 691-264-744

• Rowery nowe, używane, holenderskie, niemieckie, polskie, ponad 300 szt., atrakcyjne ceny, sprzedaż ratalna, centrum rowerowe, Tuchola, ul. Karasiewicza 3, 787-449-342
• Rozsiewacze nawozów bogballe 1600 l, amazone 1500 l, pompy próżniowe 1500 l, 700 l do dożarek westfalia i alfa-laval, 600-680-370
• Siatka ogrodzeniowa ocynkowana, powlekana, dowolna wysokość, oczko, akcesoria do montażu, słupki, siatka leśna, ceny producenta. Panele ogrodzeniowe + akcesoria, 505-186-137
• Silnik elektryczny do łodzi wędkarskiej, mini kota model 35, 450 zł, Chojnice, 604-441-840
• Skład Opałowy Silno, koło dworca PKP. Promocja na: węgiel, kostkę, orzech, miał, ekogroszek, pellet certyfikowany, brykiety, nawozy, drób, pasza, drewno. Czynne: pn.-pt. 8.00-16.00, sob. 8.00-13.00, tel. 509-586-394, (52) 395-59-60
• Słoma z tegorocznych zbiorów, baloty, 693-099-318, 609-023-807
• Sprzęt rybacki, żaki, stępy, wontony, mierzce oraz sieci ciągnione, żaki giganty 795-999-345. Więcej na www.maxlawica.pl

• Waga osobowo-lekarska ze wzrostościomierzem do 150 kg, 250 zł, Chojnice, 604-441-840
• Waga uchylna, sklepowa, do 15 kg, sprawna, odświeżona, 150 zł, Chojnice, 604-441-840
• Waga zegarowa do 200 kg, sprawna, odświeżona, 550 zł, Chojnice, 604-441-840
• Wapno węglanowe 50% CaO, wapno zawierające magnez (dolomit) 50% CaO + pMgO, 723-167-332
• Węgiel. Promocja! Ekogroszek trzy rodzaje luz, worki, kostka i orzech premium 604-212-272, 695-167-141
• Ziemiaki jadalne denar, bellarossa, gala, vega, cena 50 gr/kg, ziemiaki paszowe 15 gr/kg, 887-606-301
• Ziemiaki jadalne vineta, Bysławek, 539-909-136
• Ziemiaki jadalne vineta, tel. 692-905-194
• Ziemiaki na karmę dla zwierząt, 693-520-829
• Ziemiaki paszowe drobne, 10 gr/kg, luzem, 660-462-699
• Ziemiaki vineta (również gala, lilly, madeleine) worki 15 kg, z dowozem do Chojnic i okolic, 880-251-977
• Żelazka, antyki, na węgiel drzewny, 50 zł/szt., Chojnice, 604-441-840
• Żyto około 6 t, sianokiszonka 75 bel, 120x120, Lubiąsk, gmina Cekcyn, 667-912-241

informator medyczny

GASTROLOG
Artur Sołtysiak
specjalista gastrologii i chirurgii ogólnej
KOLONOSKOPIA I GASTROSKOPIA
(możliwość znieczulenia w uśpieniu),
dobrze zabieg chirurgiczny.
ul. Mickiewicza 39, Chojnice,
kom. 660 909 190,
rejestracja: 52 565 53 33, 604 798 239

REUMATOLOG
lek. med. Agnieszka Pajdak
Specjalista Reumatologii i Chorób Wewnętrznych
Chojnice, ul. Mickiewicza 39
tel. rej. 52 56 55 333; tel. kom. 532 163 168
Przyjmuje w czwartki od godz. 15.00

Lek. dermatolog
Jadwiga Barczyk
tel. kom. 606 28 66 33
przyjmuje w Gostycynie, ul. Piłska 22,
52 33-461-61
Wskazana rejestracja telefoniczna

APARATY SŁUCHOWE
Bezpłatne badania słuchu
Wizyty domowe
Piątek od 15:00 do 17:00
TUCHOLA, ul. Dworcowa 17, Gabinet „AKSON”
tel. 601 957 447

Osoby związane ze służbą zdrowia, które chcą zareklamować swoje usługi i zaistnieć w naszym powiatowym „Informatorze medycznym” prosimy o kontakt z redakcją: w Tucholi – tel. 52 33 630 50, lub w Chojnicach – tel. 52 39 673 49

Specjalista laryngolog
Alicja Modrzewska
piątki od godziny 17.00 do 19.00
Rejestracja pod nr.
tel. 604 775 139
TUCHOLA, ul. Świecka 53/2

GABINET PRYWATNY
dr n. med. Łukasz Pokrywka
SPECJALISTA UROLOG
poniedziałek, czwartek 15.00-18.00
Tuchola, ul. Piastowska 5/11
rejestracja tel. 660 217 848
pon.-pt. w godz. 12.00-15.00

GABINET GASTROLOGICZNY
GASTROSKOPIA Piotr Drobniński
specjalista gastroenterologii i chorób wewnętrznych
CHOJNICE, UL. MICKIEWICZA 39
tel. 512 045 075,
rejestracja tel. 52 56 55 333

Pracownia Psychologiczna
Ewa Klinger
BADANIA PSYCHOLOGICZNE
KIEROWCÓW I OPERATORÓW
Tuchola, ul. Murowa 8
REJESTRACJA ☎ 730 195 155

auris med **BEZPŁATNE**
BADANIA SŁUCHU
APARATY SŁUCHOWE
refundacja z NFZ
poniedziałek, wtorek, czwartek 9.00-17.00
Tuchola, ul. Dworcowa 2
tel. 506-130-566

PSYCHOLOG
KONSULTACJE
DIAGNOZA
TERAPIA
OPINIE
REJESTRACJA:
507-893-110
Tuchola, ul. Nowodworskiego 25

SONUS-MED Mariola Gwizdała
Aparaty słuchowe, badanie słuchu
• dobór i sprzedaż aparatów słuchowych
• badanie słuchu • wizyty domowe
• ABR, otoemisja, terapia szumów usznych
• baterie • refundacja NFZ, PCPR, PFRON
piątek 9.00-17.00 tel. 504 298 407

KONSTAL PRODUCENT

GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
Dogodne **RATY**

www.konstal-garaze.pl
52-384-30-41; 58-588-36-02; 52-388-22-73; 509-574-644; 512-853-323

GARAŻE WZMOCNIONE

TARTAK WUTKOWSKI

- tarcica iglasta sucha – sosna
- tarcica liściasta sucha – dąb, jesion, olcha, buk, brzoza
- wieżby dachowe
- łaty, kontrłaty, tarcica strugana

ŚLIWICE, ul. Starogardzka 45, tel./fax 52 334 00 93
www.tartakwutkowski.pl e-mail: **biuro@tartakwutkowski.pl**

PARTNERSTAL
NOWOCZESNE GARAŻE

OBSŁUGUJEMY CAŁY KRAJ! DOSTAWA I MONTAŻ GRATIS!

• GARAŻE BLASZANE – konstrukcja z profili
• SCHOWKI na śmietniki
• garaże z wiatą • kojce dla psów

tel. 698 230 205 **www.partnerstal.pl**

Zaczynali na kwadracie, teraz robią na okrągło



Zdjęcie obecnej załogi.

Arkadiusz Porożyński przed płaskorzeźbą, która została wykonana w latach 90. przez lokalnego artystę. Przetrwała wszystkie kolejne remonty. Zresztą nie tylko ona. – Plastikowe krzeselka, które były na początku w lokalu, mam jeszcze na działce – śmieje się właściciel.



W latach 90. lokal był symbolem prestiżu i małym powiewem Zachodu w Chojnicach. W tamtych czasach w niewielu miejscach można było zjeść pizzę, a tu w dodatku podawały ją sympatyczne kelnerki. Najstarsza pizzeria w mieście w tym roku świętuje 30-lecie, choć w pewnym momencie jej działalność wisiała na włosku.

Chojnice tuż po transformacji wyglądały jak wiele podobnych miast. Ludzie lgnęli do tego, co kojarzyło się z Zachodem, otworzyły się też możliwości dla osób mających pomysł na własny biznes. Wśród nich był **Arkadiusz Porożyński**, chłopak, który niedawno skończył 20 lat i myślał o otwarciu małej gastronomii. Początkowo w niewielkim budynku przy ulicy Gdańskiej sprzedawał głównie lody włoskie. – Miałem dwa automaty. Pamiętam, że po lody ustawiły się długie kolejki – wspomina. Mało kto pamięta, że początkowo w środku była nawet lada chłodnicza. – Mieliliśmy na przykład jogurty, słodczyce i czekolady z okienkiem. Sprzedawaliśmy na priu każdą ilość towaru. Gorzej było ze zdobyciem produktu. Dużo rzeczy sprowadzaliśmy z Berlina – opowiada właściciel.

Był taki film

Krótko później, w 1992 roku, przekształcił lokal w typową pizzerię. – Gdy chodziłem do technikum, przy ulicy Sukienników było miejsce z całkiem niezłą pizzą. Już dawno go nie ma, ale chyba stąd wtedy ten pomysł przyszedł mi do głowy – opowiada. – A skąd się wzięła nazwa? Był taki film „Błękitna laguna”. Poza tym kojarzyło się trochę egzotycznie.

Po remoncie na ścianie znalazła się fototapeta, była też duża sztuczna palma. Ale, co najważniejsze, pojawiła się też szyba, a za nią można było podglądać robiącego pizzę kucharza, czy też jak powiedzielibyśmy dziś – pizzermana. Wtedy to było novum. – To było jedyne takie miej-

sce w mieście. Wzorowałem się na pizzerii w Bydgoszczy. Reklamowaliśmy się wtedy hasłem: Robimy pizzę na oczach klienta. Jeden pan powiedział mi wtedy: ojej, to musi być bardzo bolesne – śmieje się Porożyński.

W 1998 roku miejsce przeszło gruntowny remont – choć to słowo raczej nie oddaje przeprowadzonych zmian. Budynek, liczący dotąd około 40 mkw., został właściwie zburzony do gołej ziemi (została z niego tylko jedna ściana), a w jego miejscu stanął nowy, cztery razy większy i z piętrem, zaprojektowany przez **Andrzeja Ciemińskiego**. To wtedy na jednej ze ścian znalazła się charakterystyczna płaskorzeźba. Jej autorem był **Zbigniew Januszewski**, znany człuchowski artysta, który przygotował między innymi postacie pań na chojnickiej fontannie. – U nas miał może z godzinę, żeby świeży tynk nie zdążył zaschnąć. Wszystko było robione ręcznie na etapie budowy – podkreśla Porożyński. Później w lokalu pojawiały się także inne prace lokalnych artystów, głównie malarskie.

O nowym otwarciu pisała nawet lokalna prasa. Z jednego z artykułów można się dowiedzieć, że wówczas w lokalu pracowało dwięć osób, a na piętrze znajdował się stojak z gazetami.

Poznawali drugą połówkę

Przez lata pizzeria była miejscem pierwszych randek, spotkań z kole-

gami z klasy albo rodzinnych obiadów. – To było ekskluzywne miejsce, nie było jakiegoś lokal. Mało gdzie wtedy była obsługa kelnerska, zwłaszcza jeśli chodzi o pizzerię – wspomina **Justyna Ryduchowska**, która od 2005 do 2007 roku pracowała w Lagunie jako kelnerka, a po kilku latach spędzonych



Lokalna prasa wielokrotnie pisała o pizzerii. Jeden z tekstów to interwencja w sprawie... znikających bułeczek.

za granicą wróciła w roli menedżerki. – Choć praca była ciężka, to były najlepsze lata, wspominał je z sentymentem. Była okazja do nawiązania wielu znajomości, dużo osób poznało tu swoją drugą połówkę.

Ona także w pizzerii poznała męża, który był klientem lokalu. Kel-

nerkami w tym miejscu było też sporo... pielęgniarek. – To dziś może się wydawać dziwne, ale wtedy te dziewczyny kończyły szkołę, a w ich zawodzie nie było pracy. Były rewelacyjne. Uśmiechnięte, fachowe, poza tym wiedziały, co to znaczy praca w nocy czy po 12 godzin, dlatego dobrze odnajdywały się w gastronomii – wspomina Arkadiusz Porożyński.

Jedną z nich była **Hanna Laskowska**, obecnie pracująca w służbie zdrowia. – Wtedy szukałam po prostu jakiegokolwiek pracy na miejscu. Bardzo miło wspominał tamte czasy. Najlepszy szef, fajny zespół, a przede wszystkim świetna atmosfera. Do dziś niektórzy pamiętają mnie stamtąd, czasem nawet zaczepiają na ulicy, żeby się przywitać. To bardzo miłe – mówi. – Ta praca pozwoliła mi nabrać pewności siebie i większej otwartości. Nawiązałam też wiele znajomości, które trwają do dziś.

Najpierw prostokątna

Biznes kręcił się całkiem dobrze, właściciel w tym czasie zdążył założyć rodzinę, prowadził też inne lokale. Wiele zmienił rok 2008. Arkadiusz Porożyński bez zastanowienia nazywa go najgorszym czasem dla pizzerii, gorszym nawet od skutków obecnej pandemii koronawirusa. – To był czas światowego kryzysu gospodarczego. Z dnia na dzień klienci po prostu przestali przychodzić. Sytuacja była naprawdę dramatyczna. Ludzie traktowali wtedy wyjście do lokalu jako luksus, na którym można zaoszczędzić. Przez jakiś czas próbowałem nawet znaleźć najemcę lokalu. Myślałem też o zamknięciu

– przyznaje. Istnienie pizzerii wisiało na włosku.

Lokal przetrwał, ale jak cała branża gastronomiczna boryka się obecnie ze skutkami obostrzeń związanych z koronawirusem. – Na szczęście już wcześniej mocno stawialiśmy na dowozy. Wiosną początkowo było kiepsko, ale potem ludzie chyba przyzwyczaili się, że rzeczywistość będzie już teraz wyglądać inaczej. Poza tym wykorzystaliśmy wiosenny lockdown na odświeżenie lokalu. Teraz przygotowujemy jeszcze pokój zabaw dla dzieci – mówi właściciel.

Mimo wielu różnych zmian w wystroju i w menu niezmiennie pozostało serwowanie pizzy. Co prawda początkowo była ona... prostokątna (w kształcie blaszki, na której się piekła), ale jak zaznacza właściciel, receptura ciasta znacząco się nie zmieniła. On sam podróżował później po Włoszech i próbował tamtejszego ciasta, ale w Chojnicach ono nie zachwycało. – Próbowałem je wprowadzić, ale tu klienci odbierali to jako oszczędność na spodzie i dodatkach. Pewnie teraz to wyglądałoby inaczej, bo ludzie częściej podróżują i próbują różnych kuchni, ale w naszym przypadku najlepiej sprawdza się ciasto średniej grubości. Nie mamy zamiaru go zmieniać. Na pewno nie będziemy też nigdy używać produktów seropodobnych. Nie jest tajemnicą, że stosujemy mieszkankę serów gouda i mozzarella – zaznacza Porożyński.

W Chojnicach jest sporo pizzerii z ciekawą ofertą, można jednak powiedzieć, że lokal przy Gdańskiej przecierał szlaki – to najstarsza bez przerwy działająca pizzeria w mieście.

tekst Ramona Wieczorek,
fot. Ramona Wieczorek,
arch. A. Porożyńskiego



Za barem Małgorzata Smaglińska i Justyna Tyborska.



Tak wyglądał lokal na początku lat 90.



Dawniej w lokalu znajdowała się lada z produktami z Niemiec.

Epidemia przesłania wszystkie uroczystości

Bez orkiestry, dźwięku bębna, szpalery żołnierzy i grup rekonstrukcyjnych – tego wszystkiego w tym roku zabrakło podczas obchodów Święta Niepodległości w Chojnicach. Kwiaty złożyły nieliczne delegacje.



Kwiaty złożyli też przedstawiciele służb mundurowych. Na pierwszym planie Jarosław Piechowski, pierwszy zastępca komendanta powiatowego policji w Chojnicach.

Delegacje, które przybyły pod pomnik Orla upamiętniający ofiary faszyzmu hitlerowskiego, były na miejscu w różnym czasie. Chodziło o to, aby się nie gromadzić ze względu na rozprzestrzenianie się koronawirusa. Jako pierwszy pod pomnikiem w Chojnicach wiązanek położył starosta **Marek Szczepański**. – W tym roku obchody przebiegają bardzo skromnie – zaznaczył.

REKLAMA

Poza złożeniem kwiatów można było w samo południe wziąć udział w mszy świętej w bazylice w Chojnicach. Nie było orkiestry, szpalery żołnierzy czy pikniku. Starosta dodał, że w życiu prywatnym to święto też ma teraz inny wymiar. Zawsze spotykano się w większym gronie z bliskimi, a dziś to niemożliwe. – Pewnie będzie zapamiętane na długo, że te święta są bardzo

symboliczne, nie są tak uroczyste, jak powinny być. Dzisiaj powinniśmy świętować, radować się, ale nie ma ku temu przesłanek, bo epidemia przesłania te wszystkie uroczystości – skwitował Szczepański. W godzinach popołudniowych chętni mogli wirtualnie wysłuchać koncertu przygotowanego przez „Dworek Polski”.

tekst i fot. Danuta Niedzielska



Delegacja z Urzędu Miejskiego w Chojnicach: burmistrz Arseniusz Finster, wiceburmistrz Adam Kopczyński i radny Bogdan Kuffel.



Mimo epidemii wiązanek i kwiaty pojawiły się pod pomnikiem Orla.

hydrapress

24h

samoobsługowa

MYJNIA SAMOCHODOWA

- OPRYSK FELG
- MYCIE AKTYWNĄ PIANĄ
- MYCIE GORĄCĄ WODĄ Z MIKROPROSZKIEM
- MYCIE SZCZOTKĄ Z AKTYWNĄ PIANĄ
- SPŁUKIWANIE ZIMNĄ WODĄ
- WOSKOWANIE NA GORĄCO
- NABŁYSZCZANIE I OSUSZANIE
- NOWOŚĆ! MYCIE PODWOZIA

Możliwość skorzystania z dwustanowiskowego odkurzacza

W kasie myjni znajdują się rozmierniki oraz terminal do płatności kartą płatniczą. Płatność kartą prepaid.

NOWOŚĆ!

Dystrybutor płynu do spryskiwaczy na każdym stanowisku

Chojnice

Sępoleńska 24B

Ciąg dalszy batalii o drogę w Klaskawie

Wojewoda uchylił decyzję, na podstawie której gmina Czersk chciała poszerzać drogę w Klaskawie. Wygląda na to, że sąsiedzki spór, w który zaangażowani są mieszkańcy, władze i opozycyjny radny, nie będzie miał szybkiego zakończenia.

O sprawie poszerzenia drogi w Klaskawie napisaliśmy latem tego roku. Nie jest ona łatwa, ponieważ droga gminna prowadzi tam do dwóch zabudowań w osadzie Koślinka. Mieszkańcy nie mogą się dogadać w kwestii drogi dojazdowej. Pojawiły się różne zarzuty. Do naszej redakcji zgłosili się **Dariusz Ossowski** i jego ojciec **Kazimierz Ossowski**. Nie podobają im się procedury prowadzone przez gminę Czersk. Chodziło o przymusowe wywłaszczenie za odszkodowaniem, by trakt poszerzyć i stworzyć dojazd do zabudowania znajdującego się po sąsiedzku. Zgłaszali, że decyzja nie była z nimi konsultowana, pozbawienie ich części gruntu nie jest potrzebne, a sąsiad ma dość własnej ziemi, by dojechać do swojego gospodarstwa.

Eskałowanie konfliktu?

Druga strona konfliktu tłumaczyła z kolei, że droga jest elementem sporu sąsiedzkiego. Mieszkaniec korzysta z części drogi na zasadach służebności i boi się, że po jej wygaśnięciu dojazd zostanie mu zagrożony. Chciał, by sprawa była formalnie załatwiona. Podobnie

wypowiadał się burmistrz **Przemysław Biesek-Talewski**, który zdecydował, że dla poszerzenia drogi zostanie przeprowadzona procedura tzw. uzyskania zezwolenia na realizację inwestycji drogowej (ZRID). Szerzej jest ona znana z wywłaszczania gruntów pod autostrady. Włodarz za jednym zamachem chciał podzielić grunty, poszerzyć drogę oraz uzyskać pozwolenie na budowę. Tematem zainteresował się także opozycyjny radny **Daniel Szpręga**, który krytykował działania władz i nazwał je tworzeniem na siłę „ślepej drogi w środku lasu”. Uznał, że było to eskalowanie sąsiedzkiego konfliktu.

Wojewoda uchylił

Ossowsky z pomocą adwokata starają się oprotetować decyzję w sprawie realizacji budowy drogi (wnioskodawcą jest gmina Czersk, zezwolenie wydaje starostwo, które ustala też wysokość odszkodowania). Decyzja w sprawie ZRID-u została zaskarżona. Dariusz Ossowski tłumaczył, że zakres inwestycji w nieuzasadniony sposób ingeruje w jego prawo własności i wniósł

o zawieszenie postępowania wywłaszczenia do czasu stwierdzenia zgodności z prawem uchwały Rady Miejskiej w Czersku, która zaliczyła drogę w Klaskawie do kategorii dróg gminnych. Było to warunkiem wszczęcia procedury poszerzenia drogi i ewentualnego wywłaszczenia.

Skarga trafiła do wojewody. Kilka miesięcy trwały procedury wyjaśniające. Na początku listopada wojewoda pomorski wypowiedział się w sprawie skargi. Uchylił decyzję starosty w całości i przekazał ją do ponownego rozpatrzenia przez pierwszą instancję.

Wróci do starostwa

Służby wojewody szeroko uzasadniły swoją decyzję. Wskazały między innymi, że decyzja o realizacji inwestycji została wydana z naruszeniem prawa. Wytknięto uchybienia proceduralne. Chodzi na przykład o naruszenie przepisów dotyczących warunków technicznych, jakie muszą spełniać drogi. Rozbieżności dotyczą parametrów nawierzchni, jakie można wybudować w strefie zamieszkania. Wspomniana lokalizacja nie jest strefą zamieszkania, w związku z tym projekt zdaniem



Dariusz i Kazimierz Ossowsky w spornym miejscu. O sprawie napisaliśmy po raz pierwszy kilka miesięcy temu.

wojewody trzeba poprawić. Poza tym wytknięto także braki w dokumentacji projektu: przesunięcia hydrantu i brak tzw. kanału technologicznego dla przyłączy kablowych. Poza tym projekt powstał na nieprawidłowej mapie. W związku z tymi uchybieniami służby wojewody nie mogły merytorycznie ustosunkować się do skargi.

Zgodnie z rozstrzygnięciem sprawa będzie teraz ponownie rozstrzygana przez starostwo powiatowe. Od

decyzji przysługuje jeszcze sprzeciw do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. – *Nie znam treści całego uzasadnienia, ale wedle mojej wiedzy chodzi o drobne uchybienia proceduralne. Wojewoda nie kwestionuje zastosowania w tym przypadku procedury ZRID-u. Wniosek zostanie poprawiony i ponownie złożony* – mówi burmistrz Czerska Przemysław Biesek-Talewski.

tekst i fot.

Stanisław Kamiński

Seniorze, nie daj się nabrać w internecie

W sieci bardzo często można natknąć się na strony, które wyglądem przypominają serwisy bankowe. W rzeczywistości jednak są to witryny oszustów, którzy chcą wyludzić pieniądze. Co zrobić, by nie dać się nabrać i nie stracić z konta wszystkich pieniędzy? Czy seniorzy kupujący w internecie mogą ustrzec się przed oszustami?

Badania Głównego Urzędu Statystycznego pokazują, że w 2019 roku niemal 19 proc. osób w wieku od 55 do 64 lat kupowało coś przez internet. W przedziale wiekowym od 65 do 74 lat było tych osób około dziewięciu procent. Czy wszystkie zakupy były bezpieczne? Na ten temat GUS nie prowadził żadnych badań. Co zrobić, by kupno danego przedmiotu rzeczywiście doszło do skutku i po wybraniu wymarzonego towaru nie okazało się, że pieniądze zniknęły, a zamówiona rzecz nie dotarła? – *Przed wszystkim zanim dokonasz zakupu przez internet, należy sprawdzić, czy dany sklep rzeczywiście istnieje (czy na stronie podane są pełne dane adresowe wraz z siedzibą firmy), czy połączenie danej strony jest bezpieczne, czy podany jest administrator strony oraz regulamin sprzedaży, a także jakie dane sklep ma opinie, czy jest wiarygodny i faktycznie realizuje zamówienia* – wyjaśnia powiatowy rzecznik konsumentów **Joanna Gierszewska**. Dodaje, że taką zasadą powinni kierować się nie tylko seniorzy, ale wszyscy korzystający z internetu i robiący w ten sposób zakupy.

Płacić za pobraniem

Robiąc zakupy w sieci, najczęściej mamy do wyboru kilka różnych opcji dostawy. Ważne, by w tym przypadku zwracać uwagę także na możliwości zapłaty za zamówienie. Najlepiej jest wybierać płatność za pobraniem, czyli podczas odbioru. – *Uważam, iż należy zachować ostrożność w stosunku do przedsiębiorców, którzy oferują sprzedaż ze wskazaniem formy płatności tylko za pośrednictwem standardowego przelewu bankowego. Jeżeli nie zna się sprzedawcy, najlepiej skorzystać z możliwości zapłaty za pobraniem* – zauważa Gierszewska. Zaznacza jednak, że nawet ten sposób nie daje stuprocentowej pewności co do wiarygodności sprzedającego. – *Ważne jest, aby konsument miał prawo wyboru. Jeśli ktoś chce, to zapłaci przelewem lub kartą płatniczą, a jeżeli się obawia, to może wybrać płatność za pobraniem* – wyjaśnia. To znaczące szczególnie w przypadku pierwszej transakcji, gdy dany sprzedawca nie jest jeszcze sprawdzony. Zdaniem Gierszewskiej jeśli firma nie oferuje płatności przy odbiorze, to lepiej dla własnego bezpieczeństwa ją omijać.

Nie klikać w nieznane linki

Zagrożenia internetowe czyhają nie tylko podczas zakupów w sieci. Czasem wystarczy jedno kliknięcie i uruchomiona zostaje subskrypcja, przez którą do rachunku telefonicznego może zostać doliczone nawet kilkadziesiąt złotych miesięcznie. – *Jeżeli chodzi o korzystanie z różnych usług świadczonych drogą elektroniczną, należy czytać regulaminy. W regulaminie powinna być informacja dotycząca tego, jak wyłączyć daną usługę lub z niej zrezygnować* – informuje rzeczniczka. W pracy niedawno miała podobną sytuację. – *Odinstalowanie aplikacji w telefonie nie powoduje anulowania subskrypcji. Niedawno miałam zgłoszenie od starszego pana, który udostępnił telefon wnuczce i on zainstalował grę, za którą pobierane były opłaty. Po nazwie przedsiębiorstwa znalazłam informację, jak wyłączyć usługę, tj. należało wysłać esemesa o wskazanej przez firmę treści* – dodaje.

W takim przypadku niezwykle trudno odzyskać jest poniesione koszty, bo takie firmy najczęściej są zarejestrowane w Stanach Zjednoczo-

nym lub w innych częściach świata. – *Ostrożni powinni być nie tylko seniorzy. Każdy z nas powinien mieć tę świadomość i uważać* – wyjaśnia Gierszewska.

Ostrzega również przed klikaniem w nieznane linki, które szczególnie w czasie trwającej epidemii mogą wydawać się wiarygodne. Najczęściej są one wysyłane przez „banki” na adresy e-mail z prośbą o uwierzytelnienie, potwierdzenie danych czy aktywację jakiejś usługi. – *W sytuacji korzystania z aplikacji czy stron bankowych należy zachować szczególną czujność. Oszuści internetowi są bowiem coraz skuteczniejsi w tworzeniu „podróbek” stron bankowych. Należy więc zwrócić uwagę nie tylko na elementy na stronie, ale przede wszystkim na polecenia, do których oszuści chcą przekonać daną osobę. Bank nigdy nie prosi o wpisanie numeru klienta czy hasła w wiadomości mailowej. Aktualizacja danych nie odbywa się w ten sposób* – mówi Gierszewska.

Otwierać przy kurierze

A co zrobić, jeśli senior już został oszukany? Wtedy sprawę warto zgłosić do organów ścigania. – *Instytucje konsumenckie nie posiadają uprawnień do ścigania oszustów. Wobec tego w przypadku utraty środków finansowych pozostaje zgłoszenie sprawy do policji. Szanse na odzyskanie*

pieniędzy są niestety małe – uważa Joanna Gierszewska. Można jednak pomóc w tym, by kolejni klienci nie zostali oszukani.

Zgodnie z prawem mamy 14 dni na zwrot rzeczy zakupionych przez internet – ale pod warunkiem, że produkt jest nieuszkodzony i kompletny. Kłopot w tym, że trudno jest udowodnić, że dotarł do nas w innym stanie niż powinien. – *Problemem jest także to, iż konsumenci bardzo często nie otwierają paczek przy kurierze. Kurierzy zazwyczaj się spieszą i robią wszystko, aby zniechęcić klienta do sprawdzenia zawartości przesyłki. Niestety często ulega się ich presji i traci się możliwość późniejszego dochodzenia roszczeń. Sprzedawca bowiem najczęściej uważa, że towar został wysłany jako pełnowartościowy i został uszkodzony w transporcie. W efekcie konsument zostaje z uszkodzoną czy niekompletną rzeczą. Należy mieć na uwadze, iż bardzo trudno jest udowodnić, na jakim etapie doszło do uszkodzenia towaru. Dlatego, zamawiając coś delikatnego i wartościowego, należy otwierać przesyłkę przy kurierze* – wyjaśnia rzeczniczka.

Patrycja Gierszewska

Materiał powstał w ramach projektu Stowarzyszenia Gazet Lokalnych z Polsko-Amerykańską Komisją Fulbrighta „Media bliżej ludzi”, finansowanego ze środków Departamentu Stanu USA.

Odnowienie zabytku z dotacją

Do końca miesiąca można składać wnioski do ratusza o dofinansowanie robót budowlanych i konserwatorskich w zabytkach. Do tej pory dzięki takim środkom udało się odnowić wiele stylowych kamienic.

– *Dofinansowanie dotyczy obiektów zabytkowych położonych w mieście Chojnice wpisanych do rejestru zabytków województwa pomorskiego*

lub znajdujących się w Gminnej Ewidencji Miasta Chojnice – informuje **Marlena Pawlak**, miejska konserwator. – *Dotacja może być udzielona*

w wysokości do 50 proc. nakładów koniecznych na wykonanie prac konserwatorskich, restauratorskich lub robót budowlanych przy zabytku.

Chodzi o modernizację planowaną na 2021 rok. Wnioski można składać do 30 listopada w Urzędzie Miejskim w Chojnicach. Można ubiegać się o dotację na działania konserwatorskie lub budowlane albo odrestaurowanie obiektu. O szczegóły można zapytać w biurze Konserwatora Zabytków Miasta Chojnice w pokoju 702 na czwartym

piętrze, tel. 52 397 18 00 wew. 73.

Do tej pory dzięki takim dofinansowaniom udało się odnowić wiele stylowych kamienic w mieście. To na przykład hotel Polonia przy ulicy Dworcowej, budynek przy Strzeleckiej czy obiekty przy Starym Rynku.

rw

Duża inwestycja parafii w Lichnowach



Częścią inwestycji jest droga krzyżowa.



Mieszkańcy mogą korzystać z utwardzonego i oświetlonego parkingu. Koszty inwestycji i zamierzenia proboszcza nie są jednak znane.



Przy placu jest także instalacja symbolizująca 10 przykazań na kamiennych tablicach.

Przy kościele w Lichnowach powstał parking i droga krzyżowa. Ustawiono także tablice z Dekalogiem. Władze wsi i mieszkańcy cieszą się z wygodnego placu. Proboszcz na pytania jednak nie odpowiada.

W ostatnim czasie został zagospodarowany teren vis-à-vis kościoła i cmentarza w Lichnowach, w sąsiedztwie plebanii i kaplicy pogrzebowej. Chodzi o plac, który do tej pory był użytkowany jako parking

i był utwardzony żużlem. Teraz jednak powstał tam parking z prawdziwego zdarzenia. Plac utwardzono kostką brukową, ustawiono też oświetlenie. Można tam postawić około 40 aut. – *To bardzo potrzebna*

inwestycja w naszej miejscowości. Jest zarówno efektowna, jak i funkcjonalna. Skorzysta z niej wiele osób – mówi sołtys Zbigniew Nojman. Do tej pory parafianie korzystali bowiem z dwóch nieutwardzonych

parkingów, które były już niewystarczające.

Na placu znalazł się jednak nie tylko parking. W sąsiedztwie została też ustawiona droga krzyżowa ze stacjami i rzeźbą Chrystusa. W innej części z kolei stanęły kamienne tablice oraz Dekalog. O inwestycję chcieliśmy zapytać proboszcza **Andrzeja Kuczyńskiego**. Ten jednak

jeszcze przed usłyszeniem pytań stwierdził, że nie rozmawia z prasą i rozłączył się. Udało nam się jednak dowiedzieć, że w planach jest także drugi etap prac. Będzie on polegał na postawieniu za plebanią placu zabaw dla dzieci. Koszt prac nie jest znany.

tekst i fot. Stanisław Kamiński

Próbują dociągnąć do kolejnego tysiąca

Liczba mieszkańców gminy mocno zbliżyła się do 19 tysięcy. Wójt już prawie cieszył się z przekroczenia tej bariery, ale ciągle brakuje kilku nowych osób.

Władze gminy świętują narodziny każdego kolejnego „tysięcznego” mieszkańca samorządu. Kilka lat te-

mu gmina Chojnice świętowała narodziny 18-tysięcznego mieszkańca. Był nim **Adaś Wyrwas** z Chojniczek,

który przyszedł na świat 17 listopada 2014 roku. Natomiast 17-tysięczną mieszkanką była **Oliwia Wiligala** z Nowej Cerkwi.

Kilka tygodni wójt **Zbigniew Szczepański** informował, że liczebność mieszkańców gminy Chojnice

zbliza się do kolejnej okrągłej liczby. Wydawało się, że przekroczenie granicy jest już tylko kwestią dni, bo brakowało zaledwie kilku osób. – *Do salda liczą się nie tylko narodziny, ale również przemeldowania z innych gmin. Oczywiście nowy jubileuszowy mieszkaniec miał być noworodkiem* – wyjaśniał wójt. Wójt cały czas monitorował i nadal monitoruje sytuację. Trend się jednak odwrócił. Granicy nie udało się

przekroczyć, a ostatnia duża liczba zgonów oddaliła ewentualną uroczystość. Na przykład w poniedziałek gmina liczyła 18 991 mieszkańców. Możliwe jednak, że do końca roku władze powitają wyjątkowego noworodka. Jak wynika z obliczeń, tysiąc mieszkańców przybywa samorządowi wiejskiemu średnio co pięć-sześć lat.

sta

Dzieciaki przeciw paleniu śmieci

Młodzi mieszkańcy gminy przygotowali prace plastyczne o tematyce proekologicznej. Świętowali kolejną edycję akcji w ramach Dnia Czystego Powietrza.



Podopieczni świetlicy w Ciechocinie z jedną z prac.

W całej Polsce 12 listopada to Dzień Czystego Powietrza. W gminie Chojnice z tej okazji świetlice wiejskie i domy kultury zorganizowały konkursy proekologiczne. Była to już trzecia edycja wydarzenia pod hasłem „Szanujmy zdrowie sąsiadów, nie palmy w piecach odpadów”. Ze względu na pandemię większość zaplanowanych akcji odbyła się zdalnie, co nie przeszkodziło dzieciakom w licznych udziałach. Najczęściej najmłodsi wykonywali prace dotyczące szkodliwości smogu.

tekst sta,
fot. GOK w Chojnicach



W Kławkowie powstała „ulica ekologiczna”. Koło świetlicy, wzdłuż ulicy Dębowej, rozwieszono konkursowe prace dzieci.



Dzieci z grupy przedszkolnej „Pszczółki” w szkole w Ogorzelinach wykonywały instrumenty z materiałów z recyklingu. Wysłuchały też bajki o smogu.

INFORMACJA

Wójt Gminy Chojnice informuje o konieczności usunięcia do dnia 31.12.2020 roku łodzi i sprzętu wodnego oraz innych przedmiotów pozostawionych na terenie działek będących własnością Gminy Chojnice zlokalizowanych w miejscowości Charzykowy pomiędzy Jeziorem Charzykowskim a promenadą wzdłuż ulicy Jeziornej i Łabędziej.



Łodzie i sprzęt wodny nie usunięty przez właściciela we wskazanym terminie, zostanie usunięty w wyznaczone przez Gminę miejsce na koszt właściciela.

Święty Marcin bez fety. Ale z pomnikiem

W środę w Ciechocinie poświęcony został pomnik świętego Marcina. To patron miejscowego kościoła, ale przez wielu mieszkańców jest uznawany także za duchowego opiekuna całej miejscowości. – Figura powstała dzięki nam wszystkim – zaznacza Violetta Rossek.



Niedaleko miejsca posadowienia rzeźby znajduje się kościół noszący imię świętego Marcina.



Z uwagi na obostrzenia mieszkańców nie było wielu i starali się zachować między sobą większe odległości.



Figurę poświęcił proboszcz Janusz Pawlak.



Rzeźba znajduje się niedaleko drogi wylotowej w stronę Sławęcina.



rzym zainteresowaniem.

W tym roku z uwagi na obostrzenia związane z pandemią korowód ani festyn nie mogły się odbyć. – Bardzo żałujemy, bo to dla nas ważne święto. Tym razem miało być dodatkowo uświetnione uroczystym odsłonięciem rzeźby przedstawiającej świętego Marcina – podkreśla

Violetta Rossek, instruktorka miejscowej świetlicy i inicjatorka wielu lokalnych działań.

Wszyscy są darczyńcami

Z tego punktu spotkania na szczęście nie trzeba było rezygnować, odbył się on jednak w skromnej oprawie i z zachowaniem zasad reżimu sanitarnego. Rzeźbę poświęcił proboszcz Janusz Pawlak. – Wpatrujemy się w przykład biskupa Marcina – apelował kapłan.

Figurę wyrzeźbił uznany tucholski artysta Marian Thiede, autor m.in. figury Kazimierza Jagiellończyka w parku Tysiąclecia w Chojnicach

oraz rzeźby św. Anny w Silnie. Pomnik jest ważny dla miejscowych, bo święty Marcin to opiekun kościoła i całej miejscowości. Chodzi jednak o coś jeszcze – to sami mieszkańcy ufundowali jego wykonanie. – Można powiedzieć, że wszyscy jesteśmy darczyńcami. Zrobiliśmy zbiórkę na ten cel. Tym bardziej na pewno miło byłoby za to podziękować podczas większej imprezy – dodaje Rossek.

Udekorowali wieś

Miejsce posadowienia rzeźby zostało starannie wybrane. Znajduje się niedaleko kościoła, ale zarazem przy głównej drodze. – Naszego Marcina będą na przykład mijać kierowcy jadący w stronę Sławęcina – podkreśla Violetta Rossek.

Niecałe dwa lata temu niedaleko świetlicy odsłonięto rzeźbę Jana Pawła II.

W tym roku, mimo że festyn się nie odbył, cała miejscowość była udekorowana kwiatami i flagami. – Staraliśmy się przygotować najważniejsze miejsca, w tym to przy pomnikach i naszym dębie – wyjaśnia instruktorka.

tekst i fot.

Ramona Wieczorek

REKLAMA

KlimyPompyCiepła.pl

AUTORYZOWANY INSTALATOR POMP CIEPŁA

FIRMA PANASONIC OFERUJE SZEROKI ZAKRES ROZWIĄZAŃ, KTÓRE POWODUJĄ, ŻE DOM STANIE SIĘ BARDZIEJ EFEKTYWNY ENERGETYCZNIE A INSTALACJA BĘDZIE TAŃSZA I ŁATWIEJSZA

Panasonic
AQUAREA

5 LAT GWARANCJI NA PRACOWNIKÓW

2018 ZŁOTY MEDAL

508 900 777

klimypompy@gmail.com

Domowe boje Handballu

To były pracowite dni dla MKS-u Handball. Szczypiornicy z Czerska w sobotę rozegrali mecz 6. kolejki II ligi. Natomiast we wtorkowy wieczór odrabiali zaległości z 5. kolejki. Oba spotkania odbyły się w hali im. Romana Bruskiego. Gospodarze zaliczyli porażkę z MKS-em Brodnica i zwycięstwo z SMS-em II Kwidzyn.



Łukasz Dobrzański cieszy się ze skutecznej interwencji na koniec pierwszej połowy.

Starcie z MKS-em Brodnica miało dwa oblicza. Przed przerwą zespoły toczyły wyrównany pojedynek punkt za punkt. Po pierwszych 30 minutach goście prowadzili 19:18. Na początku drugiej części Handball nie przystopował, a ekipa z Brodnicy budowała przewagę. Pierwsze 10 minut zakończyło się wygraną gości 9:4. W końcówce miejscowi już opadli z sił. W ostatnich 10 minutach zdobyli tylko dwa gole. Natomiast podopieczni Jana Orzecha punktowali regularnie i ostatecznie wygrali wysoko 38:29. Najwięcej goli dla MKS-u Brodnica zdobył

Karol Cichocki – 12. Natomiast w Handballu po sześć bramek zaliczyli Karol Radecki, Paweł Jakubowski i Mateusz Pstrąg.

Drużyna prowadzona przez Pawła Jakubowskiego i Piotra Frycę chciała szybko zrehabilitować się za sobotnią porażkę. We wtorek wieczorem zmierzyła się z SMS-em II Kwidzyn. Goście to młoda drużyna z dołu tabeli, która zbiera cenne doświadczenie w każdym spotkaniu. Natomiast dla czerszczan była to doskonała okazja na podreperowanie dorobku punktowego. Tylko na po-



Mateusz Łoński szarpał się mocno z przeciwnikiem z Kwidzyna.

czątku starcia goście trzymali kontakt z MKS-em. Tuż przed przerwą gospodarze odjechali rywalowi na pięć bramek. Przez pierwszy kwadrans drugiej połowy SMS-owi udało się nieznacznie zmniejszyć straty. Końcówka należała już do Handballu, który ostatecznie wygrał 30:22. Najczęściej do kwidzyńskiej bramki trafiał Karol Radecki. Rzucił siedem bramek. Gola mniej uzbierali Mateusz Łoński i Paweł Moczadło.

Oba spotkania odbyły się bez udziału publiczności. Po pięciu meczach MKS zajmuje 7. miejsce. W najbliższą sobotę zagra na wyjeździe z sąsiadem w tabeli – siódmym UKS-em Jedyńka Kodo Morąg.

tekst i fot. Michał Sagrol

MKS Handball – MKS Brodnica 29:38 (18:19)

MKS Handball: Dobrzański, Klunder – Linda, Radecki (6), Konik (1), Gliniecki (1), Łoński (4), Lenz, P. Jakubowski (6), Burchardt, Pstrąg (6), Moczadło (2), Piotrowski, Karczyński (3), M. Jakubowski.

MKS Handball – SMS II Kwidzyn 30:22 (15:10)

MKS Handball: Dobrzański, Klunder – Linda, Radecki (7), Gliniecki, Łoński (6), Lenz, P. Jakubowski (2), Burchardt, Pstrąg (1), Moczadło (6), Piotrowski, Rostankowski (1), Karczyński (3), Łukasik (3), M. Jakubowski (1).

ZALEGŁY Z 5. KOLEJKI MKS Handball – SMS II 30:22.

Lp.	M.	Pkt.	Bramki
1. KPR Blejkan Gryfino	4	12	139-90
2. KS Szczypiornik Olsztyn	4	12	127-103
3. MKS Brodnica	6	12	200-183
4. MKS Sambor Łańcut – Agropom Tczew	6	11	174-165
5. KS AZS UKW Bydgoszcz	6	9	196-216
6. MKS Handball Czersk	5	7	160-155
7. UKS Jedyńka Kodo Morąg	5	5	130-142
8. ITS Jeziorak Iława	4	4	99-109
9. SMS ZPRP II Kwidzyn	5	2	134-161
10. AZS UMK Toruń	5	1	131-166

II liga piłki ręcznej – 6. kolejka

MKS Handball – MKS Brodnica 29:38, KPR – AZS UMK 38:21, MKS Sambor – UKS Jedyńka 38:27, SMS II – AZS UKW 35:39, Jeziorak – Szczypiornik przeł. na 9.12.

7. KOLEJKA (21/22.11)

UKS Jedyńka – MKS Handball (sobota, 16.00), MKS Brodnica – SMS II, AZS UKW – KPR, AZS UMK – Jeziorak, Szczypiornik – MKS Sambor przeł. na 12.12.

ms

Łangowski wrócił po kontuzji

Jesień nie jest łatwym czasem dla Antoniego Łangowskiego. Szczypiornista z Czerska stracił pierwszą część sezonu przez kontuzję kolana. Na dodatek jego drużyna nie grała przez miesiąc o punkty w PGNiG Superlidze Piłki Ręcznej przez pandemię. Do rywalizacji wróciła dopiero w miniony wtorek.



Antoni Łangowski opuścił sporo spotkań. Teraz ma nadzieję, że zdrowie będzie mu dopisywać.

Ten rok nie ułożył się po myśli Antoniego Łangowskiego. W styczniu „Tolek” wziął udział w mistrzostwach Europy. Biało-czerwoni przegrali na nich wszystkie mecze i zajęli ostatnie miejsce w grupie. Później liga została przedwcześnie zakończona przez pandemię. Latem wszystko powoli wracało do normy. Rozpoczęły się treningi i sparingi. Niestety we wrześniu tuż po starcie nowego sezonu PGNiG Superligi Piłki Ręcznej Łangowski znowu musiał odpuścić granie. Tym razem odezwało się kolano. Potrzebne było kilka tygodni przerwy.

Gdy już wszystko było OK, znowu wkradły się problemy z koronawirusem.

Mecze Azotów Puławy były przekładane. Na początku listopada także w drużynie Larsa Walthera pojawił się wirus SARS-CoV-2. Zarażonych był trzech graczy. Zespół w niepełnym składzie trenował, ale nie mógł grać spotkań. Z czasem większość szczypiornistów zakończyła izolację i 17 listopada Azoty znowu wybiegły na parkiet. W wyjazdowym spotkaniu pokonały MKS Kalisz. Było to już piąte zwycięstwo ekipy z Puław. Wcześniej Azoty ograły Azoty Tarnów, MMTS Kwidzyn, Gwardię Opole i Piotrkowianina. Podopieczni Walthera odpadli także z pucharu EHF.

tekst ms, fot. Azoty Puławy

REKLAMA

INSTALACJE FOTOWOLTAICZNE

EL-TIM ENERGY

531 713 699
89-620 Powałki
ul. Osiedlowa 11

www.solary.net.pl

POMPY CIEPŁA • KLIMATYZACJA REKUPERACJA

SPRZEDAŻ • MONTAŻ • SERWIS FINANSOWANIE • RATY • LEASING

Fortuna I liga – 12. kolejka

Widzew – Resovia 2:0 (0:0)
Mucha 64, Robak 82
Arka – GKS Bełchatów 1:2 (0:1)
Letniowski 74 (k) – Zdybowicz 20, 51
Korona – Sandecja 1:0 (1:0)
Kiełb 17
Radomiak – Zagłębie 0:0
Chrobry – Stomil 3:0 (1:0)
Machaj 33 (k), Lebedyński 63, Banaszewski 72 (k)
GKS Jastrzębie – ŁKS 0:3 (0:1)
Dominguez 19, Nawotka 76, Sekulski 88 (k)
Puszcza – Odra 1:0 (0:0)
Serafin 68
Górnik – GKS Tychy 1:1 (0:0)
Kalinkowski 54 – Nedić 58
Miedź – Termalica 2:3 (0:0)
Matuszek 62, Zapolnik 71 (k) – Śpiewak 60, Wlazło 65 (k), Zeman 77

Lp.		M.	Pkt.	Bramki
1.	ŁKS Łódź	11	31	29-4
2.	Bruk-Bet Termalica Nieciecza	11	30	21-6
3.	Górnik Łęczna	11	24	17-6
4.	GKS Tychy	12	20	18-11
5.	Odra Opole	11	20	9-9
6.	Arka Gdynia	11	18	19-10
7.	Radomiak Radom	11	18	16-12
8.	Widzew Łódź	12	16	10-13
9.	Puszcza Niepolomice	10	15	10-11
10.	Korona Kielce	11	15	10-14
11.	Miedź Legnica	12	14	17-16
12.	GKS Bełchatów*	12	14	9-11
13.	Chrobry Głogów	11	12	12-18
14.	Stomil Olsztyn	11	10	7-13
15.	Zagłębie Sosnowiec	11	8	9-12
16.	Resovia	11	7	8-19
17.	GKS Jastrzębie	12	4	8-23
18.	Sandecja Nowy Sącz	11	1	6-27

* – GKS Bełchatów został ukarany odjęciem dwóch punktów za zaległości finansowe.

13. KOLEJKA (20/22.11)
Termalica – Widzew, GKS Tychy – Miedź, Odra – Górnik, ŁKS – Puszcza, Stomil – GKS Jastrzębie, Zagłębie – Chrobry, Sandecja – Radomiak, GKS Bełchatów – Korona, Resovia – Arka. **ms**

II liga – 13. kolejka

Stal – Bytovia 3:3 (2:2)
Maciejewski 5, Fojut 45, Sławek 67 – Zawistowski 23 (k), 33, Giel 83
Sokół – Motor 1:0 (0:0)
Wicki 52
Hutnik – Wigry 1:2 (0:1)
Drag 90 – Bogustawski 40, Czulowski 55 (k)
GKS Katowice – KKS 4:1 (1:1)
Gatecki 35, Błąd 52, Sanocki 56, Woźniak 72 – Majewski 20
Lech II – Śląsk II 2:1 (0:0)
Jacenko 57, Klupś 70 – Szpakowski 50
Górnik – Garbarnia 2:1 (2:0)
Piątkowski 7, 39 – Kowalski 90 (k)
Pogoń – Skra 1:2 (0:1)
Pierzchała 84 – Holik 30, Wojtyra 87
Olimpia G. – Błękitni 2:2 (2:0)
Kujawa 10 (s), Graczyk 37 – Niedojad 69, Ostrowski 90
Znicz – Olimpia E. 1:1 (1:0)
Machalski 23 (k) – Surdykowski 60 (k)

Pauza: Chojniczanka.

Lp.		M.	Pkt.	Bramki
1.	Górnik Polkowice	12	30	29-10
2.	Wigry Suwałki	12	28	20-9
3.	GKS Katowice	11	23	26-12
4.	Skra Częstochowa	13	22	16-14
5.	Chojniczanka Chojnice	12	21	19-10
6.	Stal Rzeszów	13	21	20-13
7.	Sokół Ostróda	12	19	17-17
8.	KKS 1925 Kalisz	12	18	20-17
9.	Bytovia Bytów	11	16	20-16
10.	Pogoń Siedlce*	12	16	22-23
11.	Śląsk II Wrocław	11	14	17-16
12.	Znicz Pruszków	12	13	10-18
13.	Lech II Poznań	11	12	21-25
14.	Olimpia Grudziądz	12	12	12-22
15.	Motor Lublin	11	11	10-13
16.	Błękitni Stargard	12	11	11-26
17.	Olimpia Elbląg	13	10	16-23
18.	Hutnik Kraków	13	10	17-31
19.	Garbarnia Kraków	11	9	14-22

* – Pogoń została ukarana odjęciem trzech punktów za niedozwolone wspomaganie farmakologiczne zawodników w sezonie 2019/20.

KLASYFIKACJA STRZELCÓW:
9 goli – Sobków (Górnik), Wojtyra (Skra).

14. KOLEJKA (21/22.11)
Chojniczanka – Stal (sobota, 16.00), Błękitni – Znicz, Skra – Olimpia G., Garbarnia – Pogoń, Śląsk II – Górnik, KKS – Lech II, Wigry – GKS Katowice, Motor – Hutnik, Bytovia – Sokół. **ms**



W bezpośrednim starciu Chojniczanka II pokonała Gwiazdę Karsin. Jeżeli drużyny te znajdą się w dwóch różnych grupach, to nie spotkają się już po raz drugi w tym sezonie.

Chojniczanka II i Gwiazda Karsin zakończyły już walkę o punkty w pomorskiej IV lidze, przynajmniej jeżeli chodzi o ten rok. Na zakończenie każda z drużyn rozegrała po dwa spotkania. Chojniczanie pokonali GKS Kowale i zremisowali z ostatnim Jantarem Ustka. Natomiast ekipa z Karsina ugrała tylko jedno oczko z MKS-em Władysławowo i Aniolami Garczegorze. Na czele tabeli plasują się Kaszubia Kościerzyna i Stolem Gniewino, które prawdopodobnie między sobą rozstrzygną sprawę awansu.

Poprzedni sezon IV ligi został przedwcześnie zakończony przez rozpoczynającą się pandemię koronawirusa. W związku z tym obecne rozgrywki odbywają się w nieco zmienionej formule. Brak spadków sprawił, że teraz mamy w lidze aż 21 drużyn (poprzednio 18). Jeżeli regulamin pozostałby bez zmian, to każda drużyna miałaby na koncie po 40 spotkań. W związku z tym na półmetku liga zostanie podzielona na dwie grupy – mistrzowską (A) i spadkową (B). Do tej pierwszej zakwalifikują się zespoły z miejsc od 1 do 10, natomiast w drugiej od 11 do 21. Zatem w rundzie zasadniczej każda z ekip rozegra po 20 meczów. Zaś w finałowej odpowiednio dziewięć i dziesięć (w zależności od tego, w jakiej grupie się znajdzie).

Gwiazda na krawędzi

Na ten moment Gwiazda Karsin otwiera grupę spadkową. Zespół z Karsina

pogorszył swoją sytuację w dwóch ostatnich grach we Władysławowie i u siebie z Aniolami. W tym pierwszym starciu zawodnicy zremisowali 2:2 z MKS-em po dwóch golach Mateusza Borowskiego. Natomiast z Aniolami prowadził już 2:0 (bramki Mateusza Kerszka i Marka Steinborna), a ostatecznie poległ 2:3. Do końca rundy podopieczni Andrzeja Borowskiego zagrają z Powiślem, Pogonią, Gryfem i Gedanią. Jednak czy przystąpią do rozgrywek ze swoim najlepszym strzelcem Mateuszem Borowskim? Tego nie wiadomo. Jak dowieździeliśmy się nieoficjalnie, chojniczanie może trafić do rezerw jednego z klubów PKO Ekstraklasy. Wkrótce dowiemy się, czy dojdzie do transferu.

Rezerwy bezpieczne?

O wiele lepiej w IV lidze stoją akcje Chojniczanki II. „Rezerwiści” też co

prawda dali płamę w 17. kolejce (remis 2:2 z ostatnim Jantarem po trafieniach Pawła Szoltysa i Dominika Nowakowskiego). Jednak patrząc na fatalny start, można powiedzieć, że powinni być zadowoleni z 7. miejsca na koniec udanego 2020 roku.

Podopieczni Tomasza Pozorskiego zdobyli łącznie 25 punktów i wywalczyli awans do 1/4 finału Pucharu Polski na szczeblu wojewódzkim. Drugi zespół żółto-biało-czerwonych w marcu zmierzy się jeszcze z Wierzycą, Cartusią, Arką II i Wdą, czyli z drużynami z dołu tabeli. Wydaje się, że MKS walczy już tylko o miejsce w grupie mistrzowskiej. Awans raczej mu nie grozi. Do prowadzących dwóch grup z Gniewina i Kościerzyny zawodnicy tracą kolejno 19 i 20 punktów.

tekst i fot. **ms**

Wychowanek Kolejjarza nie zatrzymał Italii

Arkadiusz Reca wystąpił w dwóch spotkaniach reprezentacji Polski. Lewy obrońca wszedł jako rezerwowy podczas towarzyskiej potyczki z Ukrainą. Wystąpił też od pierwszej do ostatniej minuty w meczu Ligi Narodów z Włochami.

W trakcie tego zgrupowania biało-czerwoni rozegrali trzy spotkania. Najpierw w środę w Święto Niepodległości towarzysko grali z Ukrainą na Stadionie Śląskim w Chorzowie. W tym meczu na lewej obronie ustawiony został Maciej Rybus. Został zmieniony w 79. minucie przez Arkadiusza Recę. Polacy pokonali sąsiadów ze Wschodu 2:0 po golach Krzysztofa Piątka i Jakuba Modera.

W niedzielny wieczór zespół Jerzego Brzęczka zmierzył się z Włochami. Bia-

ło-czerwoni byli tłem dla rywala. Przegrali 0:2. Tym razem Reca rozegrał całe spotkanie. Jego występ, podobnie jak pozostałych piłkarzy kadry, został oceniony bardzo surowo. „Przegląd Sportowy” wystawił mu notę 3 (skala 1-10). „Nasze najsłabsze ogniwo w obronie. Grał bardzo nerwowo, kiedy próbował wyprowadzić akcję uskrzydającą, po chwili wycofywał piłkę do obrońcy. Fatalna pierwsza połowa, nieco lepsza, ale niewiele – druga. Podsumowaniem

jego gry była całkowicie spóźniona reakcja, kiedy rywal wrzucał piłkę z autu. Efekt – gol dla Włochów, na szczęście nieznamy” – napisali o 25-latku redaktorzy „PS”.

W środę, po zamknięciu bieżącego numeru, Polska zagrała ponownie w Chorzowie z Holandią. Było to ostatnie spotkanie w ramach rozgrywek dywizji A Ligi Narodów.

ms

kluczową rolę w starciu z Chojniczanką. Jednak najlepiej poszło mu w Rzeszowie ze Stalą. Wykorzystał rzut karny, zdobył piękną bramkę z rzutu wolnego (mocne uderzenie w okienko z 30 metrów) i zaliczył asystę przy голу Piotra Giela na 3:3. Do pełni szczęścia zabrakło tylko wygranej.

tekst i fot. **ms**



Paweł Zawistowski jest wartością dodaną w Bytovii pomimo 36 lat na karku.

Radunia goni lidera

Już tylko punkt dzieli Radunię Stężyca od pierwszej Polonii ze Środy Wielkopolskiej. W 17. kolejce wicelider pewnie pokonał Górnika Konin. Natomiast lider tylko zremisował z Nielbą Wągrowiec. W najbliższych tygodniach rozegrane zostaną jeszcze zaległe spotkania z poszczególnych kolejek, a więc to nie koniec III-ligowych emocji w tym roku (ostatnie spotkanie ma odbyć się według planu dopiero 6 grudnia).

III liga – 17. kolejka

Flota – Bałtyk K. 0:3, Polonia – Nielba 1:1, Pomorzanin – Kotwica 0:0, Sokół – Gryf 1:2, Pogoń II – Gwardia 6:1, Mieszko – Unia S. 0:7, Jarota – GKS Przodkowo 2:1, Górnik – Radunia 0:3, Bałtyk G. – KP przeł. na 21.11, Unia J. – Świt przeł. na 21.11, Elana – Chemik przeł. na 29.11.

Lp.		M.	Pkt.	Bramki
1.	Polonia Środa Wielkopolska	16	41	41-14
2.	Radunia Stężyca	16	40	51-11
3.	Świt Skolwin	14	33	34-12
4.	GKS Przodkowo	17	29	31-18
5.	Bałtyk Koszalin	17	28	38-26
6.	Bałtyk Gdynia	15	27	27-17
7.	Kotwica Kołobrzeg	16	25	21-17
8.	Jarota Jarocin	17	25	39-26
9.	Sokół Kleczew	17	24	26-23
10.	Pogoń II Szczecin	16	24	40-35
11.	Nielba Wągrowiec	17	23	33-29
12.	Unia Swarzędz	17	22	28-20
13.	Unia Janikowo	16	22	24-30
14.	KP Starogard Gdański	14	22	24-25
15.	Elana Toruń	13	21	26-13
16.	Flota Świnoujście	16	20	20-31
17.	Pomorzanin Toruń	15	18	16-17
18.	Gwardia Koszalin	16	16	20-27
19.	Gryf Wejherowo	16	16	21-40
20.	Chemik Police	16	6	6-42
21.	Górnik Konin	16	2	9-48
22.	Mieszko Gniezno	17	2	9-63

ms

IV liga – 16. i 17. kolejka**16. KOLEJKA**

Chojniczanka II – GKS Kowale 4:0 (0:0)

Bramki: Szopiński, Trojanowski, Szoltys, Golański.

Chojniczanka II: Lewandowski – Szopiński (80 Kołtonowski), Kasperowicz, Tomaszewski, Andrzejewski – Remiszka (46 Emche), Cegielka, Madej (70 Czerwiński), Trojanowski (60 Nowakowski), Schopinski (46 Golański) – Szoltys.

MKS Władysławowo – Gwiazda 2:2 (2:0)

Bramki: Borowski.

Gwiazda: Kerszk – Drewek (46), Steinborn, Schulz (60), Prondziński, N. Lipski, Froelke (46), R. Lipski, Narloch, Prusaczyk, Borowski.

Jaguar – Cartusia 3:1, Arka II – Wierzyca 6:0, Jantar – Wda 0:0, Sokół – Lechia II 0:2, Anioły – Stolem 0:2, Grom – Powiśle 0:2, Kaszubia – Gryf 4:2, Gedania – Wikęd 4:1. **Pauza:** Pogoń.

17. KOLEJKA

Jantar – Chojniczanka II 2:2 (2:1)

Bramki: Szoltys, Nowakowski.

Chojniczanka II: Banach – Szopiński, Kasperowicz, Tomaszewski (80 Boniecki), Andrzejewski (38 Kołtonowski) – Nowakowski, Ważyński (46 Madej), Cegielka, Remiszka, Szoltys – Czerwiński (46 Schopinski)

Gwiazda – Anioły 2:3 (2:0)

Bramki: Kerszk, Steinborn.

Gwiazda: Kartuszyński – Drewek (71 Czapiewski), Steinborn, Prondziński (51 Froelke), Kerszk, Frymark, Lipski, Narloch, Prusaczyk, Karolczyk, Borowski.

Jaguar – Wikęd 0:0, Kaszubia – Gedania 3:1, Grom – Pogoń 1:1, Stolem – Powiśle 3:1, Lechia II – MKS Władysławowo 1:2, GKS Kowale – Sokół 3:2, Wierzyca – Wda 3:1, Cartusia – Arka II 1:1. **Pauza:** Gryf.

Lp.		M.	Pkt.	Bramki
1.	Kaszubia Kościerzyna	17	45	62-14
2.	Stolem Gniewino	16	44	47-12
3.	Jaguar Gdańsk	17	36	42-18
4.	Gedania Gdańsk	17	29	34-27
5.	Anioły Garczegorze	16	28	31-20
6.	Gryf Słupsk	16	25	37-22
7.	Chojniczanka II Chojnice	16	25	40-22
8.	GKS Kowale	16	24	25-29
9.	Pogoń Lębork	16	23	17-29
10.	MKS Władysławowo	16	21	19-31
11.	Gwiazda Karsin	16	19	31-37
12.	Grom Nowy Staw	15	18	16-24
13.	Wikęd Luzino	16	18	20-30
14.	Lechia II Gdańsk	15	17	32-27
15.	Wda Lipusz	16	16	14-24
16.	Powiśle Dzierzgoń	16	15	22-29
17.	Wierzyca Pelplin	16	15	18-37
18.	Arka II Gdynia	15	11	22-34
19.	Sokół Zblewo	16	11	27-48
20.	Cartusia Kartuzy	15	10	16-34
21.	Jantar Ustka	15	9	19-43

ms



Odkuć się na Stali

Chojniczanka już od ponad miesiąca nie zaznała smaku wygranej w II lidze. W trzech ostatnich spotkaniach zdobyła dwa oczka. Kiepska forma drużyny przełożyła się na spadek w tabeli. Jeśli tak dalej pójdzie, żółto-biało-czerwoni mogą nawet wypaść ze strefy barażowej. Żeby tak się nie stało, potrzebny jest komplet punktów w najbliższym starciu ze Stalą Rzeszów. Mecz rozpocznie się w sobotę o godz. 16.00 na stadionie przy ulicy Mickiewicza 12.



W zespole Chojniczanki nadal nie zobaczymy Martina Klabnika, który pauzuje za czerwoną kartkę w meczu z Motorem. W jego miejsce wskoczy Mateusz Bartosiak (na zdjęciu z prawej), który w Bytowie także wcześniej opuścił plac gry (w konsekwencji dwóch żółtych kartek).

W ostatnich dniach trener i zawodnicy Chojniczanki mogli skupić się na treningach. Po przegranym spotkaniu w Bytowie MKS pauzował w 13. kolejce II ligi. To nie oznacza, że piłkarze mieli wolne. Nic z tych rzeczy. Jedni mogli podleczyć zdrowie, drudzy w pocie czoła przygotowywali się do ligowego finiszu w 2020 roku.

Październik i listopad są kiepskie. Żółto-biało-czerwoni wygrali tylko dwa z sześciu spotkań o punkty. Początek sezonu nie zwiastował takich problemów. Wszystko szło zgodnie z planem. Jednak z czasem siła rażenia chojniczanki znacznie zmalała. Podopieczni

Adama Noconia zaczęli tracić punkty także w Chojnicach, gdzie do przyjazdu Motoru Lublin wygrywali wszystko. Teraz czas na wizytę kolejnej drużyny ze ściany wschodniej.

Zamienili się miejscami

Poprzedni sezon był znakomity w wykonaniu Stali. Rzeszowianie rzutem na taśmę załapali się do baraży o I ligę (6. miejsce na koniec rozgrywek). Jednak już w pierwszym starciu polegli w derbowym starciu z Resovią. Przegrali w rzutach karnych. Ważną postacią zespołu był wówczas Artur Płaskowski. Napastnik zdobył dziewięć bramek, a w krótkiej przerwie letniej

przeniósł się do Chojniczanki. Po zmianie barw gra mało. 26-latek wystąpił w 12 spotkaniach (tylko dwa razy od pierwszej minuty). Zdobył dwa gole. Pechowa dla niego okazała się pucharowa wyprawa do Krakowa. W 31. minucie meczu z Garbarnią zszedł z kontuzją. Od tamtej pory nie było go w kadrze meczowej.

W drugą stronę powędrował Bartosz Wolski. Jedną z jaśniejszych postaci Chojniczanki z poprzednich rozgrywek podpisał kontrakt ze Stalą tuż przed końcem okienka transferowego. Były już rozgrywający MKS-u ma na koncie pięć gier (łącznie 239 minut). Po raz



SOBOTA, GODZ. 16.00

CHOJNICZANKA

VS

STAL

WIĘCEJ O RYWAŁU



Statystyki: 6. miejsce – 13 meczów – 21 punktów – 6 wygranych, 3 remisy, 4 porażki – bramki 20-13. U siebie: 2 zwycięstwa, 2 remisy, 3 porażki – bramki 9-12. Na wyjeździe: 4 zwycięstwa, 1 remis, 1 porażka – bramki 11-1.



Strzelcy: 4 – Olejarka, Reiman, 2 – Pieczara, 1 – Fojut, Goncerz, Góra, Klos, Kotwica, Maciejewski, Michalik, Sławek, Szczepanek.



Ostatnie pięć spotkań: Stal – Śląsk II 0:3, KKS – Stal 0:2, Stal – Wigry 1:2, Motor – Stal 1:0, Stal – Bytovia 3:3.



Skład z ostatniego meczu: Kaczorowski – Marczuk, Kostkowski, Fojut, Głowacki – Klos (74 Olejarka), Reiman (87 Szeliga), Kotwica, Szczepanek (69 Sądawicki), Sławek – Maciejewski (87 Goncerz).



ostatni wybiegł na boisko 7 listopada w meczu z Motorem. Został jednak zmieniony w przerwie. W kolejnym spotkaniu z Bytovią (remis 3:3) nie było go nawet w kadrze meczowej.

Mocni na wyjazdach

Wolski to niejeden zawodnik z Chojniczanką w CV. Zapach chojnickiego powietrza pamięta także Krystian Pieczara. 31-latek zdążył w tym sezonie zdobyć dwa gole. Więcej bramek w barwach Stali mają tylko młody 18-latek Dawid Olejarka i 32-latek Wojciech Reiman. Obaj zanotowali po cztery trafienia. Trener Stali bazuje na doświadczonych graczach. W zespole możemy znaleźć takie nazwiska jak Jarosław Fojut, Grzegorz Goncerz, Marcel Kotwica czy Piotr Głowacki. Mają oni na koncie sporo występów na bo-

iskach PKO Ekstraklasy czy też I ligi.

Rzeszowianie świetnie radzą sobie na wyjazdach. Z sześciu wypraw przywieźli aż 13 oczek (Chojniczanka tylko pięć). Podopieczni duetu trenerskiego Krzysztof Łętocha-Marcin Wołowicz wygrali na boiskach w Siedlcach, Pruszkowie, Stargardzie i Kaliszu. Zanotowali tylko jedną porażkę – 0:1 w Lublinie z Motorem. Na ten moment Stal zajmuje 6. miejsce – tuż za Chojniczanką. Wszystko dzięki remisowi w ostatnim starciu z Bytovią. Rzeszowianie prowadzili 3:2. Jednak w końcówce wyrównał Piotr Giel. Stal ma na koncie tyle samo punktów co MKS (21), ale jedno spotkanie więcej. Dodajmy, że to będzie pierwsze starcie obu ekip w historii.

tekst i fot. Michał Sagrol

SPONSORZY



Junior C1 – 17. kolejka

Chojniczanka – Lechia 3:4 (1:0)

Bramki: Pietraszak, Szostak, Pokrzywa.

Chojniczanka: Warsiński – Beling, Gierszewski, Janke, Korczyk, Łącki, Nita, Prądyński, Skurcz, Szostak, Wróblewski. Rezerowi: Pokrzywa, Majer, Pietraszak, Plekh.

Salos – Bałtyk 1:0, Gryf W. – Arka 1:4, Gedania – Olimpijczyk 3:5, Gryf T. – U-2 4:0, MKS Debrzno – Pomezania 5:1, Beniaminek 03 – Rodło 1:7. Pauza: Cartusia, Jaguar.

Lp.	M.	Pkt.	Bramki
1. Olimpijczyk Kwakowo	15	45	99 - 15
2. Arka Gdynia SI	15	36	47 - 21
3. Gryf Tczew MKS	15	34	61 - 20
4. Jaguar Gdańsk AP	14	30	49 - 19
5. Lechia Gdańsk	15	30	60 - 36
6. Gryf Wejherowo	15	25	58 - 34
7. Chojniczanka Chojnice	15	21	51 - 37
8. Salos Słupsk	15	19	39 - 36
9. Bałtyk Gdynia AP	15	19	33 - 44
10. Gedania Gdańsk	14	18	36 - 35
11. Pomezania Malbork	15	18	31 - 42
12. U-2 Bytów	15	17	27 - 43
13. MKS Debrzno	15	15	44 - 86
14. Cartusia Kartuzy	15	11	28 - 48
15. Rodło Kwidzyn	15	8	27 - 72
16. Beniaminek 03 Starogard Gd.	15	1	9 - 111

ms

Junior C1 – 16. kolejka

Gryf W. – Chojniczanka 2:2 (0:2)

Bramki: Wiligała, Dobek.

Chojniczanka: Wiligała, R. Wegner, T. Wegner, Radomski, Lic, Kaszuba, Dobek, Cherek, Pęczak, Wysocki, Stoltman. Rezerwowi: Wódzik, Śliwiński, Fabian Mosek, Filip Mosek, Miętki, Sielski, Lewandowski.

GKS Kowale – Czarni 1:1, Jaguar – Kwidzyn 6:1, Gedania – Sparta 3:1, Radunia – Gryf T. 5:0, Ósemka – Arka 2:3, Lotos – Wietcisa 12:0, Lechia – Jedynka 3:3, KP – Beniaminek 03 2:1. Pauza: Jantar, Bałtyk.

Lp.	M.	Pkt.	Bramki
1. Lotos Gdańsk	14	40	103 - 8
2. Arka Gdynia SI	14	34	96 - 16
3. Radunia Stężyca	14	30	64 - 15
4. Gryf Wejherowo	16	30	43 - 23
5. Jantar Ustka	13	28	55 - 24
6. Gedania Gdańsk	14	28	39 - 27
7. Sparta Sycewice	15	25	58 - 42
8. GKS Kowale AP	16	23	29 - 40
9. Bałtyk Gdynia AP	15	21	43 - 41
10. Jaguar Gdańsk AP	16	20	43 - 43
11. Chojniczanka Chojnice	13	18	30 - 31
12. DSPN Kwidzyn	14	18	33 - 44
13. Jedynka Reda	14	17	27 - 29
14. Beniaminek 03 Starogard Gdański	14	17	21 - 33
15. Czarni Pruszcz Gdański	14	17	34 - 59
16. Ósemka Łębork	14	14	29 - 53
17. Lechia Gdańsk	14	12	23 - 54
18. KP Starogard Gdański	14	12	35 - 80
19. Gryf Tczew MKS	14	6	20 - 52
20. Wietcisa Skarszewy	14	0	7 - 118

17. KOLEJKA (21.11)

Chojniczanka – Jaguar (sobota, 11.00), Bałtyk – Beniaminek 03, Jedynka – KP, Wietcisa – Lechia, Arka – Lotos, Gryf T. – Ósemka, Gedania – Radunia, Kwidzyn – Radunia, Czarni – Gryf W., Jantar – GKS Kowale.

ms

Junior D1 – 17. kolejka

Chojniczanka – Bałtyk 1:3 (1:2)

Bramka: Wojciech Wojewoda.

Chojniczanka: Piepiora – Pestka, Lubiński, Piekarski, Suchowiecki, Szypryt, Wiktor Wojewoda, Wojciech Wojewoda, Zych. Rezerwowi: Laska, Adriańczyk, Chmara, Klauzo, Kula, Maślanka, Mrugański, Wąsik, Żalikowski.

Gryf S. – Wierzyca 2:2, Gedania – Jedynka 1:3, Gryf T. – Kaszubia 3:1, Beniaminek 03 – KP 3:0, Cartusia – Lechia 2:4, GKS Kowale – Pogoń 0:2, Arka – Sopocka 4:4, JFA – Jaguar 0:1.

Lp.	M.	Pkt.	Bramki
1. Jaguar Gdańsk AP	17	48	127 - 8
2. Arka Gdynia SI	17	43	105 - 15
3. Jedynka Reda	17	40	65 - 32
4. Gryf Tczew MKS	16	37	54 - 40
5. Wierzyca Pelplin	17	31	50 - 42
6. Sopocka Akademia Piłkarska	16	30	53 - 50
7. Gryf Słupsk	16	30	50 - 37
8. JFA Przecławo	17	28	39 - 24
9. GKS Kowale AP	17	28	46 - 36
10. Kaszubia Studzienice	17	25	28 - 49
11. Gedania Gdańsk	17	21	53 - 47
12. Lechia Gdańsk	17	18	34 - 44
13. Bałtyk Gdynia AP	17	16	31 - 58
14. Chojniczanka Chojnice	17	16	36 - 53
15. Pogoń Łębork	17	13	25 - 59
16. Beniaminek 03 Starogard Gd.	17	10	25 - 66
17. KP Starogard Gdański	16	7	16 - 70
18. Cartusia Kartuzy	17	3	17 - 124

ms

Ta ostatnia niedziela

Choć za nami ostatnia kolejka w 2020 roku, to Tęcza Brusy i Borowiak Czersk jeszcze walczą o punkty w V lidze. Drużyny z powiatu chojnickiego nadrabiają zaległości. Tęcza w ostatnim spotkaniu tego roku zremisowała 2:2 w Skarszewach. Natomiast lider rozgrywek w najbliższą niedzielę podejmie u siebie drugie w tabeli Żuławy Nowy Dwór Gdański.



Większość drużyn gdańskiej okręgówki wybiegła po raz ostatni na boisko 11 listopada. To właśnie wtedy rozegrana została 17. kolejka sezonu 2019/2020. Rozgrywki osiągnęły więc półmetek. Środa była szczęśliwym dniem dla przedstawicieli naszego powiatu w V lidze. Zarówno Borowiak, jak i Tęcza cieszyły się ze zdobycia trzech punktów. Mistrz jesieni z Czerska pokonał 3:0 mocnego Beniaminka 03. Ojcem wygranej był nie kto inny, jak najlepszy strzelec MLKS-u Patryk Duda. Kapitan Borowiaka kolejny raz w tym sezonie zapisał na swoim koncie hat trick. Trafił do siatki w 17., 27. i 59. minucie.

Godzinę później w Brusach rozpoczęło się starcie Tęczy z ostatnimi w tabeli Madami Ostaszewo. Gospodarze do końcowych sekund musieli drzeć o wygraną. Prowadzili zaledwie 2:1.



Tęcza Brusy zakończyła jesień w połowie stawki.



Janusz Fabich miał problem z bramkarzami. Już jakiś czas temu wypadł mu Mateusz Żakowski. W ostatnim spotkaniu boisko opuścił Mateusz Turzyński. Do bramki musiał wejść Patryk Melchert.

Gole zdobyli Seweryn Mientki w 27. minucie i Rafał Warnke w 53. Goście walczyli, ale stać ich było jedynie na honorowe trafienie Piotra Wąrowskiego (w przeszłości grał w Red Devils). Dla brzusza była to piąta wygrana i trzecia odniesiona na własnym boisku.

Remis na koniec

Trzy dni później Tęcza mogła odrobić zaległości z 5. kolejki. Podopieczni Janusza Fabicha pojechali do Skarszew, czyli w strony bliskie sercu doświadczanego trenera. Wietcisa i Tęcza są blisko siebie w tabeli. Była więc okazja do poprawy miejsca przed przerwą zimową. Goście rozpoczęli świetnie. W 23. minucie Karol Michalak dał prowadzenie MLKS-owi. Przyjezdni stracili je tuż

przed przerwą. W drugiej minucie dołconego czasu gry pierwszej połowy padł gol na 1:1. Trzeba dodać, że już wtedy w bramce Tęczy doszło do nietypowej zmiany. Kontuzjowanego Mateusza Turzyńskiego zmienił zawodnik z pola Patryk Melchert.

Nominalny pomocnik robił co mógł, by Tęcza wywiozła z Kociewia zdobyc punktów. W 76. minu-

cie gospodarze wyszli na prowadzenie. Wydawało się, że już go nie oddadzą. Tymczasem rzutem na taśmę brzusanie uratowali punkt. Bramkę na wagę remisu zdobył wprowadzony po przerwie Kamil Rakowski. Dla MLKS-u był to już trzeci remis w ostatnich czterech spotkaniach. Tęcza zakończyła jesień na 9. miejscu. Ma 19 punktów na koncie i bilans pięć zwycięstw, cztery remisy oraz siedem porażek.

Hit w samo południe

Zawodnicy Tęczy mogą już schować dresy, stroje i piłkarskie obuwie. O wolnym nie myśli jeszcze Borowiak. Na zespół Artura Papierowskiego czeka jeszcze jedno bardzo ważne zadanie. Lider V ligi ma do rozegrania zaległe spotkanie z Żuławami Nowy Dwór Gdański. To wicelider, który ma jeszcze nadzieję na dogonienie czerszczan. To jednak będzie bardzo trudne. Borowiak zbudował sporą przewagę nad resztą ligi. Dziesięć punktów na półmetku to przepaść. A może być jeszcze więcej. Jeżeli lider ogra Żuławy, przed rundą rewanżową MLKS będzie miał aż 13 oczek zapasu. Będzie to praktycznie autostrada do awansu. Jeszcze na początku trener oraz działacze Borowiaka mogli unikać odpowiedzi na pytanie, jaki jest cel na ten sezon. Jednak po rundzie jesiennej został on mocno sprecyzowany.

Jeszcze przed niedzielnym starciem zdobyc czerszczan wygląda imponująco. Aż 14 zwycięstw w 15 spotkaniach i 42 punkty muszą budzić szacunek i respekt rywali. W zaległym spotkaniu 16. kolejki Borowiak będzie musiał stawić czoła drużynie z najlepszym atakiem i najsolidniejszą obroną. Szykuje się hit przez duże „H”. Pierwszy gwizdek sędziego punktualnie o godz. 12.00. Niestety na tym spotkaniu ponownie zabraknie kibiców na trybunach. Nikt nie ma jednak wątpliwości, że wierni fani Borowiaka będą trzymać kciuki za swoją drużynę, która stanęła przed historyczną szansą wejścia do IV ligi.

tekst i fot. Michał Sagrol

Gonią Bałtyk

Juniorzy starsi Chojniczanki zakończyli rok wygraną. Zespół Tomasa Orłowskiego pokonał u siebie 2:1 Radunię Stężyca i spędzi zimę na czwartym miejscu. Gole dla gospodarzy zdobyli Kacper Sztuka i Hubert Krzyżanowski. MKS traci sześć oczek do pierwszego Bałtyku Gdynia. Mniejszy dystans dzieli chojniczan od podium (punkt do trzeciego KP i dwa punkty do Jantar).

Zaległy z 15. kolejki

Chojniczanka – Radunia 2:1 (2:0)

Bramki: Sztuka, Krzyżanowski.

Chojniczanka: Hławniak – Krzyżanowski (89 Frąszczak), Pupa Lipiński (73 Wojciechowski), Górecki, Koniuszy (60 Kosmala), Kornatowski, Narloch (60 Zabrocki), Rabruski, Radtke (73 Sikorski), Sztuka, Teca.

Lp.	M.	Pkt.	Bramki
1. Bałtyk Gdynia AP	13	34	58 - 11
2. Jantar Ustka	13	30	42 - 11
3. KP Starogard Gdański	13	29	54 - 27
4. Chojniczanka Chojnice	13	28	38 - 13
5. Bałtyk Gdynia	13	24	39 - 22
6. Beniaminek 03 Starogard Gd.	13	24	44 - 34
7. Olimpic Gdańsk	13	22	45 - 28
8. GOSRIT Luzino	13	18	31 - 37
9. Gedania Gdańsk	13	16	52 - 38
10. Radunia Stężyca	13	13	30 - 35
11. Sobieski Gniew	13	12	36 - 57
12. Borowiak Czersk	13	7	15 - 45
13. KP Gdynia AP	13	5	13 - 63
14. Gryf Słupsk KS	13	3	17 - 93

ms

V liga (Gdańsk II) – 17. kolejka

Tęcza – Mady 2:1 (1:0)

Bramki: Mientki, Warnke.

Tęcza: Turzyński – Żywicki, Andrzejewski (62 Ginter), Dolny, Dorau (67 Szczepański), Krefft, Lepak, Michalak, Mientki, Szczesny (62 Orłowski), Warnke.

Beniaminek 03 – Borowiak 0:3 (0:2)

Bramki: Duda x3

Borowiak: Polakowski – Nowaczyk, Chrzostowski, Duda (86 D. Kaszubowski), Gliński, M. Kaszubowski (67 Kortas), Leper, Marach (60 Drążek), A. Pruszek, F. Szwoch (72 A. Szwoch), Wons.

Orzeł – Pomezania 3:0, Czarni – Spójnia 0:4, Meteor – Radunia II 2:0, Wisła – Pogoń 2:3, Wietcisa – Relax przeł. na 21.11, Żuławy – Olimpia przeł. na 28.11. Pauza: Victoria.

Zaległy z 5. kolejki

Wietcisa – Tęcza 2:2 (1:1)

Bramki: Michalak, Rakowski.

Tęcza: Turzyński (35 Melchert) – Szczepański, Orłowski (53 Rakowski), P. Sobczyk, Żywicki, Dolny, Ginter, Krefft, Michalak, K. Sobczyk (80 Andrzejewski), Szczesny (87 Dorau).

Lp.	M.	Pkt.	Bramki
1. Borowiak Czersk	15	42	40-12
2. Żuławy Nowy Dwór Gdański	14	32	53-10
3. Radunia II Stężyca	16	31	44-20
4. Pomezania Malbork	16	31	49-25
5. Orzeł Subkowy	16	30	37-24
6. Beniaminek 03 Starogard Gdański	16	29	31-23
7. Wietcisa Skarszewy	15	27	47-31
8. Olimpia Sztum	15	23	34-24
9. Tęcza Brusy	16	19	32-43
10. Meteor Pinczyn	16	19	24-29
11. Wisła Tczew	16	18	33-36
12. Spójnia Sadlinki	16	16	26-33
13. Victoria Kaliska	16	14	30-51
14. Pogoń Prabuty	16	14	30-46
15. Relax Ryjewo	15	13	24-54
16. Czarni Przemysław	16	10	22-69
17. Mady Ostaszewo	16	6	14-40

ms



Ekstraklasa – 12. kolejka

Red Devils – AZS UŚ 3:1 (1:0)

Arriazu 5, Malouk 21, Patryk Laskowski 38
– Łopuch 28

Red Dragons – Clearex 6:1 (2:1)

Miałkas 9, Kostecki 12, 38 (k), Skrzypek 25, 38,
Kubiak 39 – Leszczak 13

Team Łęborg – Dreman 2:5 (1:1)

Bonifácio 10, Depta 34 – Grigorescu 15, Dykus
24, Fil 33, 35, Iwanow 39

Team Brzeg – Piast 1:2 (0:0)

Witek 22 – Mrowiec 27, Dasajew 37

Futsal Leszno – Construct 1:9 (1:5)

Konopacki 1 – Grubalski 13, Piórkowski 14, 17,
Silva 17, 22, 37, Henrique 28, Kriezel 34

Gatta – AZS UW 3:2 (2:2)

Olczak 11, 19, Dregier 32 – Vitinho 13, Pikiwicz 15

Orzeł – FC Toruń przeł. na 18.11

Rekord – PA Nova przeł. na 9.12

Pauza: Słoneczny Stok.

Lp.		M.	Pkt.	Bramki
1.	Rekord Bielsko-Biała	10	30	64-23
2.	Construct Lubawa	11	28	60-21
3.	Piast Gliwice	10	25	42-14
4.	Clearex Chorzów	10	18	34-22
5.	Orzeł Futsal Jelcz-Laskowice	11	18	35-31
6.	Futsal Leszno	11	15	29-32
7.	Gatta Zduńska Wola	10	15	28-32
8.	Red Devils Chojnice	12	14	27-35
9.	Red Dragons Pniewy	9	13	28-23
10.	FC Toruń	9	13	19-28
11.	AZS UW Wilanów	11	12	32-37
12.	Słoneczny Stok Biąły	10	11	24-44
13.	Dreman Opole Komprachcice	10	10	22-42
14.	Team Łęborg	12	10	27-48
15.	AZS UŚ Katowice	10	8	26-31
16.	Futsal Team Brzeg	11	6	26-39
17.	PA Nova Gliwice	9	4	18-39

13. KOLEJKA (21/22.11)

Dreman – Red Devils (niedziela, 18.00), AZS UW – Słoneczny Stok, Construct – Gatta, Piast – Futsal Leszno, AZS UŚ – Team Brzeg, PA Nova – Team Łęborg, Clearex – Rekord, FC Toruń – Red Dragons. Pauza: Orzeł.

ms

I liga – gr. południowa

Lp.		M.	Pkt.	Bramki
1.	Górník Polkowice	8	24	41-22
2.	Sońnica Gliwice	8	16	43-21
3.	Unia Tarnów	8	15	37-31
4.	Heiro Rzeszów	8	14	39-36
5.	Futsal Nowiny	8	12	33-26
6.	GKS Tychy	8	12	35-32
7.	BSF Bochnia	8	11	37-33
8.	KS AZS UMCS Lublin	8	11	30-27
9.	Kamionka Mikołów	8	10	32-32
10.	Gwiazda Ruda Śląska	8	9	43-48
11.	Stal Mielec	8	3	38-67
12.	Profi-Sport Duda Gałów	8	0	19-52

I liga – gr. północna

Lp.		M.	Pkt.	Bramki
1.	Legia Warszawa	9	24	39-19
2.	We-Met Futsal Club Kamienica Królewska	9	16	39-27
3.	AZS UG Gdańsk	8	16	38-29
4.	UMKS Zgierz	9	16	43-30
5.	Futbolo Białystok	8	14	28-21
6.	Orlik Mosina	9	14	37-39
7.	Futsal Oborniki	7	12	20-15
8.	TAF Toruń	9	12	43-44
9.	BestDrive Pila	8	11	34-35
10.	Widzew Łódź	8	11	17-18
11.	Dragon Bojano	9	10	29-29
12.	Futsal Szczecin	9	5	21-35
13.	KS Gniezno	9	4	12-34
14.	Victoria Sulejów	9	4	24-49

ms

Trzy na sześć

Plan minimum wykonany. „Czerwone Diabły” zdobyły trzy punkty w dwóch ostatnich meczach futsalowej Ekstraklasy. Drużyna Olega Zozuli w środę przyjęła sześć goli w Gliwicach. Odkuła się jednak w niedzielny wieczór u siebie w spotkaniu z katowickim AZS-em. Wygrana dała chojniczkom awans na ósme miejsce w tabeli.

Futsalowy maraton trwa w najlepsze. Ligowcy nie mieli czasu na odpoczynek. W minionym tygodniu większość drużyn rozegrała po dwa mecze. „Czerwone Diabły” wybiegły na boisko zgodnie z planem. Najpierw chojniczki team udał się w daleką podróż do Gliwic. Do meczu z mocnym rywalem przystąpił w osłabieniu. Alejandro Arriazu Asensio i Mykita Storożuk zostali w domu z drobnymi urazami.

Faworytem meczu 11. kolejki byli gospodarze. Trener Piasta Orlando Duarte już w 3. minucie mógł cieszyć się z pierwszego gola swoich podopiecznych. Wórek z golami rozwiązał Rodrigo Dasaiev Dias Silva. Brazylijczyk pokonał Kevina Kollára po rozegraniu piłki z autu. Chojniczanie próbowali odpowiedzieć. Nie wykorzystali nawet sytuacji sam na sam. Zemdliło się to chwilę przed przerwą. Tym razem Kollára pokonał Hiszpan Ixemad Jose González Cabrera po podaniu Dasaieva z rzutu wolnego.

Szybko wycofali

Druga połowa rozpoczęła się źle. Piast atakował i szukał kolejnych trafień. Po drugim голу Dasaieva trener Red Devils zdecydował się wycofać bramkarza. Gra z dodatkowym zawodnikiem w polu niewiele dała. W 32. minucie gospodarze wykorzystali błąd w rozegraniu. Wtedy już było jasne, że „Czerwone Diabły” wrócą do domu bez chociażby punktu. Udało się uratować jedynie honor. Morad Mallouk wykorzystał jeden z niewielu błędów gliwiczian w obronie. Jednak co z tego, skoro chwilę po tym z 4:1 zrobiło się 6:1. Stempel pod



Patryk Laskowski ustalił wynik spotkania na 3:1. Wcześniej trafił piłką w poprzeczkę.

zwycięstwem postawili Michał Rabiej i Tomasz Czech. Dla Red Devils była to szósta porażka w tym sezonie.

Natomiast Piast umocnił się na 3. miejscu w tabeli.

Wyrównana połowa

Straty poniesione sam na sam. Zemdliło się to chwilę przed przerwą. Tym razem Kollára pokonał Hiszpan Ixemad Jose González Cabrera po podaniu Dasaieva z rzutu wolnego.

Straty poniesione sam na sam. Zemdliło się to chwilę przed przerwą. Tym razem Kollára pokonał Hiszpan Ixemad Jose González Cabrera po podaniu Dasaieva z rzutu wolnego.

Pierwsza połowa pokazała, że to nie będzie szybkie i łatwe zwycięstwo. Co prawda po pierwszych 20 minutach to gospodarze prowadzili 1:0 (gol Asensio), ale przyjezdni również mieli swoje okazje. Tylko dzięki świetnie broniącemu Sebastianowi Kartuszyńskiemu miejscowi utrzyma-

li korzystny wynik do przerwy. Pecha miał też Patryk Laskowski, który w dobrej sytuacji trafił piłką w poprzeczkę.

Nerwówka w końcówce

Dzięki bramce Mallouka w 21. minucie przez chwilę mieliśmy trochę spokoju. Jednak szybko zbierane faule i kontaktowe trafienie Piotra Łopucha sprawiły, że znowu zrobiło się gorąco na boisku. Gospodarze mogą sobie pluć w brodę. Mieli bowiem kilka okazji na podwyższenie prowadzenia dużo szybciej (m.in. strzał w słupek

Kristiána Medoña). AZS robił wszystko, by nie przegrać w Chojnicach. Wycofał nawet bramkarza. Nie dało mu to drugiego trafienia. Ryzykowną taktykę wykorzystał Patryk Laskowski, który po kontrze i precyzyjnym strzale pokonał stojącego w bramce zawodnika z pola.

Pojedynek z AZS-em był dziesiątym spotkaniem Red Devils na przestrzeni ostatnich 47 dni. Teraz chojniczanie

mieli trochę odpoczynku. Przed zespołem Zozuli wyjazd do podopolskich Komprachcic, gdzie gra były zawodnik „Czerwonych Diabłów” Wadim Iwanow. Początek spotkania w niedzielę o godz. 18.00. Do końca tego roku

chojnicki team rozegra jeszcze cztery mecze. Oprócz Dremanu przeciwnikami będą PA Nova (u siebie), Clearex (na wyjeździe) i FC Toruń (u siebie).

tekst i fot. Michał Sagrol

Piast – Red Devils 6:1 (2:0)

Bramki: 1:0 – Dasaiev 3, 2:0 – Cabrera 17, 3:0 – Dasaiev 24, 4:0 – Henrique 32, 4:1 – Mallouk 38, 5:1 – Rabiej 39, 6:1 – Czech 39.

Piast: Widuch, Bogdziewicz – Czech, Henrique, Solecki, Mrowiec, Dasaiev, Szyszko, Rabiej, Wilk, Cabrera, Bogdziewicz, Szadurski.

Red Devils: Kollár, Kartuszyński – Sobański, Burdiah, Przemysław Laskowski, Mallouk, Medoń, Dominik Laskowski, Światoń, Kaczorowski, Perković.

Żółte kartki: Rabiej – Kollár.

Red Devils – AZS UŚ 3:1 (1:0)

Bramki: 1:0 – Asensio 5, 2:0 – Mallouk 21, 2:1 – Łopuch 28, 3:1 – Patryk Laskowski 38.

Red Devils: Kartuszyński, Kollár – Sobański, Burdiah, Storożuk, Przemysław Laskowski, Mallouk, Asensio, Medoń, Patryk Laskowski, Światoń, Kaczorowski, Perković.

AZS UŚ: Kisielow, Lasik – Jastrzębski, Łopuch, Dubiel, Omylak, Piechota, Wojtyła, Musiał, Jonczyk, Szczurek, Gładczak, Jochymek.

Żółte kartki: Storożuk – Jochymek, Omylak, Łopuch.



Oleg Zozula jak zwykle żywiołowo podpowiadał swoim graczom, w jaki sposób mają ustawiać się na boisku.



Alejandro Arriazu Asensio zdobył ósmą bramkę w tym sezonie. Trafił na 1:0 w 5. minucie.

SPONSORZY

Zatrudnimy pracowników do pracy w Niemczech w przetwórstwie rybnym i ogrodnictwie.

Nie wymagamy znajomości j. niemieckiego.

Kontakt telefoniczny
od poniedziałku do piątku
w godz. od 9:00 do 13:00

663-626-877



Zapytanie ofertowe nr 8/2020 na Renowacja i remont elementów wspólnych w budynkach mieszkalnych wielorodzinnych pozostających w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej w Chojnicach wraz z zagospodarowaniem otoczenia tych budynków w ramach projektu pn. „Rewitalizacja Dzielnicy Dworcowej w Chojnicach”:

Przedmiotem niniejszego zamówienia jest wykonanie remontu klatki schodowej budynku mieszkalnego wielorodzinnego pozostającego w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej w Chojnicach przy ul. Drzymały 28 – w ramach zamierzenia inwestycyjnego nr 13; roboty tynkarsko-malarskie i elektryczne.

Szczegółowy zakres przedmiotu zamówienia został określony na stronie: <https://bazakonkurencyjnosci.gov.pl>, nr ogłoszenia: **2020-2333-17202**

Oferty należy składać w formie papierowej do dnia 3.12.2020 roku do godziny 10.00 w sekretariacie Spółdzielni Mieszkaniowej w Chojnicach przy ul. Młodzieżowej 35.

• CO? GDZIE? KIEDY?

Chojnice

Plenerowa wystawa wierszy
Samorządne Centrum Młodzieżowe i Chojnickie Centrum Kultury zapraszają na Stary Rynek na wystawę poezji autorstwa Radosława Gintera i Filipa Weltrowskiego. Zagościła tam wystawa przedstawiająca kilka wierszy – odpowiedzi z właśnie wydanego tomiku „Weźcie rozmawiajcie”. Autorką fotografii jest Agnieszka Piekarczyk. Opracowaniem graficznym plansz z wierszami zajmowała się Agata Czarnowska.

Spektakl „Mit” online
Chojnickie Centrum Kultury zaprasza **19.11** o godz. 19.00 do obejrzenia przedstawienia Chojnickiego Studia Rapsodycznego. Spektakl zostanie pokazany na profilu facebookowym ChCK oraz na platformie YouTube.

Wydarzenia w ChCK wstrzymane

Ze względu na wytyczne prezesa rady ministrów dla kin, teatrów i domów kultury wszystkie wydarzenia kulturalne, seanse filmowe oraz zajęcia edukacyjne w ChCK nie będą się odbywać do **29.11**. Do tego czasu można kontaktować się z administracją i instruktorami ChCK telefonicznie w dni powszednie w godz. od 8.00 do 15.00 oraz przez internet.

Gmina Czersk

Będą chlorować

Zakład Usług Komunalnych w Czersku informuje, że **16-20.11** nastąpi profilaktyczne chlorowanie ujęcia wody na SUW Łąg. Wodę przeznaczoną do spożycia należy uprzednio przegotować. Ilości podawanego do sieci podchlorynu sodu będą minimalne i nie będą one zagrażać zdrowiu ani życiu konsumentów. Efektem towarzyszącym pro-

cesowi chlorowania wody może być zmiana jej walorów smakowych i zapachowych, niepowodujących zagrożeń natury zdrowotnej.

Gmina Konarzyny

Nagraj zabawną scenkę

Gminny Ośrodek Kultury w Konarzynie oraz Promocja Regionu Chojnickiego serdecznie zapraszają do udziału w VIII przeglądzie kabaretów KFOKA – Konarzyński Festiwal Otwarty Kabaretów Amatorskich. Przegląd ma charakter konkursu i skierowany jest do dzieci, młodzieży i dorosłych. Tematyka jest dowolna, a priorytetem jest przede wszystkim dobra zabawa oraz przyjemna i zdrowa rywalizacja. W tym roku impreza będzie miała charakter online. Nagrania należy nadsyłać do **23.11**. Regulamin jest dostępny na stronie GOK-u. **dtm**

Podróż do czasów Fogga i Ordonki

Święto Niepodległości uczczono koncertem muzyki przedwojennej. Tym razem Powiatowy Koncert Kawiarenki Piosenki Polskiej odbył się online.

Pierwszoplanową rolę odegrała młodzież powiatu chojnickiego, która przygotowała wybrane przez siebie utwory z przedwojennej sceny kin i kabaretów. – W trakcie przygotowania koncertu wykorzystano nagrania z eliminacji VI Powiatowego Konkursu Kawiarenki Piosenki Polskiej oraz występu Stowarzyszenia „Dworek Polski” w Świątlicy Wiejskiej w Lichnowach i Centrum Edukacyjno-Wdrożeniowym w Chojnicach – wylicza **Anna Piekarska-Więclawek**, prezesa „Dworku Polskiego”. Na początku uczczono setną rocznicę Bitwy Warszawskiej. – *Mogliśmy wysłuchać*

wiersz „Cud nad Wisłą” w wykonaniu Aleksandry Otty oraz pieśni ułańskie w wykonaniu całego zespołu „Dworek Polski”. Publiczność zgromadzona przed małym i dużym ekranem mogła wtórować dzięki dołączonym tekstom pieśni „Wojenko, wojenko” oraz „Ułani, ulani” – informuje. Potem słuchacze mogli się przenieść w sentymentalną podróż do czasów Fogga, Bodo czy Ordonki. – Tematem przewodnim piosenek była

*miłość, a uczestnicy konkursu zadbali nie tylko o piękne wykonanie wokalne utworów, ale również o wyraz sceniczny, w tym strój i rekwizyty nawiązujące do epoki – dodaje Anna Piekarska-Więclawek. Na koniec zaprezentował się również zespół Klezmorim Trio, który na co dzień działa w krakowskim Kazimierzu. Członków grupy połączyła pasja do żydowskiej i bałkańskiej muzyki klezmerskiej. **dtm***

Wyniki konkursu PKKPP: 1. Karolina Lewińska, Zofia Szuca, 2. Zuzanna Krysa, Hanna Werner, 3. Zofia Kosobucka, Oliwia Jażdżewska; wyróżnienie: Małgorzata Drzewicka, Hanna, Anna i Oskar Karasiewiczowie, Marta Małysz, Marta Czaplewska, Oliwia Boettcher.

Kolorowa jesień na papierze

Są już wyniki konkursu plastycznego „Barwy jesieni” organizowanego w ramach obchodów Dni Kultury Kaszubsko-Pomorskiej. W tym roku tematem przewodnim była „Kolorowa jesień na Kaszubach”.

Na konkurs wpłynęło 498 prac plastycznych. Jury oceniło wysoki poziom prezentowanych prac, ciekawe i twórcze wykorzystanie różnorodnych technik artystycznych. Organizatorzy dziękują wszystkim uczestnikom, którzy włożyli wiele starań w przygotowanie prac i zaprezentowanie swojej twórczości. O dokładnej dacie wręczenia nagród uczestnikom konkursu oraz wystawie pokonkursowej poinformują w późniejszym terminie.

Komisja przyznała nagrody i wyróżnienia (podajemy zwycięzców):

Kategoria szkoły podstawowe klasy I-III: 1. **Julia Zatorska** ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Czersku, 2. **Leon Jurkowski** ze Szkoły Podstawowej nr 8 w Chojnicach, 3. **Wojciech Wirkus** ze Szkoły Podstawowej w Ogorzelinach;

Kategoria szkoły podstawowe klasy IV-VI: 1. **Julia Kordecka** ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Chojnicach. 2. **Dorota Uznańska**

z Katolickiej Szkoły Podstawowej w Chojnicach, 3. **Amelia Wiśniewska** ze Szkoły Podstawowej nr 7 w Chojnicach;

Kategoria szkoły podstawowe klasy VII – VIII: 1. **Barbara Odejewska** z Katolickiej Szkoły Podstawowej w Chojnicach; 2. **Mateusz Włodarczyk** ze Szkoły Podstawowej w Polnicy, 3. **Julia Kłozak** z Chojnickiego Centrum Kultury, 3. **Kaja Goebel** ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Brusach;

Kategoria szkoły ponadpodstawowe i dorośli: 1. **Alicja Ejsmont** z LO im. Filomatów Chojnickich, 2. **Weronika Le-mańczyk** z Kaszubskiego Liceum Ogólnokształcącego w Brusach, 3. **Zuzanna Piekarska** z Technikum w Malachinie.

dtm

Recytowali do kamerki

W tym roku konkurs Eko-Art odbył się w formie elektronicznej. Wpłynęły na niego 94 zgłoszenia z utworami o tematyce przyrodniczo-ekologicznej.

Konkurs dzielił się na cztery kategorie wiekowe: szkoły podstawowe klasy 1-3, szkoły podstawowe klasy 4-6, szkoły podstawowe klasy 7 i 8 oraz szkoły ponadpodstawowe. Uczestnicy wraz z rodzicami i nauczycielami nadsyłali filmiki z nagranymi wierszami, tradycyjnie w języku polskim i kaszubskim. Na dużym ekranie oglądała je komisja konkursowa, w skład której weszli **Beata Grabowska**, **Grażyna Jaszewska**, **Janina Kosiedowska** oraz **Grzegorz Szlanga**. Jury wyłoniło zwycięzców i przyznało wiele wyróżnień (podajemy laureatów konkursu).

Kaszubski Eko-Art: szkoły podstawowe klasy 1-3: 1. **Marta Stobiecka** ze

Szkoły Podstawowej w Swornegaciach, 2. **Alicja Sawicka** ze Szkoły Podstawowej nr 7 w Chojnicach, 3. **Tymoteusz Höhn** z SP w Swornegaciach; szkoły podstawowe klasy 4-6: 1. **Hubert Januszewski** z SP w Swornegaciach, 2. **Olga Jacewicz** z SP w Swornegaciach, 3. **Marietta Szulc** z SP w Swornegaciach; szkoły podstawowe klasy 7-8: 1. **Kinga Hapke** ze Szkoły Podstawowej w Leśnie, 2. **Marta Andrearczyk** ze Szkoły Podstawowej w Czyżkowach, 3. **Julia Grzelak** z SP w Czyżkowach; szkoły ponadpodstawowe: 1. **Livia Walczak** z II Liceum Ogólnokształcącego w Chojnicach.

Polski Eko-Art: szkoły podstawowe klasy 1-3: 1. **Kinga Banach** ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Czersku, 2. **Klara Zientkowska** ze Szkoły Podstawowej nr 7 w Chojnicach oraz **Paweł Wegners** z Zespołu Szkół Publicznych w Konarzynie, 3. **Natalia Drewczyńska** z SP7 w Chojnicach, **Oliwia Grzegórska** ze Szkoły Podstawowej nr 8 w Chojnicach i **Oskar Imianowski** z SP7 w Chojnicach; szkoły podstawowe klasy 4-6: 1. **Magdalena Dolina** z SP8 w Chojnicach, 2. **Aniela Czapiewska** z Akademii Sukcesu „Nasza Szkoła” ze Społecznej Szkoły Podstawowej w Czersku, 3. **Paulina Rostankowska** z SP8 w Chojnicach; szkoły podstawowe klasy 7-8: 1. **Łucja Januszewska** z SP1 w Czersku, 2. **Oliwia Niesiołowska** z SP1 w Czersku, 3. **Wiktoria Karnecka** ze Szkoły Podstawowej nr 5 w Chojnicach; szkoły ponadpodstawowe: 1. **Livia Walczak** z II LO w Chojnicach. **dtm**

• ZMARLI

Zygmunt Prądyński, lat 87, zm. 2 XI 2020
Benedykt Kiedrowicz, lat 94, zm. 7 XI 2020
Jerzy Lesman, lat 72, zm. 7 XI 2020
Stanisław Kukielski, lat 84, zm. 9 XI 2020
Franciszek Data, lat 73, zm. 10 XI 2020
Henryk Erwart, lat 87, zm. 10 XI 2020
Irena Kryger, lat 59, zm. 10 XI 2020

Suliśława Duraj, lat 78, zm. 11 XI 2020
Paweł Kolasa, lat 84, zm. 11 XI 2020
Jarosław Piekarski, lat 55, zm. 11 XI 2020
Kazimierz Suchta, lat 72, zm. 11 XI 2020
Katarzyna Borchardt, lat 78, zm. 12 XI 2020
Helena Zynda, lat 78, zm. 15 XI 2020

REKLAMA

Zakład Pogrzebowy
Tadeusza Porożyńskiego

Świadczy usługi całodobowo

Jedyny zakład w regionie
wypłacający zasiłek pogrzebowy
od ręki!

Chojnice, ul. Gdańska 3

Tel. 52 397-20-47
Tel. kom. 604-755-900

K&M
Galeria Handlowa

...Z miłości do zakupów

GODZINY OTWARCIA
Poniedziałek-Piątek **10:00-18:00**
Sobota **10:00-16:00**
Niedziela-NIECZYNNE

CHOJNICE
ul. SUKIENNIKÓW 5

f /GaleriaKM **☎ 609 883 366**
biuro@galeriakm.pl

MZK
Sp. z o.o.
CHOJNICE

Miejski Zakład Komunikacji Sp. z o.o.
89-600 Chojnice, ul. Angowska 53
tel. 52 397 65 11/12; 52 397 22 00

Zaprasza do
OKRĘGOWEJ STACJI
KONTROLI POJAZDÓW

Prowadzimy badania techniczne
wszystkich rodzajów pojazdów

W listopadzie i grudniu zapraszamy
na bezpłatne sprawdzanie
i ustawianie świateł

Wraz z badaniem
technicznym
wykonanym w naszej
Stacji Kontroli Pojazdów
otrzymają Państwo
plyn do spryskiwaczy
szyb (S I)

PAMIĘTAJ!
DOKONUJĄC PRZEGLĄDU TECHNICZNEGO
W NASZEJ STACJI KONTROLI POJAZDÓW,
DBASZ O BEZPIECZEŃSTWO SVOJE I SVOJEJ RODZINY
ZAPRASZAMY

Czas Chojnic

Redakcja:
89-600 Chojnice, ul. Kręta 4,
tel. 52 396 10 10, fax wew. 57.

Sekretariat i ogłoszenia drobne:
Barbara Jazdzewska, tel. wew. 50,
e-mail: czas@tygodnik.pl.
W redakcji ogłoszenia drobne przyjmujemy
od poniedziałku do piątku, do bieżącego
numeru do godz. 16.00 we wtorek.

Dział reklamy:
Barbara Jazdzewska, tel. wew. 50,
e-mail: czas@tygodnik.pl,
Stawomir Maniowski, tel. kom. 604 481 196,
e-mail: maniowski@tygodnik.pl.

Zespół w składzie:
Ramona Wieczorek-Frymark (redaktor naczelna), tel. wew. 51, tel. kom. 781 770 708, e-mail: ramona@czas.tygodnik.pl,
Danuta Tyde-Niedzielska, tel. wew. 54, tel. kom. 505 166 840, e-mail: danka@czas.tygodnik.pl,
Stanisław Kamiński, tel. wew. 52, tel. kom. 500 154 025, e-mail: stanislaw@czas.tygodnik.pl,
Patrycja Gierszewska, tel. wew. 54, tel. kom. 781 770 702, e-mail: patrycja@czas.tygodnik.pl.
Dział sportowy: **Michał Sagrol**, tel. wew. 53, tel. kom. 781 770 140, e-mail: sport@czas.tygodnik.pl.
Współpracownicy: Sylwia Hamerska, Krzysztof Syngierski, Magdalena Grała, Michalina Duziak.
Dział korekty: **Katarzyna Mróz**.
Skład komputerowy i łamanie: **Piotr Gratkiewicz**, tel. wew. 58, e-mail: piotr@czas.tygodnik.pl.

Wydawca: Magraf s.c. Sławomir Grzmieł, Lidia Grzmieł, 85-212 Bydgoszcz, ul. Dolina 57.

Druk: Polska Press Sp. z o.o. Drukarnia w Bydgoszczy, ul. Grunwaldzka 229, tel. 52 584 86 60.
Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i adiacji oraz zmiany tytułów dostarczanych
tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych
w ust. 2 art. 42 Prawa prasowego. Anonimów nie publikujemy. Tekstów niezamówionych
nie zwracamy; teksty artykułów, zdjęcia i wzory reklam są chronione prawem autorskim.

Nakład: 4550 egz. Biuro czynne od 8.00 do 16.00 (w soboty i niedziele nieczynne).

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

www.czas.tygodnik.pl

Gotuj z „Czasem Chojnic”

Nalewka na długie chłodne wieczory



Krystyna Tandecka mieszka w Zielonej Hucie i w okolicy słynie z tego, że piecze bardzo dobry chleb. Należy do Koła Gospodyń Wiejskich ZielonoHuckie Białki. Pani Krystyna chętnie gotuje dla swoich domowników. Zdradziła nam receptury na gołąbki z farszem warzywnym, tort kasate czy nalewkę z aronii, która bardzo dobrze rozgrzewa podczas długich jesiennych wieczorów. – Nie trzeba jej odstawiać na kilka tygodni po przygotowaniu – wyjaśnia pani Krystyna. Jej nalewka od razu nadaje się do spożycia.

zebr. i fot. Patrycja Gierszewska

Gołąbki z farszem warzywnym

Składniki: 1 średnia kapusta (ok. 2 kg), 2 średnie marchewki, 2 średnie pietruszki, 1 seler, 3 cebule, 70 dag mięsa mielonego, 1 szkl. ryżu, 4 jaja, sól, pieprz, vegeta, koncentrat pomidorowy, margaryna, olej.

Przygotowanie: Z kapusty wyciąć środek (tzw. głąb) tak, aby liście swobodnie odchodziły. Gotować przez mniej więcej pół godziny w lekko osolonej wodzie. Marchew, seler, pietruszkę oraz cebulę obrać, umyć i zetrzeć na tarce. Na patelnię wlać odrobinę oleju i podsmażyć starte warzywa, po czym dokładnie wystudzić. Mięso mielone, ryż (surowy) i jajka połączyć z warzywami. Przyprawić solą i pieprzem oraz dokładnie wymieszać. Farsz zawinąć w ugotowane liście kapusty. Gołąbki obsmażyć na margarynie i przełożyć do brytfanny. Zalać zalewą przygotowaną z vegety, wody i koncentratu pomidorowego. Prażyć w brytfannie około dwóch godzin.

Nalewka z aronii

Składniki: 1 kg aronii, 100 liści wiśni, 1,5 l wody, 1 kg cukru, 2 op. kwasu cytrynowego, 2 op. cukru wanilinowego, 0,5 l spirytusu.

Przygotowanie: Owoce aronii, wodę i liście wiśni włożyć do jednego garnka. Całość doprowadzić do wrzenia i gotować ok. 15 minut, po czym ostudzić. Po wystudzeniu dokładnie odcedzić. Do przestudzonego roztworu dodać cukier, kwas cytrynowy i cukier wanilinowy oraz spirytus. Całość dokładnie wymieszać tak, by cukry i kwas dobrze się rozpuściły. Po połączeniu składników rozlać płyn do butelek

Tort kasate

Składniki: 6 jaj, 1 szkl. cukru, 1 szkl. mąki ziemniaczanej, 0,5 szkl. mąki tortowej, 1 łyżeczka proszku do pieczenia, 6 jaj, 1,5 szkl. cukru, 1,5 szkl. mleka, kostka masła, kostka margaryny, 1 op. cukru wanilinowego, 100 ml wódki, 3 łyżki kakao, wiśnie drylowane, 1 tabliczka czekolady, 10 dag rodzynków i orzechów.

Przygotowanie: Białka sześciu jaj oddzielić od żółtek i ubić na puszystą pianę z cukrem. Do ubitej piany dodawać powoli żółtka i ubijać. Mąki wymieszać z proszkiem do pieczenia i stopniowo wsypywać do masy. Ciasto wyłożyć na wysmarowaną tłuszczem i wyłożoną papierem do pieczenia tortownicę i piec około pół godziny w temp. 160 stopni C. Z pozostałych 6 jaj, 1,5 szkl. cukru, 1,5 szkl. mleka przygotować krem. Ubijać go na parze, aż powstanie gęsta masa. Ugotować i ostudzić. Masło, margarynę i cukier wanilinowy utrzeć dokładnie na jednolitą konsystencję. Ostudzony krem połączyć dokładnie z masą tłuszczową i podzielić na dwie części. Do jednej dodać wódkę, kakao i odsączone wiśnie, a do drugiej rozdrobnioną czekoladę, rodzynki i orzechy. Biskopt podzielić na trzy części. Na talerzu ułożyć jedną część placka, na to rozsmarować ciemną masę, położyć kolejną część biskoptu, białą masę i na górę dołożyć trzecią część biskoptu. Wierzch posmarować wybranym kremem i udekorować według własnego pomysłu.

KLAUZULA INFORMACYJNA

Biorąc udział w dowolnym konkursie/plebiscycie i dostarczając do redakcji zdjęcie albo rozwiązanie konkursu/plebiscytu na kuponie, mailiem, telefonicznie, za pomocą SMS-a czy w dowolny inny sposób, wyrażają Państwo zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych wyłącznie w celu realizacji tego konkursu/plebiscytu i zgodę na publikację swego imienia i nazwiska oraz dostarczonego zdjęcia na łamach „Czasu Chojnic” i „Tygodnika Tucholskiego”.

Zgodnie z art. 13 ust. 1 i ust. 2 ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r. informuję, że:

- Administratorem Pana/Pani danych osobowych jest Magraf s.c. Sławomir Grzmieł, Lidia Grzmieł z siedzibą w Bydgoszczy 85-212, ul. Dolina 57.
- Pana/Pani dane osobowe będą przetwarzane wyłącznie w celu realizacji konkursu/plebiscytu, w którym Pan/Pani uczestniczy na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 1) wyżej wymienionego rozporządzenia.
- Pana/Pani dane osobowe mogą zostać przekazane firmom Home.pl, ul. Zbożowa 4, Szczecin 70-653, Fibro Sp. z o.o., ul. Wojska Polskiego 65, Bydgoszcz 85-825 oraz Bild Presse

Polska Sp. z o.o., ul. Żwirki 17, Łódź 90-539 w celu zapewnienia prawidłowego przebiegu konkursu.

- Pana/Pani dane osobowe będą przechowywane do czasu zakończenia konkursu, a dane zwycięzców przez okres wymagany prawem oraz do momentu przedawnienia roszczeń przysługujących administratorowi danych i w stosunku do niego.
- Posiada Pan/Pani prawo dostępu do treści swoich danych oraz prawo do ich sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, prawo wniesienia sprzeciwu, prawo do cofnięcia zgody w dowolnym momencie bez wpływu na zgodność z prawem przetwarzania, którego dokonano na podstawie zgody uzyskanej przed jej cofnięciem.
- Ma Pan/Pani prawo wniesienia skargi do prezesa UODO, gdy uzna Pan/Pani, że przetwarzanie Pana/Pani danych osobowych narusza przepisy ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r.
- Podanie przez Pana/Panią danych osobowych jest dobrowolne. Jednak konsekwencją niepodania danych osobowych będzie brak możliwości uczestnictwa w konkursie/plebiscycie.
- Pana/Pani dane nie będą przetwarzane w sposób zautomatyzowany ani nie będą podlegały profilowaniu.



Baran

Lubisz zarządzać i decydować, ale ogranicz się do własnych włości. Wchodząc na obcy grunt, możesz narazić się na sprzeciw i krytykę. Tym bardziej, że Twoje rady mogą być dobre dla Ciebie, a niekoniecznie dla innych ludzi. Nie musisz przecież o wszystkim wiedzieć i każdego rozumieć. Natomiast możesz zrobić wiele dobrego dla tych, których kochasz.



Byk

Prawdopodobnie nie możesz teraz leczyć swoich dolegliwości, ale to wcale nie znaczy, że za wszelką cenę musisz pokazać, że jesteś zdrow. Nikt tego od Ciebie nie oczekuje, więc możesz zająć się swoim zdrowiem. Nie dźwigaj ciężarów, odłóż na później gruntowne sprzątanie czy wielkie zakupy. Takie rzeczy się zdarzają, zdążysz nadrobić zaległości.



Bliźnięta

Pojawi się więcej obowiązków, ale wcale się tym nie przejmiesz, gdyż będziesz wykonywał te zadania, o których sam myślałeś, że trzeba zrobić. W zabieganiu nie zapominaj o kontakcie z rodziną. Zorientuj się, jak sobie radzą, gdyż ktoś może potrzebować wsparcia finansowego, ale nie chce o tym mówić. Otwórz się na potrzeby innych.



Rak

Rozwiązałeś już rodzinny problem i chciałbyś odpocząć, ale pojawiają się następne zagwozдки do ogarnięcia. Nie wszystko będzie bezpośrednio dotyczyło Ciebie, ale osób, z którymi jesteś silnie związany. Dobrze, że zdecydujesz się na niesienie pomocy. Masz rozsądną ocenę sytuacji i wszystko Ci sprzyja. Powinno się udać.



Lew

Niektóre zachowania czy decyzje potraktujesz jako wymierzone w Twoją osobę. Twoim zdaniem powieje złośliwością i wrogimi zamiarami. Nie pośądź ludzi bez wyraźnych dowodów. To może być przypadek lub zjawiska niezależne od kogokolwiek. Płynicie razem na tej samej łodzi, nie czas na niesnaski.



Panna

Będziesz miał dużo pracy i obowiązków domowych. Ze wszystkim sobie poradzisz, ale poważnie podchodź do własnych decyzji. Sprawdzaj, przygotowyj się, pytaj o radę i dopiero, gdy doskonale zorientujesz się w temacie, decyduj. Ze zmęczenia, przeoczenia czy wypalenia możesz popełnić błędy. Daj sobie czas także na odpoczynek.



Waga

Bardzo będzie Ci zależało na zamknięciu sprawy, która wzbudziła sporo emocji i kosztowała Cię sporo nerwów. Niestety, wszystko będzie się przeciągało i komplikowało dopóki nie użyjesz wrodzonych umiejętności dyplomatycznych. Mając do czynienia z ludźmi złośliwymi, rób swoje i z uśmiechem na ustach obracaj porażkę w sukces. Osiągniesz swoje cele.



Skorpion

Staraj się nie przekraczać kompetencji. Przełożony nie jest czytelną księgą i nie decyduj za niego. Tobie może się tylko wydawać, że on tak by chciał. Tymczasem może zrobić się z tego afera i trudno będzie wszystko odkręcić. Dlatego zanim podejmiesz decyzję, skonsultuj swoje zamiary z wszelkimi decydentami.



Strzelec

W ramach zadań w pracy mogą być i takie, które każą Ci oddalać się do różnych miejsc. Jeśli blisko domu, to dla Ciebie żaden problem, gorzej, że to mogą być też całkiem pokaźne odległości. Dobrze się zastanów, co zrobić. Możesz mieć prawo wyboru, więc skorzystaj z niego. Wybierz tę opcję, która da Ci poczucie bezpieczeństwa.



Koziorożec

Napływające, jak na ten czas, świetne wiadomości wprawiają Cię w dobry humor. To, na czym Ci zależało, zrealizuje się niemal bez Twego udziału. Da Ci to silną motywację do samodzielnego działania. Teraz wkroczysz do akcji. Wszystko zaplanujesz, ułożysz strategię i wprowadzisz w życie. Mimo ograniczeń wiele osiągniesz.



Wodnik

Możesz stanąć w ogniu pragnień, pytań, a nawet żądań. Partner, przełożony i przyjaciele w tym samym czasie zapragną od Ciebie bardzo różnych i rozbieżnych rzeczy. Kłopot może być w tym, od kogo i od czego zacząć. Wbrew pozorom klótnie ponad Tobą szybko przyniosą rozwiązania. Nie przejmuj się zbytnio i zachowaj poczucie humoru.



Ryby

Przed Tobą ważne negocjacje, które zakończą się pomyślnie pod warunkiem, że będziesz do nich dobrze przygotowany. Na przykład w rozmowie o pracę pytania mogą dotyczyć znajomości branży, a także Twoich oczekiwań płacowych. Nie bądź fałszywie skromny ani nadmiernie roszczeniowy. To, o co teraz wywalczysz, będzie długo obowiązywać.

Za tydzień bezpłatny dodatek – kalendarz ścienny!



RAMONA WIECZOREK

KOMENTARZ str. 9

Wygląda na to, że faktycznie przynajmniej jedno z drzew wyciętych w fosie było w kiepskiej kondycji. Jednak gdy patrzy się na to, co dzieje się nie tylko w Chojnicach, ale i w innych miastach, to nie ma co

się dziwić, że niektórzy narzekają na betonowe pustynie i brak szacunku do przyrody. Stare drzewo to coś, czego nie da się odkupić ani zrekomensować: nikt nie jest w stanie oddać wielu lat potrzebnych do jego wzrostu. Powinni pamiętać o tym także urzędnicy, aby nie podchodzić lekko do decyzji

o wycince. Chojnicka fosa po modernizacji na pewno będzie wygodniejsza i bardziej nowoczesna. Może jednak podczas oglądania występów na scenie w letni dzień jeszcze nieraz zatęsknimy za kawałkiem cienia.

• JEST KULTURKA

Lista nadchodzących imprez jest tak długa, że nie wiesz, co wybrać? Albo wręcz przeciwnie – uważasz, że w Twojej okolicy nic się nie dzieje? Co tydzień zalecamy Ci jakieś wydarzenie kulturalne albo napiszemy, dlaczego nie warto na nie tracić czasu. Poleca i odradza, całkowicie subiektywnie, Sylwia Hamerska, miłośniczka kina i sztuki, jurorka Polskiej Federacji Dyskusyjnych Klubów Filmowych.

Wiosna trochę przygotowała artystów i animatorów, jak dotrzeć do odbiorców. Głód letnich festiwali filmowych (bo tych muzycznych nie da się zorganizować w Internecie) odbija się teraz pozytywnym echem w sieci, dokąd przeniosły się tego typu imprezy. Można oglądać z kanapy wrocławskie Nowe Horyzonty, w tym roku toruńskie Camerimage, krakowską Etiudę&Animę czy gdyńskie święto filmów polskich. Warto przenieść wzrok z telewizji internetowych, które udostępniają nam na co dzień kino głównego nurtu. Właśnie obejrze-

liśmy kolejny raz rodzinną trylogię „Władcy Pierścieni”, kiedy „na żywo” ze swojego domu dla Camerimage wywiadu udzielił Viggo Mortensen w roli reżysera i aktora.

Korzystając ze sztuki w sieci, w ubiegły czwartek udało mi się obejrzeć spektakl Teatru Bydgoskiego pt. „Ptak”, który miał być zagrany na chojnickiej scenie. Nie powiem, teatr wolę na żywo, ale cieszę się z tych okazji obcowania z nim, dlatego wspomnę, że dziś (w czwartek) kolejna taka szansa. O godz. 19.00 na facebookowym profilu Chojnickiego Centrum Kul-

tury będzie można zobaczyć „Mit” Chojnickiego Studia Rapsodycznego. Inspirowany bajką Leszka Kołakowskiego „Jak Bóg Maior utracił tron” tekst ma wiele odniesień do obecnej sytuacji w kraju, a wykonuje go Viktoria Szopińska. Od 1 grudnia natomiast można nie ruszać się sprzed telewizora. Na HBO GO będzie można obejrzeć wszystkie filmy o Jamesie Bondzie. Do premiery najnowszego i ostatniego z Danielem Craigiem powinienam zdążyć przypomnieć sobie wszystkie. To będzie miła odskocznia w jesienne popołudnie.

JAK DOBRZE ZNAMY NASZ POWIAT? tel. 52 311 10 20



Możecie zgadywać, jakie miejsce przedstawia to zdjęcie. Osoba, która wskaże, gdzie została zrobiona fotografia, zostanie nagrodzona. Mamy dla Was magiczny kubek „Czasu Chojnic”. Na prawidłowe odpowiedzi czekamy w piątek o godz. 8.00 pod numerem telefonu 52 311 10 20.

Tydzień temu nikt nie odgadł naszej zagadki. Na zdjęciu był krzyż w Leśnie.

rw

Klauzula informacyjna RODO znajduje się przy stopce redakcyjnej. Wysyłając odpowiedź na konkurs, uczestnik jednocześnie informuje, że zapoznał się z tą klauzulą oraz z regulaminem konkursu.

KLUCZE CZEKAJĄ NA CIEBIE!



mac-house.pl 500 400 509



Mieszkania 3 i 4-pokojowe
o pow. 54 – 75 m²

Chojnice,
os. LESZCZYNOWE
– GOTOWE ostatnie mieszkania
os. PRZEDWIOŚNIE PARK
– ostatnie mieszkania z ogródkiem